

AMIGA • ATARI ST • IBM PC • COMMODORE • SPECTRUM • ATARI

INDEX 321052

CENA 14500

MAJ (2/93)

# SECRET SERVICE

## 02

**SUPER Y**

4D SPORTS  
ALONE IN THE DARK  
ECO QUEST  
HOME ALONE 2  
PREDATOR 2  
WOLFENSTEIN  
STRATEGIE I  
NOWOŚCI



**DR. BRAIN 2**



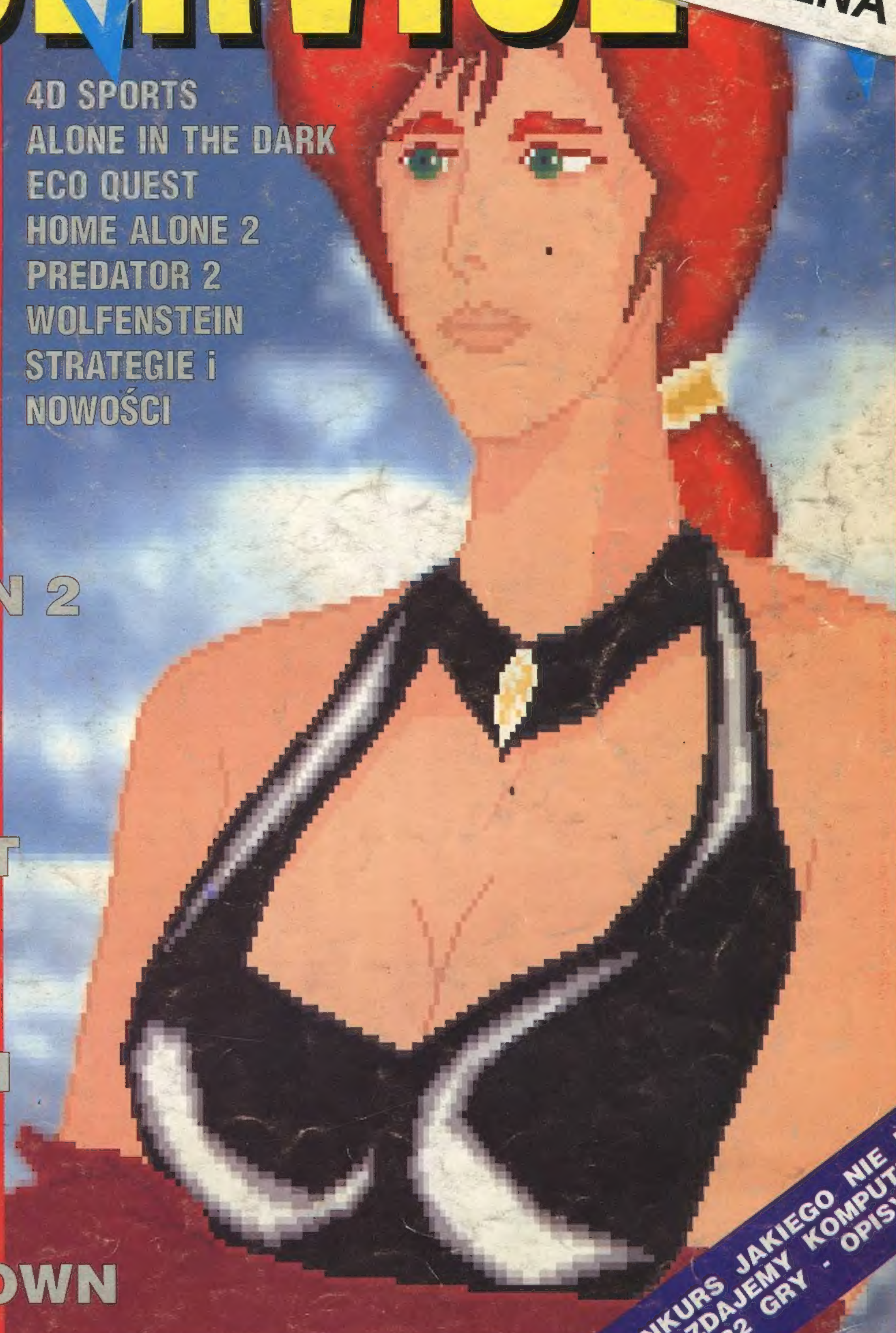
**HARRIER  
JUMP JET**



**ETERNAM**

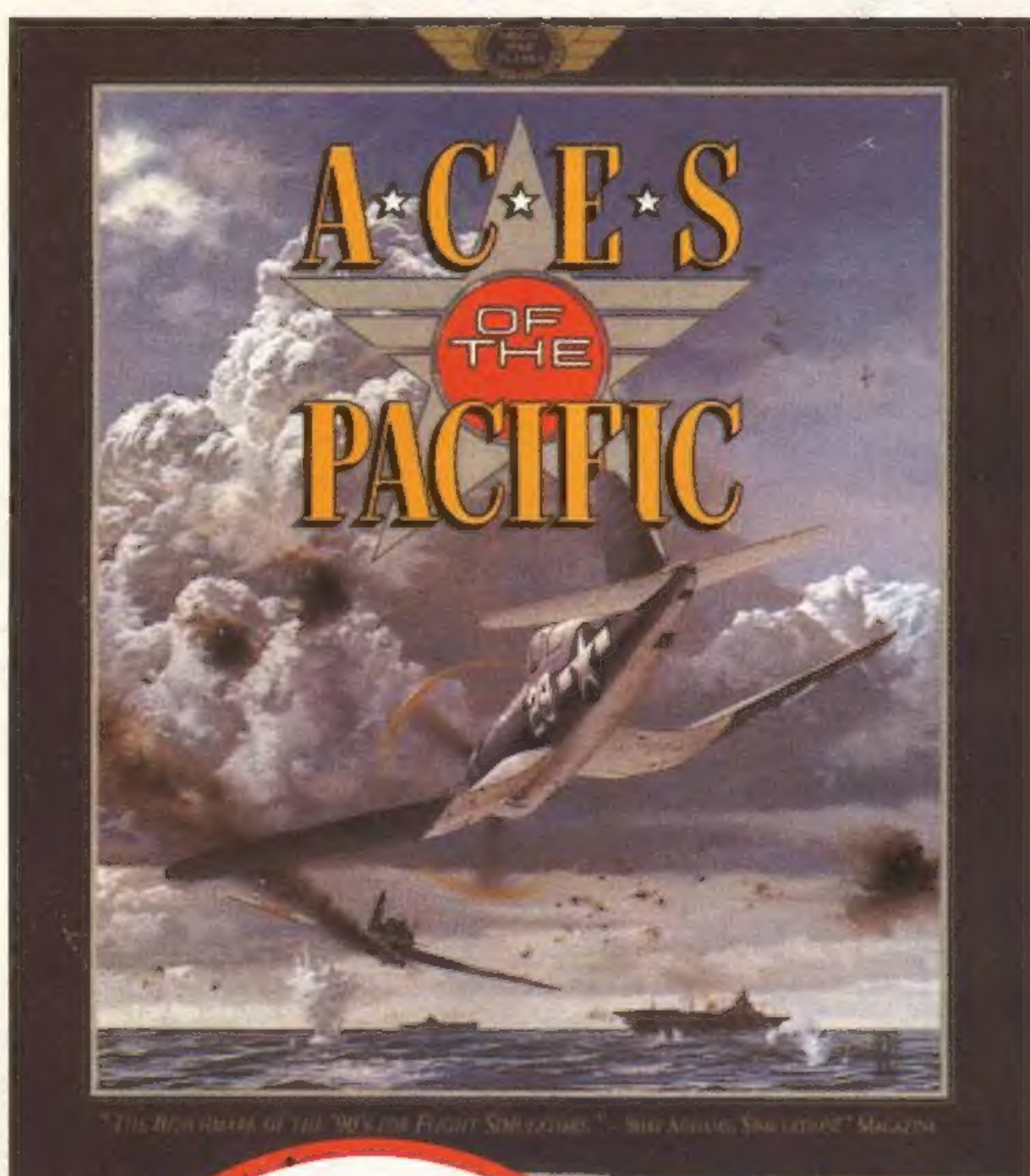


**COUNTDOWN**



KONKURS JAKIEGO NIE BYŁO  
ROZDAJEMY KOMPUTERY  
32 GRY - OPISY





**KAŻDA  
GRA Z  
POLSKĄ  
INSTRUKCJĄ**

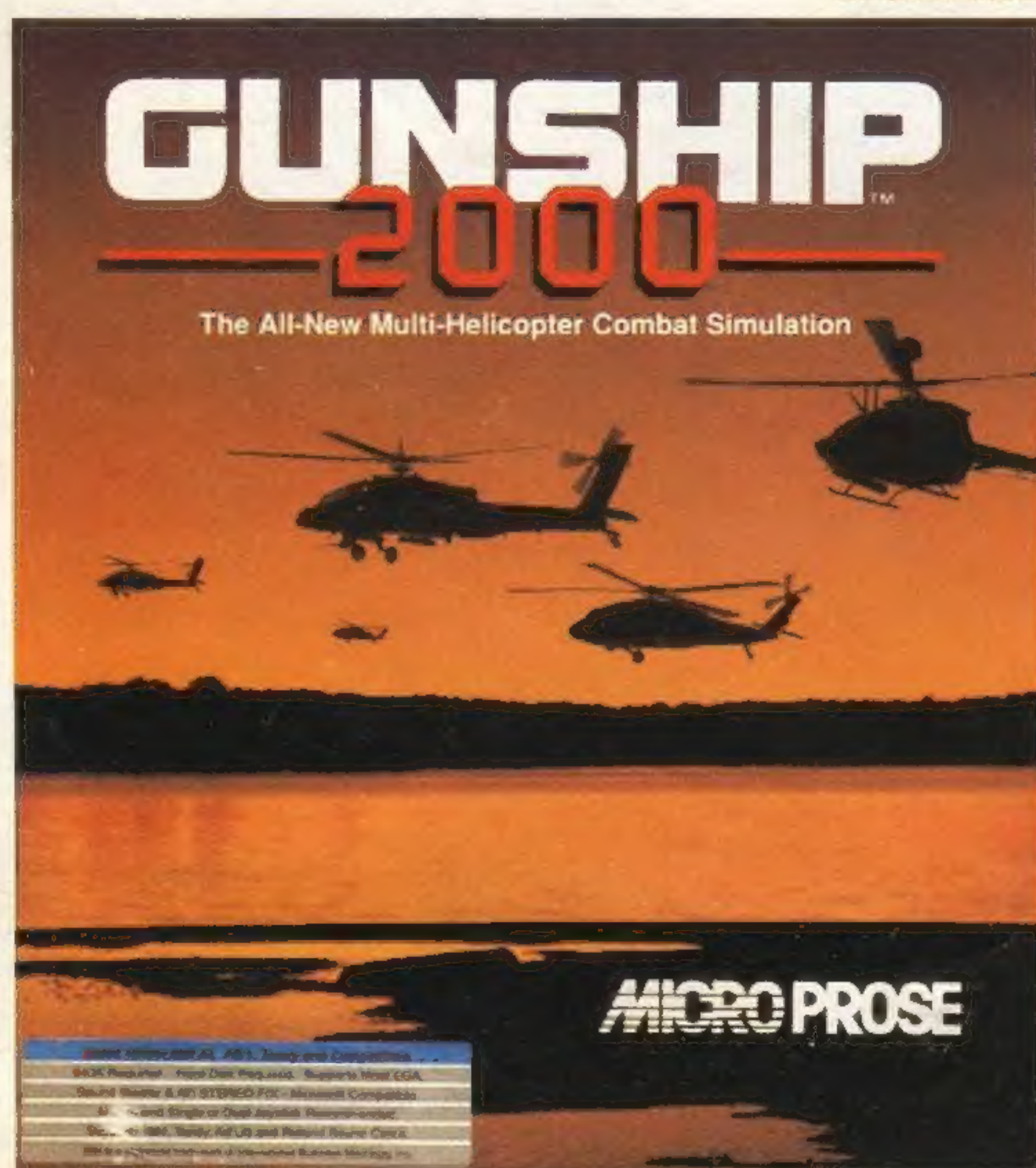
**King's  
Quest VI**

HEIR TODAY, GONE TOMORROW



ROBERTA WILLIAMS

SIERRA



# NAJNOWSZE TYTUŁY Z KATALOGÓW FIRM MICROPROSE SIERRA ELECTRONIC ARTS I DOMARK

**Nasze nowe propozycje na  
kwiecień-maj 1993  
to między innymi:**

## **ROLE PLAYING**

King's Quest VI  
Quest for Glory III  
Fairy Tales  
Larry V  
Ultima VII

## **SYMULATORY**

Strike Commander  
Wing Commander II  
Harrier Assault  
ATAC  
Gunship 2000

## **STRATEGICZNE**

Patriot  
Civilization  
Desert Strike  
Task Force 1942



**COMPUTER  
GROUP**

ul. Okrężna 3  
Warszawa  
tel. 642 27 66, 642 27 68  
fax 642 27 69



# MENU

Już w dniu trafenienia poprzedniego numeru SECRET SERVICE do kiosków, zaczęli dzwonić pierwsi czytelnicy, a w dwa dni później przyszedł pierwszy list (od niejakiego Gandalfa).

Jesteście OK! – z tego typu reakcjami spotykaliśmy się najczęściej. Dziękujemy za bardzo silny odzew, za wszystkie tipsy, opisy, mapy, za wszystkie uwagi, pochwały i głosy krytyczne. Drugi numer jest wydarzeniem nie mniejszym, niż pierwszy. To, z czym wychodzimy do Was, to jeszcze bogatsza zawartość (tym razem 32 gry!), oraz zapowiadany lepszy papier. Jakość druku za chwilę ocenicie sami, natomiast papier jest EKOLOGICZNY, tzn. wyprodukowany najwyższą światową technologią bez użycia chloru (tzn. przyjazny dla środowiska). Jesteśmy chyba pierwszym wydawnictwem w Polsce stosującym ten typ papieru, my po prostu dbamy o nasz kraj!

Nowością jest też MEGA LOTERIA KOMPUTEROWA, o której niżej.

Z pewnością zauważyliście też, że okładka zachowała kolorystykę sprzed miesiąca. Cel jest prosty: szkoda Waszych oczu, by za każdym razem wypatrywać w kiosku nowego numeru. SECRET SERVICE będzie zawsze łatwo znaleźć, ale też nie będzie wątpliwości, że jest to numer świeży.

## SECRET SERVICE MAGAZYN GIER KOMPUTEROWYCH

**Redaktor naczelny**  
Marcin Przasnyski  
**Z-ca red. nacz.**  
Waldemar Nowak  
**oraz naprawił**  
Andrzej G. Baciński, Jr.  
Lech Kalwas  
Andrzej Kisiel  
Piotr Kos  
Jacek Marczewski  
Konrad Olszewski  
Mateusz Przasnyski  
Robert Rogowski  
Tomasz Rogowski  
Paweł Sikora  
Konrad Styrylski

**Design & DTP**  
STUDIO ProScript

**Druk**  
Wojskowe Zakłady  
Graficzne, Warszawa,  
ul. Grzybowska 77

Nakład 104.000 egz.

**Wydawca**  
ProScript Sp. z o.o. -  
Warszawa

**Adres redakcji**  
ul. Wronia 35/37  
00-846 Warszawa  
tel. (0-22) 201-261  
w. 550  
fax (0-22) 201-454,  
209-309

Redakcja nie odpowiada  
za treść ogłoszeń  
i reklam.

Materiałów nie  
zamówionych nie  
zwraca, w przypadku  
publikacji zastrzega  
sobie prawo do  
skrótów.

Wszystkie użyte znaki  
firmowe i towarowe są  
zastrzeżone i są  
własnością ich  
właścicieli.



Alone in the Dark, 24

Ancient Art of War

in the Skies, 31

Beyond Castle Wolfenstein, 7



Boxing – 4D Sports, 11

Challenge of V Realms, 5



Colonel's Bequest, 16

Countdown, 22

Dreadnoughts, 31



EcoQuest, 34

Eternam, 18

Fox Ranger, 28

Freddy Pharkas, 6

Harrier Jump Jet, 14

History Line 1914-1918, 31

Home Alone 2, 21

Incredible Machine, 24

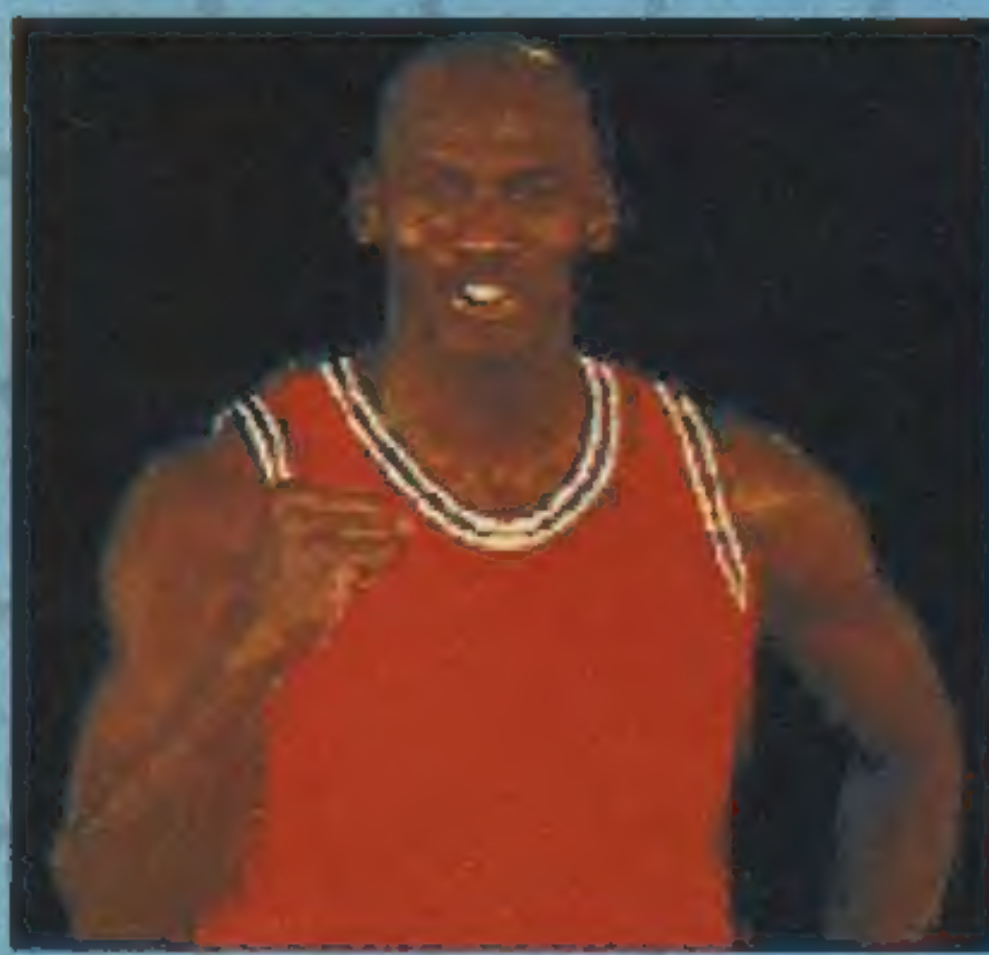


Indiana Jones 4 – Arcade, 30

International Athletics, 5



Island of Dr. Brain, 26



Jordan in Flight, 5

Lemmings 2 – The Tribes, 6

Lethal Weapon, 28

Miecze Valdaira, 8

Pepper's

Adventures in Time, 6

Perfect General, 32

Predator 2, 28

Rex Nebular, 36

Riot, 10

Tanks, 8

Tennis – 4D Sports, 11

Wolfenstein 3D, 7

X-Wing, 36

oraz materiały redakcyjne

## MEGA LOTERIA KOM- PUTEROWA

Zasady są proste, a Wielki Joy sprzyja wybranym i pragnącym:

1. Nie wyrzucaj SS po przeczytaniu!
2. Przeczytaj rozwiązanie w następnym numerze.

W trzech egzemplarzach z nakładu zrobimy osobiście Tajne Znaczkę. W kolejnym (czerwcowym) numerze podamy, co to za znaczki i gdzie ich szukać! Kto je odnajdzie u siebie, powinien niezwłocznie się z nami skontaktować. Kto pierwszy, ten lepszy!

1. PC 486/33 MHz, 8 MB RAM, SVGA kolor, HD 120 MB, Sound Blaster
2. PC 386/40 MHz, 4 MB RAM, SVGA kolor, HD 120 MB, Sound Blaster
3. Amiga 500, Monitor

**POWODZENIA**



Special bonus greetings to:

E. Rotoman Guys, Q-natek,  
Słazak, Scannerowy Jack,  
Pani Bieńkowska, Andrzej  
Miły, Dżacek Astro Pawlak,  
Briefreger, Krzysiek Ptysiek,  
Krzysz Malina,  
Gruby Maruś, Mamuśki,  
Readers & Writers  
i chwała zwyciężonym





Tym razem nie przy kawie, a przy doskonałej średnio-mocnej herbatce, spotkaliśmy się z Mają Wójcik-Czarkowską – pomysłodawcą, autorem i reżyserem telewizyjnego programu JOYSTICK.

— Jak to się stało, że program o grach komputerowych tworzy młoda kobieta?

— Sporo pracowałam w redakcji popularnego programu 5-10-15. Zawsze obserwowałam zainteresowanie grami komputerowymi i uznałam, że warto spróbować zrobić o tym program.

— Kiedy ukazało się pierwsze wydanie JOYSTICK-a?

— W wakacje zeszłego roku, a więc przed prawie rokiem. W pierwszym odcinku Wojtek Malajkat opowiadał o początkach gier komputerowych, grał w pierwszą grę – PONG i starał się przybliżyć ten świat osobom, które mogły zetknąć się z nim po raz pierwszy.

— Do kogo adresowany jest JOYSTICK, czy tylko do początkujących?

— Oczywiście, że nie. Program jest tak skonstruowany, że mówi osobno do dwóch grup wiekowych: pierwsza – 7-12 lat, druga – 15-18 lat. W każdej z nich jest zarówno pojedynek – gracz przeciwko sobie. Prowadzący nawiązuje do tematu gry, dyskutując z publicznością w studio. Akcję przeplatamy felietonami – są to relacje z wizyt w miejscach, gdzie używane są komputery, rozmowy z graczami oraz ludźmi wykorzystującymi w swej pracy komputery.

JOYSTICK adresowany jest do dzieci i młodzieży. Przez zabawę, która nie ogłupia, chcę przekazać im coś więcej – zaczątek późniejszej wiedzy. Program ma odpowiedzieć na pytanie „co nowego i co ciekawego dzieje się w dziedzinie komputerów i oprogramowania?”.

— W co najczęściej gracie, jakie staczacie pojedynki?

— Wybieramy bardzo różne gry, nawet takie, w które zwykle gra się same-

mu. W każdym przypadku są to jednak tytuły znane. Weźmy np. CENTURION-a – postawiłam zadanie zdobycia w określonym czasie jak największej liczby prowincji. W SILENT SERVICE II gracze mieli zatopić jak najwięcej wrogich okrętów. Natomiast w typowych grach zręcznościowych zadanie sprowadza się do zdobycia jak największej liczby punktów lub przebycia jak największej odległości.

— A jak dobierasz uczestników pojedynku?

— Staram się, aby w konkretnej komputerowej dyscyplinie wzięła udział osoba publiczna, najlepiej jeśli jest jakoś związana zawodowo z tematyką gry, i grała przeciwko dziecku. I tak: w JUMPING JACK'SON-a grał Marek Niedźwiedzi, w koszykówkę Przemysław Babiarczyk (dziennikarz sportowy), w golf Andrzej Strzelecki (reżyser, aktor). Zwykle wygrywa dziecko, a pamiętam, że mistrz kierownicy Andrzej Koper nie chciał wystąpić w programie, bo nie mógł wyjechać z pit-stopu w INDIANA-POLIS 500.

— Dlaczego nie pokazujesz się na ekranie sama?

— Jestem słabym graczem, poza tym uważam, że aktorzy umieją się lepiej zachować przed kamerą. Studio nie może być martwe, a aktorzy potrafią doskonale ożywić bezruch skoncentrowanego gracza, który towarzyszy nawet bardzo dynamicznej grze. Stąd też taka dekoracja studia, by pozostawić miejsce do poruszania się osobie prowadzącej. Poza tym wszyscy muszą uczestniczyć w grze – widzowie w studio oraz widzowie w swoich domach. Dlatego wszędzie porozstawiane są monitory, by goście mogli obserwować przebieg gry.

— A skąd wziął się w JOYSTICK-u Kazimierz Kaczor, postać z grami dotąd nie kojarzona?

— Wpadłam na pomysł, by zaprosić go do studia, gdyż dowiedziałam się, iż kupuje on sporo oryginalnych gier. Były to w większości gry strategiczne, a że dzieci i młodzież nie mają zbyt wiele cierpliwości do tego typu zabawy, temat dotąd nie był zajęty. Kazimierz Kaczor czuje się świetnie jako recenzent kolejnych gier. Jego ulubione tytuły to: CIVILIZATION i HARPOON.

— Ile osób ogląda JOYSTICK?

— Z ostatnich sondaży wynika, że nasza widownia liczy ok. 300 tysięcy osób. Otrzymujemy 42% ocen bardzo dobrych! Naszym problemem są go-

wiekszych zakłóceń. Zaś na początku wszystko było jedną wielką niewiadomą, zarówno dla mnie, jak i dla obsługi technicznej.

Jeśli chodzi o nakłady czasowe, to 25-minutowy program produkujemy w ciągu ok. 26 godzin.

— Jakie komputery najczęściej wykorzystujecie?

— Dotąd graliśmy na Amidze, a od niedawna zaczynamy coraz częściej i coraz szerzej wykorzystywać IBM-a. Przestał on być komputerem uważanym za biurowo-naukowy, a do gier jest świetny! Okazuje się, że w tej chwili ponad 60% ukazujących się na rynku tytułów, to właśnie gry na PC. W Polsce ten sprzęt też pomału zaczyna się upowszechniać przede wszystkim już

# JOYSTICK W TV

dziny emisji, nie dla wszystkich widzów wygodne. Jednak nasi fani potrafią zaplanować sobie czas, by pograć z nami w co drugi wtorek o 15.35.

— A jak wygląda strona techniczna programu? Ile osób jest zaangażowanych w powstawanie programu i ile czasu to zajmuje?

— Pracujemy w Studio-3, ze stałą obsadą. Wykorzystujemy cztery kamery, nakręcanie dwóch odcinków trwa 12 godzin. Oprócz tego kręcimy felietony, potem sześć godzin montażu. Bez realizatora – Krzysztofa Jasińskiego i producenta – Zbyszka Adamkiewicza, praca nie szłaby nam tak gładko. Teraz, gdy mamy za sobą już prawie dwadzieścia odcinków, zespół jest zgrany i praca przebiega bez

nie myślisz o graniu jako marnowaniu czasu.

— Twoje ulubione gry?

— Skrzywienie zawodowe nie pozwala mi ukochać jednej konkretnej gry, ale najchętniej wracam do HARPOON-a, KGB, DIUNY i MONKEY ISLAND. A moja pięcioletnia córka najczęściej gra w DUCK TALES.

— Na koniec musimy zapytać Cię, jakie jest Twoje ulubione pismo o grach komputerowych?

— Regularnie czytam AMIGA ACTION i ZERO, natomiast z coraz większym zaciekawieniem obserwuję SECRET SERVICE.

Rozmawiali:  
Waldemar Nowak  
Marcin Przasnyski





# RZUT czyli przegląd nowości OKIEM

## INTERNATIONAL ATHLETICS



Firma ZEPPELIN GAMES już w pierwszym tygodniu marca wydała nową grę sportową – INTERNATIONAL ATHLETICS. Mamy do wyboru szereg dyscyplin: bieg na 100 metrów, skok w dal, bieg na 110 metrów przez płotki, rzut oszczepem, skok wzwyż, pchnięcie kulą, trójskok i rzut dyskiem. Gra działa na wszystkich kartach dostępnych na PC, ale najwyżej w 16 kolorach. Obsługuje karty dźwiękowe takie jak AdLib czy SoundBlaster (i kompatybilne). Animacja i opcje gry przypominają znane gry sportowe z 8-bi-

towców, jednak w stosunku do tamtych została znacznie ulepszona. Możemy definiować stopień trudności, warunki atmosferyczne itp. Przy każdej dyscyplinie ukazują się zdjęcia z olimpiady. Według mnie autorom tego programu zabrakło polotu. Mamy przed sobą okaz typowej gry sportowej. Warto byłoby dołożyć coś nowego, coś, co przykułoby gracza. Nadal musimy jednak czekać na przebój w kategorii gier sportowych. INTERNATIONAL ATHLETICS jest dobra, ale przebojem nie będzie.

Sir Tenley

### RZUT OKIEM (widok z dziurki od nosa)

„Latest warez and hot stuff” na ten miesiąc prezentuje się nie mniej ciekawie, niż poprzednio. Mimo, iż dziś w kolejce czekają następne ciepłutkie nowości, to bez przesady!, zestaw gier do tego wydania RZUTU OKIEM i tak zmienialiśmy ze cztery razy.

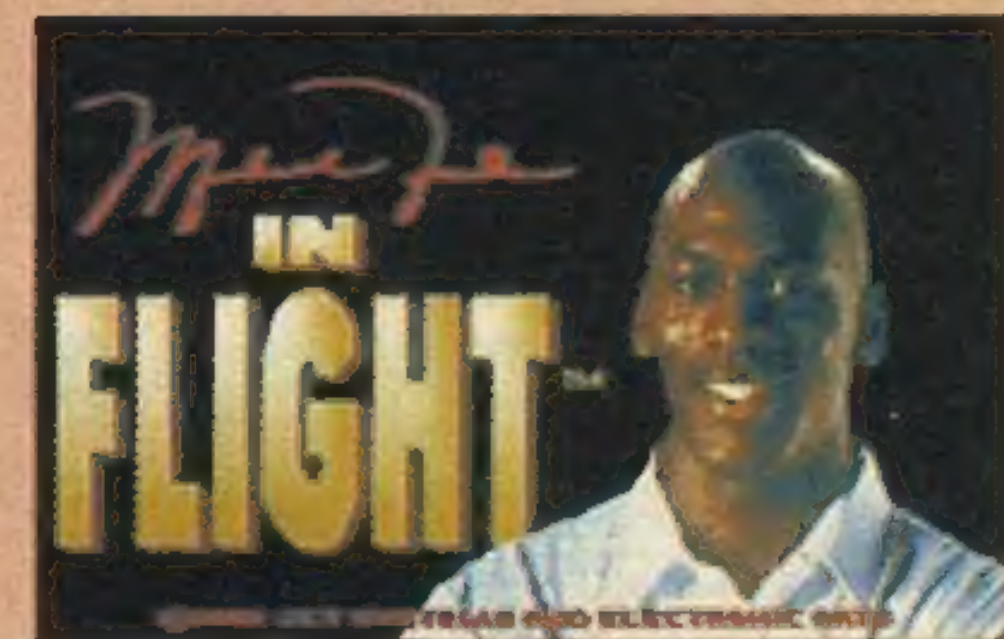
MICROPROSE zadziwiła nas przede wszystkim REX NEBULAR-em oraz CHALLENGE OF FIVE REALMS. SIERRA zachwyciła nas PEPPER-em i zaciekała FREDDY-m. LUCASFILM zabłysnął X-WING-iem. Z nowości nie przedstawionych w tym wydaniu RzO, należy wspomnieć o DOGFIGHT – nowym symulatorze MICROPROSE oraz INCA – przygodówce SIERRY.

Inne firmy też oczywiście nie próżnują. DYNAMIX przygotowuje ACES OVER EUROPE (z milion razy lepszą grafiką, jak zapewnił mnie osobiście jej autor) i podwodny symulator SEA WOLF. Na rynku ma się też lada dzień pojawić trzecia wersja słynnego symulatora F-15 STRIKE EAGLE.

Mimo naszego, wręcz błyskawicznego, cyklu wydawniczego, nie możemy nadążyć z przedstawianiem nowości. Gdy zwiększymy objętość, jest pewne, że RZUT OKIEM spuchnie do co najmniej pięciu stron, a tym razem zdobył nawet tył okładki!

Naczelny

## JORDAN IN FLIGHT



Oprócz nudnych olimpiad i męczących meczów piłki nożnej, w dziedzinie gier sportowych występują też przedstawiciele mniej widowiskowych, ale znacznie przyjemniejszych dyscyplin. Koszykówka na komputerze była zawsze uważana za niebanalną grę dla ambitnych.

Wcześniejsze realizacje koszykówki – np. FAST BREAK, TV SPORTS BASKETBALL dawały duże pole do popisu zarówno programistom, jak i graczom. Wszystkie te programy zakładały jednak nieruchome, a najwyżej przesuwane boisko i biegające figurki graczy.

Firma ELECTRONIC ARTS przełamała wszystkie kanony gier sportowych. Wydana niedawno gra JORDAN IN FLIGHT jest koszykówką, jakiej świat nie widział. Dwa najważniejsze nowe elementy to: skalowane postacie (o wielkości zależnej od odległości od nich) oraz płynnie zmieniający się widok na boisko. W praktyce mamy wrażenie, że oglądamy mecz koszykówki w telewizji, zaś szalony kamerzysta lata śmigłowcem parę metrów za plecami Michaela Jordana.

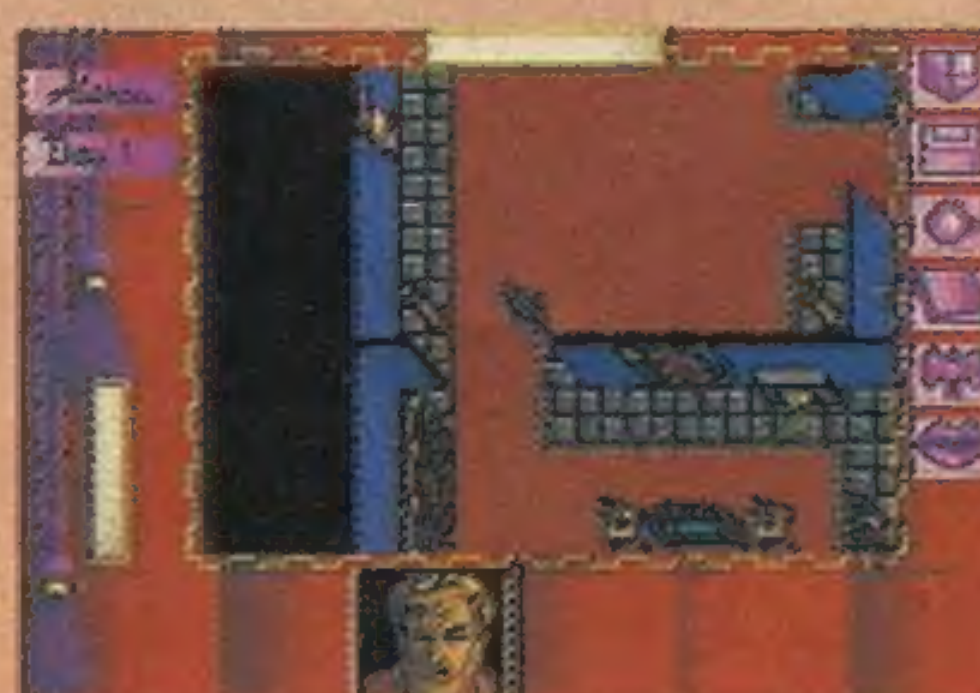
Nie polecam sterowania z klawiatury – na niesamowicie szybką akcję da się reagować tylko myszą lub joystickiem.

JORDAN rzucił mnie na kolana. Przygotuj się i ty.

Dirk Bravado



## CHALLENGE OF THE FIVE REALMS



Oprócz opisywanego w tym numerze REX NEBULAR-a, firma MICROPROSE wydała niedawno również grę CHALLENGE OF THE FIVE REALMS. I też nie jest to symulator.

Wyścig Pięciu Królestw – Oczarowanie Krainą Nhagardia (w wolnym tłumaczeniu) to gra łącząca w sobie elementy Role-Playing oraz przygodówki. Długie i efektowne intro wprowadza nas na zamek Ballytogue, gdzie stary król opowiada synowi o wyścigu pięciu krain, które symbolizują pięć złotych koron. Opowieść przerywa gość z ciemności, który jednym spojrzeniem unicestwia króla i cały dwór, nie zauważając tylko młodego księcia.

Posługując się kilkoma podstawowymi opcjami czynnościowymi sterujemy naszym bohaterem, rozpoczynając od komnat zamkowych. Dość powiedzieć, że od strony prezentacji producent zbytnio się nie wysilił, dając jako widok prostokątny rzut z góry na toczącą się akcję. Grafika ani dźwięk nie rzucają na kolana, mam też zastrzeżenia do niezbyt wyraźnej wymowy postaci zabierających głos w intro.

Gra mnie nie zachęciła, ale też nie odrzuciła. Wam radzę się szybko decydować, bo ponad 20 MB twardego dysku nie może długo leżeć odłogiem.

Dirk Bravado



# RZUT czyli przegląd nowości OKIEM LEMMINGS 2

Trzy poprzednie wydania Przygód Bandy Bezmyślnych Lemmingów były wielkim sukcesem. W nasze ręce wpadło właśnie demo nowej gry (jest już cała gra), zapowiadające rewolucję w krainach lemingów. Napisałem „krainy” w liczbie mnogiej, gdyż LEMMINGS 2 – THE TRIBES to nowe przygody dwunastu plemion zielonowłosych żyjątek.

W demie są tylko cztery plansze z dwóch krain: lemingów-cyrkowców, i lemingów średniowiecznych. Mapa pokazuje jeszcze krainy lemingów klasycznych, ogrodowych, polarnych, górskich, plażowych, jaskiniowych, sportowców, kosmonautów i lemingów-wyznawców ciemności (uuu...). Słowem – rewia mody. Cel gry jest zawsze ten sam – doprowadzić jak największą kupę młotków do wyjścia.

Rzecz, która różni LEMMINGS 2 od poprzednich, jest nowy, bardzo szeroki zestaw czynności, które robale mogą wykonać. I tak: są lemingi mogące biegać dwa razy szybciej, są grające muzykę, przy której reszta w pobliżu zatrzymuje się i tańczy, strzelające z łuku, wyrzucające się z armat i katapult (coż za odwaga!) i latające z balonikiem.

Nowością są plansze nie tylko poziome lecz o dowolnych proporcjach,



przesuwające się bardzo płynnie po ekranie. Grafika jest jak zwykle wspólna, z dopracowanymi detalami. Animacje ruchów lemingów zadziwiają swoją precyzją, oczywiście z nieodłącznym falowaniem czuprynek.

Konieczna jest mysz, VGA, przyda się sporo pamięci rozszerzonej na PC. Z treści dołączonego przypadkiem listu od programisty wynika, że oprócz standardowych kart dźwiękowych, do grania będzie można zaprząć też CD-ROM-a. Prawdopodobnie w komplecie



będzie kompakt z fantastycznymi muzykami.

Czeka nas odlot w ciapki.

WiP



## PEPPER'S ADVENTURES IN TIME

Ledwie skończyłem zachwycać się SPACE QUEST V (opis w następnym numerze!), a SIERRA już uraczyła nas nową gierką – PEPPER'S ADVENTURES IN TIME z serii SIERRA DISCOVERY SERIES.

Mała dziewczynka z psem stoi przed domem, no i już. Jak to bywa w grach SIERRY, trzeba troszkę pomysleć. Głównym celem gry jest przegląd różnych postaci i sytuacji z najróżniejszych epok.

W każdym momencie możemy sprawdzić, czy dana osoba mogłaby w rze-

czywistości znaleźć się akurat w tym miejscu. Odpowiedzi komputera są wzbogacone o informacje historyczne. Kolejna gra, która do miłej scenarii i opowieści dokłada elementy edukacyjne! Na szczęście, taka nauka wcale nie zniechęca, a co więcej, egzamin przy końcu każdego aktu (a jest ich kilka) to sama rozkosz.

Wracając do standardowych nerwic towarzyszących grom Sierra On-Line, tu został wprowadzony nowy element gry. Każdą nieudaną sytuację można powtórzyć bez żadnych problemów. Prócz tego dysponujemy typowym narzędziem SAVE-RESTORE. W trakcie zabawy czasem sterujemy młodą kobietą, a czasem... jejpsem, który może wszystko obwąchać, polizać, a także kopać dołki.

Koniec zachwytów, już wkrótce kompletny opis, bo gry bywają bardziej męczące niż życie.

Junior



## FREDDY PHARKAS FRONTIER PHARMACIST



Tego jeszcze nie było! Dzikie Zachód, rzenie koni, strzały bandytów, skrzypienie kół wozu, a w środku ty, przemierzający przestrzeń dalekiej Ameryki za czasów pierwszych osadników. Dlaczego temat tak silnie eksploatowany w westernach leżał dotąd odłogiem w grach?



FREDDY PHARKAS to atak SIERRY na niezdobyty bastion gier o Dzikim Zachodzie. Westerny na szerokim ekranie wprawdzie wychodzą z mody, ale przecież królowały kilkadziesiąt lat i na monitorze na pewno przeżyją powtórna młodość.

Freddy jest aptekarzem w małym miasteczku Coarsegold, w Kalifornii. Jest tu też bank, saloon, więzienie, parę sklepów i kuźnia. Obok płynie mała, czysta rzeczka. Słowem – sielanka. Ludzie mają swoje problemy, zarówno te rozwiązywane naciśnięciem spustu, jak i poważniejsze, wymagające myślenia. Freddy będzie musiał zmagać się z Indianami, z pożarem, ze złodziejami oraz ze swoimi ciagotami do usług miejscowego saloonu.

Potrzebna jest jeszcze jedna informacja: autorem gry jest Al Lowe, twórca całej serii Larry-ch, a on gwarantuje nietuzinkowy humor i zaskakujące sytuacje.

Dirk Bravado







Nie ma to jak uczciwy przeciwnik, PC



Ekran tytułowy, PC

Wilczy Szaniec to miejsce najlepiej zwiedzone i najlepiej poznane, a to za pośrednictwem gier WOLFENSTEIN 3-D oraz SPEAR OF DESTINY. W przeciwieństwie do Atarowskiego pierwowzoru sprzed lat, tu intelektualne zadanie jest mniej niż nieistotne. Zabić, zabić, zabić – to chyba mruczają pod nosem wszyscy, którym przyszło wcielić się w rolę super-komandosa Blazkovitza.



Gości w nocnikach na głowie likwidować na miejscu, PC



Nie ma to jak dekorator wnętrz w bunkrze, PC



Martinez: aż się wierzyć nie chce, że ktoś wypuścił TAKĄ grę na rynek sharewarowy

3D

# WOLFENSTEIN

Claus von Stauffenberg stał teraz sam w przedsionku baraku. Zdjął z wieszaka pas i czapkę i położył przed sobą na małym stoliku. Potem otworzył teczkę szybkim chwytem. Odgarnął na bok papiery leżące na bombie, wziął obcęgi, które miał w lewej kieszeni spodni, ścisnął nimi zapalnik. Powstał ledwie dosłyszalny syk, jak gdyby ktoś wrzucił do szklanki kostkę lodu. Eksplozja musi teraz nastąpić w ciągu mniej więcej piętnastu minut. (...)

Była godzina 12.37.

Tak, ceniony pisarz niemiecki Hans Hellmut Kirst opisywał ostatnie przygotowania kalekiego pułkownika – arystokraty do głośnego zamachu na Adolfa Hitlera. Za sprawą firmy MUSESOFT dziś ty, Czytelniku, uczestniczysz w tragicznych wydarzeniach 20 lipca 1944 roku. Smutna to rola i wielka odpowiedzialność. Ale w pucharze cierpienia brak tylko jednej kropli, która dzięki tobie być może nigdy już nie upadnie.

Akcję rozpoczynasz gdzieś na najwyższym z trzech poziomów kwatery głównej fuehrera wielkoniemieckiej Rzeszy. Dochodzi południe, do narady generałów pozostało niewiele czasu. Bombę ukryto w toalecie gdzieś na pierwszym (startowym) piętrze bunkra. Bez względu na to, czy ładunek zostanie podłożony, o przewidzianym czasie wybuchnie.

Zegar można wyzerować, lecz bezpiecznie unikać przy tym zbędnych świadców.

Przed ukończeniem misji nie możesz liczyć na żadną pomoc z zewnątrz – za sojusznika masz jedynie siebie i niezawodny pistolet. Ten ostatni stanowi argument ostatecznie rozstrzygający i lepiej nie afiszować się z jego posiadaniem. Amunicję można zabrać strażnikowi, bywa też dostępna za niektórymi drzwiami. Magazynek mieści 10 naboji.

W kieszonce munduru na piersi znajdziesz wytarte przepustki. Mimo naszywek oficerskich musisz okazać je na każde wstąpienie. Krótkie, warkotliwe „Heil!”, połączone z nazistowskim pozdrowieniem potwierdza trafność wyboru. Pierwsza pomyłka wprowadza parabelum do ręki strażnika i nieco nerwową atmosferę, kolejna zwiększa masę Twego mózgu o 25 gramów ołowiu. Każda przepustka ważna jest na innym poziomie bunkra, układ wybierany jest losowo.

BEYOND CASTLE

Szkoda papieru na ethosy; WOLFENSTEIN 3-D został przetrawiony na wszystkie strony, łącznie z tym, że napisano program, który wyciąga z gry mapy wszystkich leveli. Nie ma co się więc długo rozwodzić – posłuchaj, jak czuje się człowiek osaczony.

Martinez [czytać z zapartym tchem]

Poczułeś że stoisz na krawędzi, i zaraz się zsunąłeś, ale nie czułeś lotu. Rozłożyłeś szeroko ręce i, zataczając się, zdołałeś jakoś dojść do windy. Krople potu i łzy palily na twarzy. Piekła krew wysychająca na przegrzanych wargach.

Zrozumiałeś zatem że to już, po wszystkim. Silne mdłości zmusiły cię do nagłego znalezienia oparcia. Położyłeś ręce na ścianie i ścisnąłeś głowę pomiędzy ramionami. Obewładniający skurcz w żołądku i uczucie ssania sprawiły że poddałeś się, i opadłeś na kolana. W chwilę potem skuliłeś się, gdy poczułeś duszący ból poniżej mostka. Zamknąłeś oczy. Przez zaciśnięte zęby przedart się szloch.

Zapłaciłeś za to, co stało się twoim udziałem. Za coś, czego nigdy nie uda ci się zapomnieć i co, jeśli przeżyjesz, będzie cię niszczyć jeszcze przez wiele lat. Niewiele rzeczy może już dla ciebie coś znaczyć. Z wyjątkiem tej jednej:

nie chcesz umrzeć tu, w zamku WOLFENSTEIN

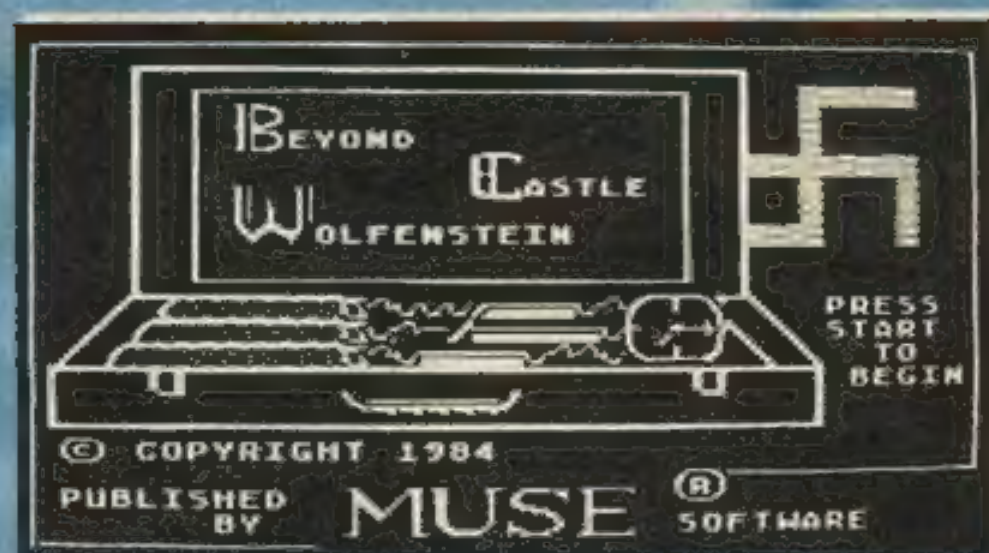
Organizatorzy zamachu przewidzieli, że mógłbyś zgłodnieć podczas gry, stąd w kosztach akcji wliczone jest 100 marek na zakup hamburgera z colą. W sytuacji krytycznej wykorzystaj w charakterze wsparcia finansowego dla żandarmów – mogą stać się bardziej tolerancyjni.

Rozwiązania krańcowe charakteryzują się wonią prochu i hukami wystrzałów. Działanie takie bywa groźne, gdy w pomieszczeniu znajduje się więcej niż jedna osoba, gdyż zanim ją dosięgniesz prawdopodobnie zdążyła wykonać alarm. Jeśli go nie wyłączysz, zaroi się od strażników, którzy będą najpierw strzelać, a potem zadawać pytania. Zastrzeleni żołnierze mogą mieć przy sobie pieniądze (zwykle niewiele), przepustki i naboje, co otwiera nowe perspektywy.

Do otwarcia drzwi dziwnym trafem jest potrzebny pistolet. Wzięcie przedmiotów znalezionych za drzwiami wymaga czasu, ponadto reakcja strażników na broń bywa alergiczna, stąd szperać po pokojach najlepiej w samotności. Twoim łupem paść może płaszcz, pamiętnik Hitlera, obrazki, pociski, klucze oraz BOMBA. Zamknięte drzwi wymagają klucza – strzelanie do nich kończy się eksplozją!

Wersji bunkra jest kilka, trudno o mapę, gdyż wybierane są losowo. Dobrą metodą jest notowanie planu jednego bunkra, a następnie zapisywanie gry (CONTROL-C) w celu późniejszej kontynuacji. Piętra są trzy, komunikację pomiędzy nimi zapewnia winda. Salę konferencyjną odnajdziesz na najniższym piętrze.

Dźwięk jest interesujący; grafika może się podobać. Warto zauważyć, że przy poważnej bądź co bądź tematyce, gra nie jest wierna faktom. Pominąwszy zupełnie rzeczywistego wykonawcę zamachu, autorzy gry wprowadzili postać nie znającego języka niemieckiego (sic!) członka ruchu oporu. Po wykonaniu zamachu niezidentyfikowany Tata Niedźwiedź (PAPA BEAR) wysyła meldunek do MAMA BEAR – Mamy Miś – z prośbą o ratunek,



Ekran tytułowy, Atari

podczas gdy rzeczywiste wydarzenia rozegrały się zupełnie inaczej. Brak również szerszej podbudowy historycznej, co przy tej randze wydarzeń jest niedopuszczalne. Choć mimo wszystko warto jednak zasiąść przed klawiaturą wysłużonego Atari i spróbować uratować świat.

A zainteresowanym problemem zamachu 20 lipca nie tylko od strony czysto historycznej, ale i moralnej, polecam książkę „Upiór” Leonarda, ale przede wszystkim niebagatelną powieść Kirsta „Bunt Żołnierzy”, z której nb. pochodzi cytat początkowy.

Master

## KLAWISZOLOGIA

FIRE + kierunek – wyciągnięcie, FIRE – schowanie pistoletu.  
SPACJA – przeszukanie ciała.  
SPACJA + FIRE + kierunek – otwarcie drzwi.  
1 do 5 – przepustki.  
U (USE) – użycie (wzięcie) przedmiotu znalezionego za drzwiami.  
CONTROL – zapisanie/odczytanie gry.





Wyobraź sobie 32 tony hartowanej stali, pędzące w tempie 56 km/h, prowadzone przez doświadczoną, 4-osobową załogę. Pomyśl o półautomatycznej, szybkostrzelnej armacie kalibru 85 mm, o wysokiej prędkości początkowej pocisku i zasięgu skutecznym 3000 m. Wyobraź sobie... albo otwórz szeroko oczy i spójrz na nieprzeciętny konglomerat odporności, szybkości i siły: czołg średni T-34!

Już na pierwszy rzut oka emanuje z niego wzbudzająca zaufanie solidność. Nic dziwnego – jest ona efektem pracy najlepszych WNP-owskich stylistów. Elegancja, opływowa linia, nowocześnie wyprofilowana wieża, nadająca szlif całości lufa o długości 25 kalibrów oraz atrakcyjne, efektowne gadgety – wszystko to sprawia, że obok T-34 nie sposób przejść obojętnie. W wersji frontowej proponuje

się lakier matowy; dostępna na życzenie jest powłoka defiladowa metallic. Szczegółowych informacji udziela autoryzowany dealer w Bornem-Sulimowie oraz liczne punkty serwisowe na obszarze województwa legnickiego.

Przez hermetyczny wjazd, dostosowany do gabarytów nabywcy, dostajemy się do środka. Czy wiesz już, czym wyróżnia



*Pole walki, Atari*

grubość 90 mm. Nie zapomnij o indywidualnie zawieszonych gąsienicach i komforcie sterowania niezwykle T-34.

Oprócz standardowych funkcji manewrowania czołgiem oraz użycia działa, do-

# TANKS

**8 BIT**  
**OPACUS**  
1 9 9 1  
**ZREČZNOŚĆ**  
**ATARI**  
OKO  
UCHO  
FORSA  
SUPER  
Pegaz: glerka prosta jak drut w kieszeni, ale jaka fajna...  
**PRODUKCJA POLSKA**

się T-34 spośród wszystkich innych czołgów? Cóż za bogaty wystrój wnętrza, niespotykany w żadnych innych jednostkach pierwszoliniowych. Jak wiele przestrzeni, jakie wygodne skórzane fotele z regulowaną wysokością i kątem nachylenia zagłówek, jaka praktyczna tablica rozdzielcza!

Nie spiesz się jednak, zajrzyj pod maskę, gdzie odkryjesz wysokoprężny, 12-cylindrowy, chłodzony cieczą silnik o mocy 500 KM, oraz konieczne do pojemnego zbiornika paliwa i bezdennej komory amunicyjnej. Zwróć uwagę na tory dla min i zaczepy dla dodatkowego uzbrojenia; dotknij pancerza, który na wieży osiąga

stępną są: postawienie miny (FIRE + dół) i użycie dodatkowej broni (FIRE + góra), która unieruchomi przeciwnika na jakiś czas. Niezastąpiony Wyczuwacz poda w ostatniej chwili informację o ewentualnej obecności miny na drodze czołgu. Obsługa techniczna sprowadza się do przeglądu co 100,000 zniszczonych celów, uzupełniania zapasu paliwa i min. Jeżeli poziom uszkodzeń przekroczy 100% w okresie gwarancyjnym, oferujemy się wymienić odesłany egzemplarz na nowy.

Zasiądź za sterami czołgu, który rzucił kiedyś na kolana cały front wschodni, zapnij pasy i wypróbuj już teraz nasz produkt. W ramach kontyngentu bezcłowego udzielamy korzystnych obniżek cen, możliwy jest również leasing lub nabycie T-34 na raty.

Dziękujemy CI, T-34!

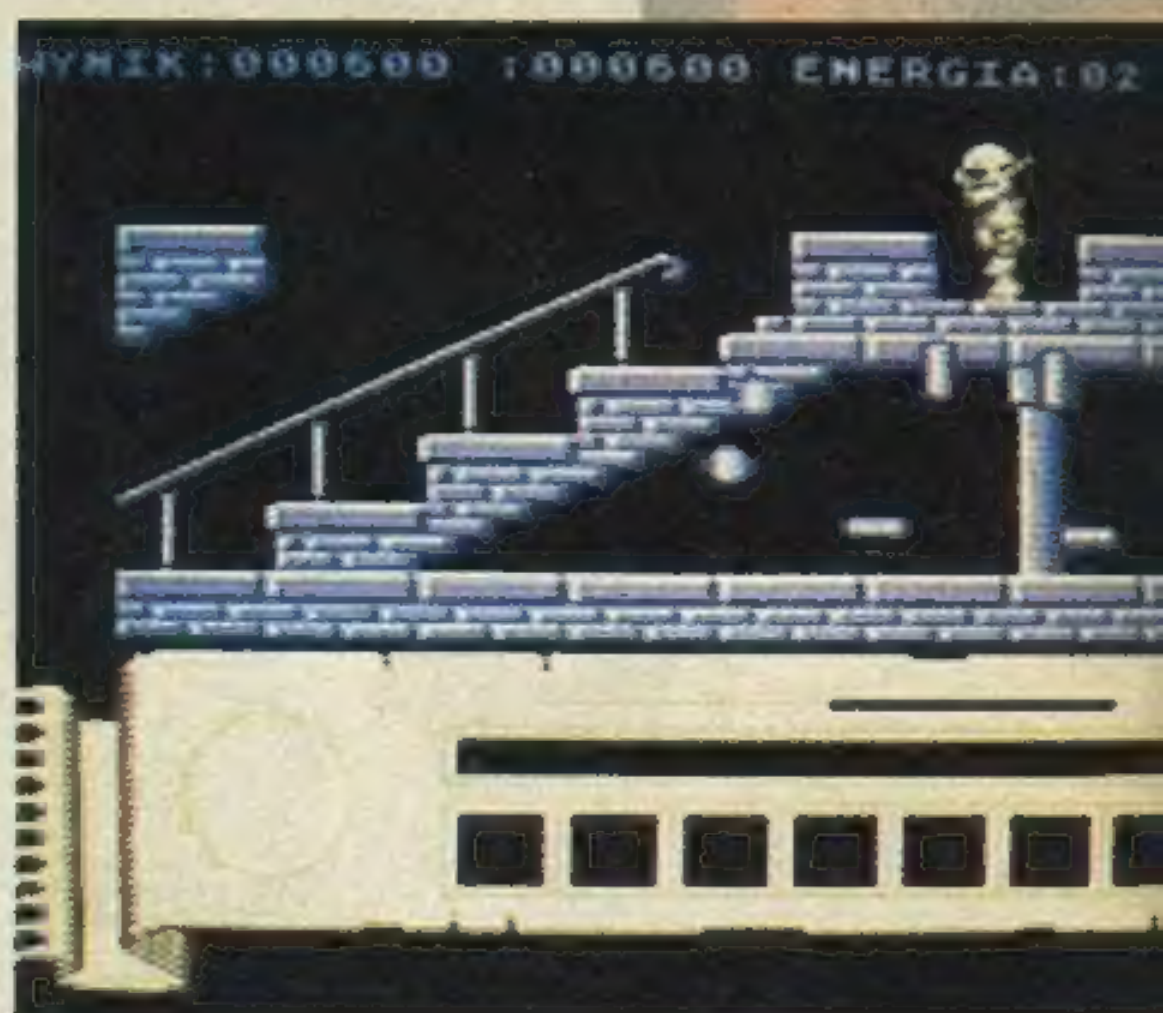
*Cztery pancerni i pies*



# MI

Legenda tej gry jest, delikatnie mówiąc, szampańska. Umarł jakiś pan zamek, nad twierdzą objęły władzę demony a przypadkowy karzeł wpadł w zastawioną pułapkę. Musi teraz znaleźć pięć porzucanych po komnatach mieczy i zanieść je do komnaty z pentagramem. Inaczej nie ma co nawet myśleć o wyjściu na wolność.

Legenda legendą, gra jest bardzo porządną platformówką (połączenie



**Już niebawem  
znów się zobaczymy**

**8 BIT**  
**ASF Gdańsk**  
1 9 9 1  
**ZREČZNOŚĆ**  
**ATARI**  
OKO  
UCHO  
FORSA  
SUPER  
Pegaz: to chyba największy sukces polskiego produktu na rynku gier komputerowych, już wkrótce część druga, podobno jeszcze lepsza.  
**PRODUKCJA POLSKA**



# CZE WALDGIRA

labiryntówki ze zręcznościówką) i zrobiła niesamowitą karierę. Autorzy z firmy ASF zapowiadają drugą część MIECZY, której wersję beta-testową już widzieliśmy!

Na razie nasz bohater jest w kropce. Bierze więc biedak zapałki (B1) i używa przy drzwiach w tej samej komnacie. Znalezione w B5 i C7 drabinki wykorzystuje na kamiennej płycie w A8. Teraz szuka sztyletu, kufia piwa i dynamitu – węch bezbłędnie wskazuje mu koordynaty: C9, D2, D8 (sztylet i dynamit nie pachną). Teraz krótka teleportacja z D8 do trolla w N8, któremu karzeł z bólem oddaje kufel piwa. Transakcja jest wymienna, dzięki czemu nasz bohater wynosi z niej Skarabeusza.

Szybko udaje się do smoków w E7, staje na wysokości głowy gada i bohatersko dźga go sztyłem. Smok znika (może to był tylko balon?) i pozostaje po nim łuska (chyba jednak nie...). Przypadkiem Aldir (no przecież wiesz, kto) znajduje

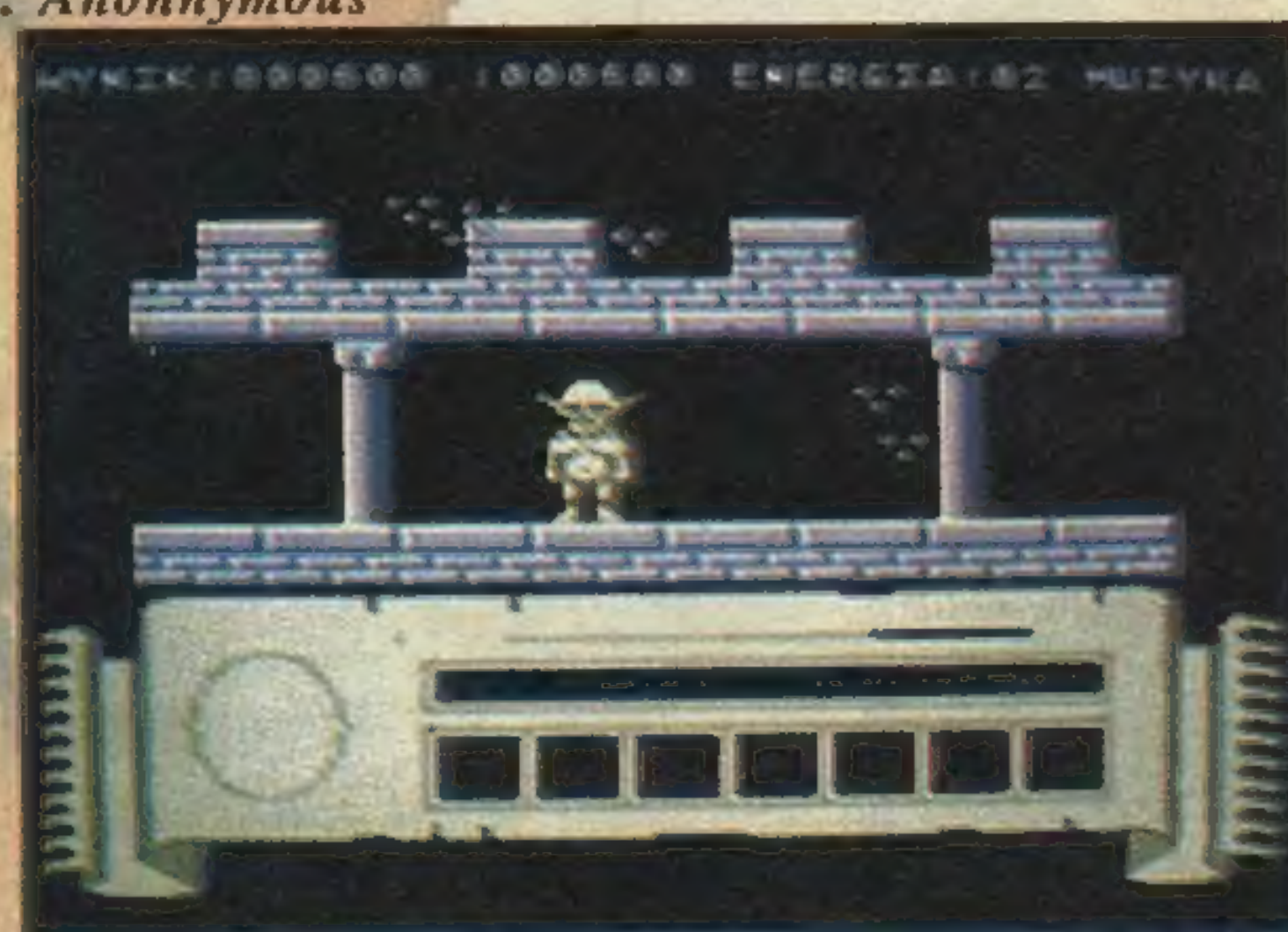
karty do Tarota (F6), zabiera MIECZ z G6, a skrzynię w G4 otwiera przy pomocy skarabeusza. Delikatnym ruchem ręki bierze diament i udaje się na poszukiwanie czosnku – tryumfalnie kończy w J8.

Wróżbitaw H5, uszczęśliwiony podarowanymi mu kartami, ochotczo pozbywa się amuletu. Najemnik w I6 pod magicznym wpływem diamentu znika, dzięki czemu kolejny MIECZ staje się łupem bohatera. Ten, nie zrażony sukcesami idzie do I2, skąd wraca uzbrojony w łom. Dalsze szperanie po kątach owocuje znalezieniem zardzewiałego klucza (J5) oraz detonatora (L4). Aldir Karzeł udaje się do piwnicy, gdzie po harcersku wysadza ścianę (dynamit + detonator). W komnacie z trumną używa łomu, za co dostaje szczękę. Dalej zabiera kolejny MIECZ, a także łopatkę z N9. Z radością wychodzi na powierzchnię.

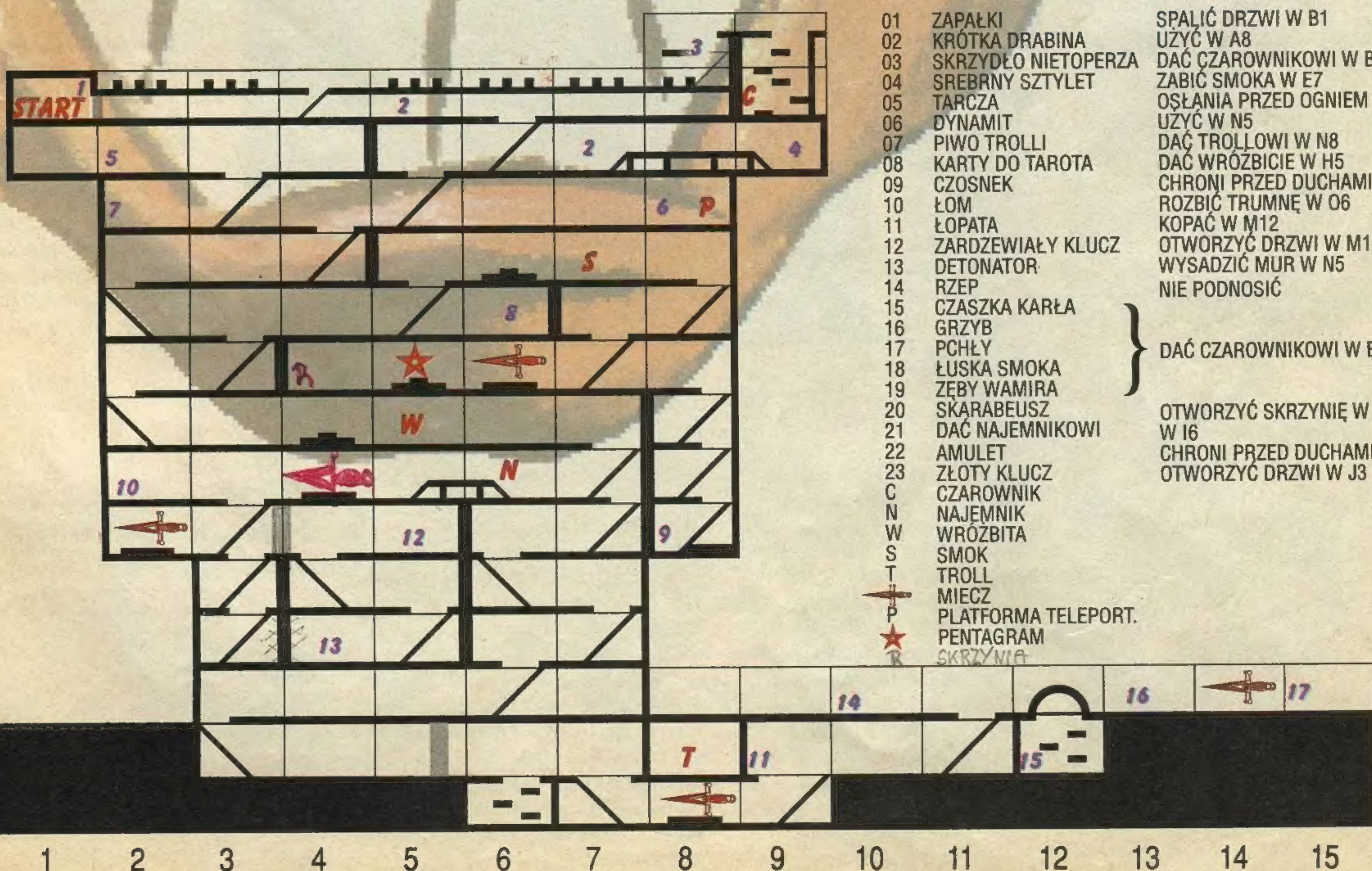
Teraz pomyka do grobu w M12, kopie trochę pod nagrobkiem i trzyma już czaszkę. Podnosi ponowie-

rający się MIECZ i kieruje swe karle kroki do domku w M15, skąd zabiera pchły. Podnosi jeszcze grzyba z M13 i człapie do czarownika w B9. Tam używa kolejno: czaszki, pcheł, szczęki, grzyba, łuski smoka i skrzydła nietoperza, po które poszedł wcześniej do O6. Dostaje złoty klucz, z którym idzie do J3. Zabiera ostatni MIECZ i pomyka do komnaty z pentagramem – wiadomo gdzie. I jest wolny.

G. Anonnyous



Fragment gry, Atari







# PRESENTS

**przygodowo-  
zręcznościową  
grę fantasy**

**MIECZE WALDGIRA II**



**pomysł  
grafika  
muzyka**

**Po latach  
panowania w Haldgorze  
Aldir powraca  
w rodzinne strony  
by uwolnić Dale  
od panowania  
Krwawego Zenona!**



# NIE CZEKAJ

Ten program oraz 100 innych  
sprzedajemy wysyłkowo i hurtowo.  
Wszelkie informacje pod adresem:

**ASF S.C.  
ul. Rzeczypospolitej 8  
80-369 Gdańsk  
tel. (0 58) 531 515 w. 243**

Mimo wczesnego popołudnia promienie słońca z trudem przedzierały się przez powłokę pyłu, jaka zawisła nad miastem. Części z nich udawało się dotrzeć do powierzchni ziemi, ale i one przybierały kolor mielonego pieprzu. Dobrze było i to, by zetrzeć choć cień rezygnacji z bladych twarzy wymierzonych ludzi, którzy wychodzili właśnie z budynku pewnej placówki oświatowej, ze zdziwieniem notując strzępkami ocalonej świadomości fakt obecności nieba nad głową, i jakby z zamyśleniem wdychając suchy wiatr. Ostatni dzwonek był dla nich kompromisem zawartym z Dantem. Przynajmniej do 8 rano następnego dnia.

Czyżby nie przypominał nikogo z wychodzących, choć był bez wątpienia jednym z nich. Każdy szczególnie rzeźby jego mięśni odradzał kontakt z kancistą pięścią byłego kick-boxera i weterana walk ulicznych. Nie obejrzał się, kiedy drzwi szkoły głucho uderzyły za jego plecami i szerokim, ciężkim krokiem udał się prościutko na imprezę na Złodziejowo.

Tramwaj zmarł zaraz za wiaduktem i przy akompaniamencie własnych przekleństw Czyżby poszedł dalej wzdłuż cmentarnego muru, z niedowierzaniem przyglądając się agresorskim napisom sprayem o treści: „DM”. Zdziwił się uprzejmie, kiedy z krzaczorów wyskoczył klient w koszulce „New Kids On The Block”.

— Skąd jesteś? — zarzucił.

Czyżby zmrużył oczy.

— Zważ suchar, z kim się moczysz. — nie chciało mu się wymować ręk z kieszeni fleka.

Koleś najwyraźniej za dużo razy obejrzał „Krolla”:

— Zjazd, facet! — zakwasił, nie przeczuwając jednak, że Czyżby miał tego dnia na dwóch ostatnich godzinach polski i drugą już matematykę. Słowa — Pocieszny śmieszulek z ciebie!... — dotarły do niego już po otrzymaniu dwóch krótkich bomb z przedramienia, a więc wtedy, kiedy w za-

den sposób odebrane zostać nie mogły. Krótka piłka. Klient upadł zaraz na kolana kryjąc twarz w dłoniach, i w tym samym momencie otrzymał w to miejsce potężną petardę twardym glanem. Wymiękł ostatecznie i pewnie leży w tym miejscu do dziś.

Czyżby nie zamartwił się z tego powodu na śmierć. Szmaciarz, który został za nim, nie wymagał od niego nawet wysiłku wyciągnięcia oburącz ciepłej kieszeni. Inna sprawa, że z jakiegoś śmietnika wyskoczyło dwóch następnych, a z pobliskiej ławki ściągnął bamber z kijem do baseballa. Doprawdy, sytuacja stała się z każdą chwilą coraz ciekawsza.

# RIOT

*Na ulicy, Atari*



— Koledzy, tylko nie w nos! — poprosił Czyżby. Kolesie zgłupieli, a klient z kijem zrobił oczy w pięć złotych. Dostał za to łokciem między brwi i z miejsca się wysypał. W tym czasie jeden z kolesi próbował wałnąć w długą. Kiedy zdecydował się na powrót, drugi rządziel też miał już wysyp, nie pozostało mu więc nic innego, jak tylko samotnie odebrać swoją porcję.

Lekko oszołomiony Czyżby przyklepnął. Mimo wszystko zdążył zarobić parę razy w machę. Mały browarek z miejsca postawiłby go na nogi. Ale od tego życzenia nie napełniła się żadna z licznie wałających się w trawie puszek po piwie. A ilu kozaków czało się jeszcze pod murem?

Tak właśnie wyglądają walki uliczne. Polem starcia nie jest żaden ring, nikt nie liczy punktów i nie ma dobrej niani, która przerwie zwarcie po zastosowaniu nieczystej techniki. Skutecznych w tych warunkach ciosów jest tylko kilka: klasyczny prosty, który Czyżby wykonuje w tej grze z wcale niezłą szybkością (w rzeczywistości jeszcze szybciej), elegancka plomba łokciem do tyłu, oraz fleki: kolanem do przodu i piętą do tyłu. Celem obu ostatnich uderzeń jest podbrzusze przeciwnika. Poza tym warto czasem przykleknąć i dociąć leżącego na bruku, zamrozonego szaraczka (tego Czyżby nie robi poza grą). Zdecydowanie brakuje za to uderzenia z bańki.

Dopelnego stopnia można zregenerować siły przyklekając na chwilę dla złapania oddechu. Jeżeli stojący nad Tobą agresorzy nie mają opanowanych technik nożnych, nie są w stanie nic Ci zrobić.

Warto zauważyć, że RIOT należy do gatunku gier niezbyt szeroko reprezentowanego na 8-bitowym ATARI. Mordobicie może nie oszaleć swoją oprawą audio-wizualną, ale leczy całkiem skutecznie w dawce kwadransa dwa razy dziennie: przed i poszkole. Tak naprawdę gra oparta jest na „dobrych polskich wzorcach”, pochodzących ze scen widywanych w pewnych rejonach miasta na co dzień. Przy tym wszystkim nie zostawia jednak czasu na ponowne przemyślenie stosunku gracza do agresji na ulicy i nigdy nie pozwala przebaczyć. Nie afirmuj więc przemocy, bo to tylko gra.

*Piotr Kos*

|  |       |   |   |
|--|-------|---|---|
| 8  | B     | I | T |
| DOMAIN SOFTWARE                                |       |   |   |
| 1  | 9     | 9 | 2 |
| MORDOBICIE                                     |       |   |   |
| ATARI  |       |   |   |
| OKO  | SUPER |   |   |
| UCHO   |       |   |   |
| FORSA  |       |   |   |
| Pegaz: jak ktoś lubi nawalanki to się ucieszy. |       |   |   |
| PRODUKCJA POLSKA                               |       |   |   |





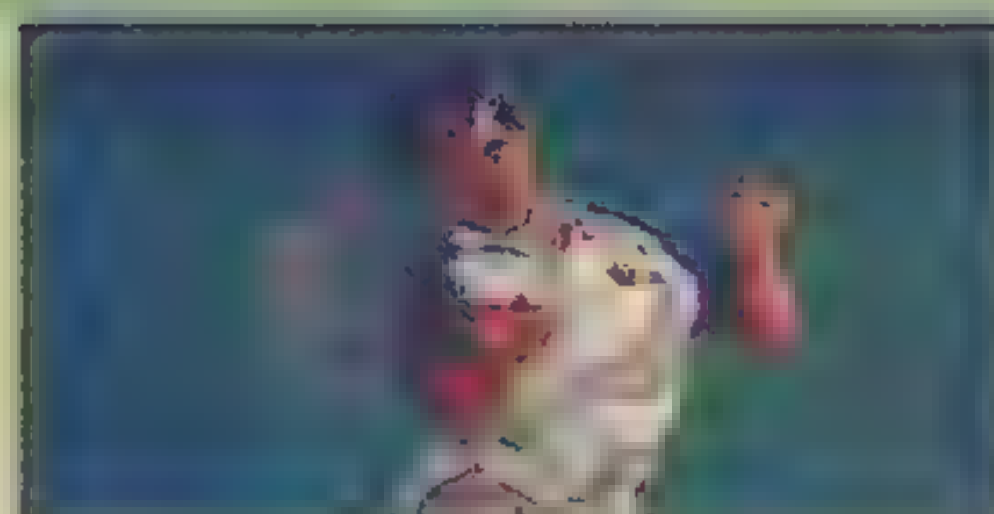
O ile dobrze pamiętam, na peceta ukazały się tylko dwie gry, dające „przyjemność” boksowania: SIERRA ONLINE BOXING, jedna z pierwszych gier tej firmy (w swoim czasie szczyt marzeń większości początkujących bokserów) i 4D BOXING FIRMY MINDSCAPE, mimo iż już nie nowość, nadal fascynuje wielu maniaków.

4D SPORTS-BOXING, jak zresztą każda gra z tej serii (boxing, tennis, driving), ma mnóstwo zawitych opcji, wśród których nawet nie jeden doświadczony gracz może się pogubić. Nie jest to jednak aż tak duża wada, żeby zrezygnować z bezbolesnego prania po mordzie. A zresztą, po przeczytaniu tego opisu i tak już bę-

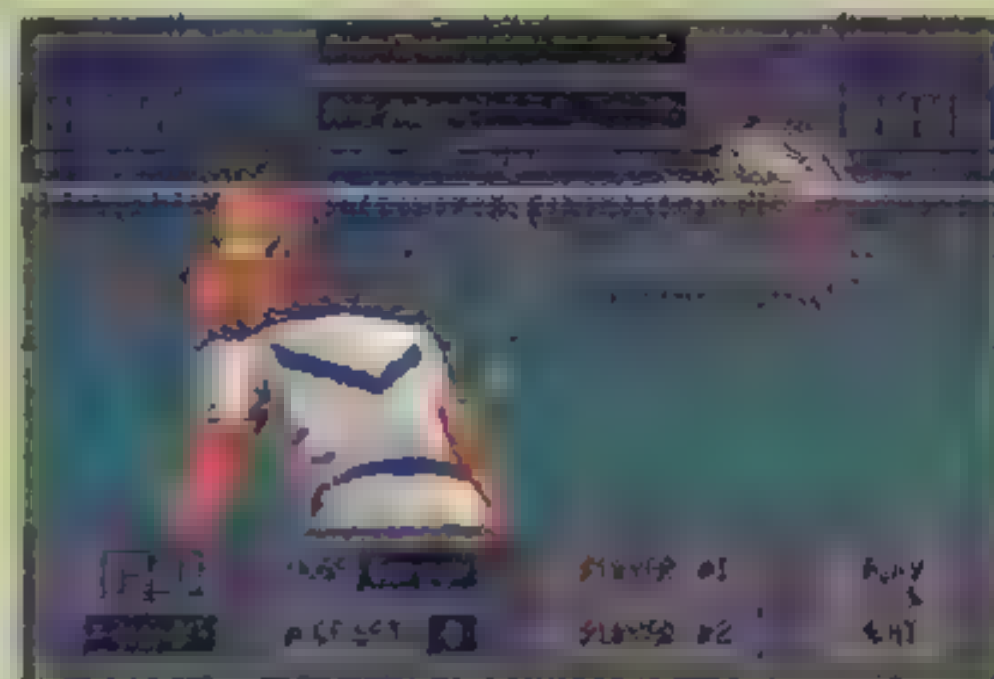
i wejdź na jego miejsce (CREATE). Teraz już możesz się wpisać, podać swoje wymiary i wybrać strój. Musisz jeszcze sprecyzować, na co kładziesz największy wysiłek: SPEED – szybkość, POWER – moc uderzenia i STAMINA – wytrzymałość.

Myślisz, że jesteś gotowy? – dobrze myślisz, ale zanim zdecydujesz się na poważną walkę, wybierz mecz pokazowy (EXHIBITION). Tam dopiero zobaczysz, jakim jesteś cieniem. Nie przejmuj się jednak. Doświadczenia nabierzesz podczas głównych meczy. Stopniowo będą rosły Twoje umiejętności i pozycja. I tak aż do zwycięstwa, czyli pokonania gościa o ksywie THE CHAMP, albo do przegranej, czyli zstarzenia się i wyłączenia z zawodów.

Jeśli chcesz szybko dojść do zwycięstwa, walcz z jak najlepszymi bokserami. Na początku możesz nawalać w nich ile wlezie, potem, w mia-



Przed grą, PC



TENNIS z serii 4-D SPORTS od razu mnie zaciekał. Szybko ustawiłem konfigurację i zacząłem szaleństwo. Pierwszy serw – out, drugi serw – siatka. I tak dalej, do końca meczu. Spokojnie poszedłem na trening (PRACTICE) i zacząłem edukację. Powoli, krok po kroku, jakość mojego serwisu się poprawiała. Doszedłem w końcu do perfekcji. No bo czyż as serwisowy to nie perfekcja?

Jak idealnie serwować? Należy ustawić się tuż przy bocznej linii boiska i tuż poza dolną. Wcisnąć kierunek serwu (lewo, jeśli serwujesz na lewą, prawo – jeśli na prawą) i uderzyć wznoszącą się piłkę w momencie, gdy na ekranie będzie ona ok. 1 cm nad głową. Jeśli prze-

# BOXING 4D SPORTS TENNIS

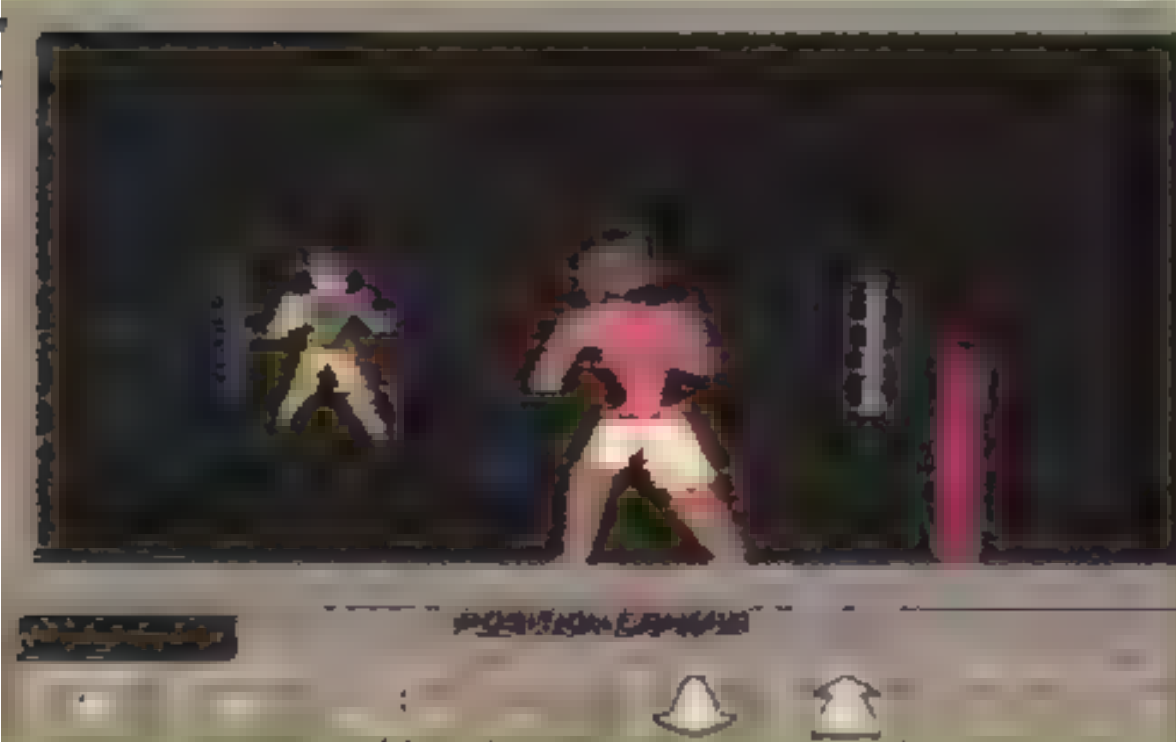


W szatni, PC

diesz wiedział wszystko, co niezbędne do zostania mistrzem.

Żeby nie było żadnych komplikacji, wejdź do opcji (OPTIONS) i ustaw najbardziej odpowiadające Ci parametry: ilość graczy, poziom symulacji, sposób sterowania, liczbę i długość rund. Potem już możesz wybrać się na siłownię.

Jeżeli młotki nie chcą Cię przyjąć, bo nie ma wolnych miejsc, po prostu wyrzuć jakiegoś pakera (DELETE)



re pięcia się w rankingu, powinieneś zmienić taktykę. Staraj się walczyć rozsądnie, tzn. podchodź, zadaj kilka ciosów, odejdź. Jeśli zauważysz, że Twoja energia jest mała, staraj się uciekać przed przeciwnikiem. Po jakimś czasie odzyskasz swoje siły i znów będziesz mógł przystąpić do akcji.

Bokserzy, tak samo jak wszyscy ludzie, starzeją się. Po jakimś czasie nie będziesz więc już mógł przystępować



do głównej konkurencji. Zanim do tego dojdzie zostaniesz o tym poinformowany. Po walce ukaże się komunikat: „Your boxer is getting older”, czyli „Twój bokser się starzeje”. Będzie to koniec Twojej zawodowej kariery. Jedyne, co Ci pozostanie, to mecze pokazowe.

Autorzy pomyśleli również o możliwości analizowania taktyki przeciwni-



ka. Nic prostszego. Podczas gry wcisnij ESC i wybierz kamerę – to są powtórki. Możesz sobie teraz oglądać ring z kilkunastu pozycji naraz (albo osobno) w zwolnionym lub przyspieszonym tempie. Nie jest to raczej potrzebne, chyba, że chcesz się pobawić w profesjonala. Z drugiej strony, jeśli jesteś profesjonalistą, to radzę ci pograć w *animated adventures*. Będziesz mógł wtedy powysilać swój mózg, aż do całkowitego jego wyparowania.

Podsumowując: 4D BOXING to pełni profesjonalny symulator boks dla ludzi nieprofesjonalnych, którzy nie mają ochoty stać się zawodowymi bokserami i mieć potem nieprzepisowe maski. Polecam go każdemu, kto chociaż raz w życiu chce dać komuś w mordę bez obawy, że sam stanie się ofiarą.

Betut



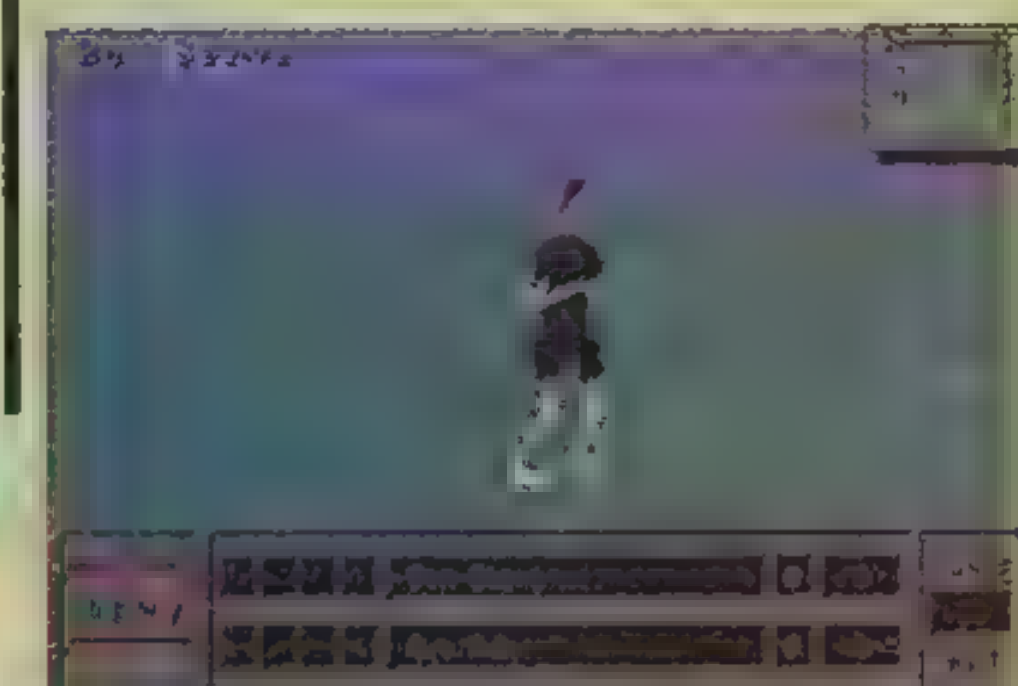
ciwnik odebrał, to znaczy że musisz jeszcze potrenować.

Pierwsza rzecz, którą powinno się zrobić, jeśli chce się grać na swoje konto, to wpisanie na listę zawodników. Należy w tym celu wybrać PLAYERLIST a potem CREATE, podać podstawowe dane o sobie, takie jak imię (lub ksywa), wzrost, waga i temu podobne. Zostaje się wpisany i można grać, trenować, itp..

Właśnie, co właściwie można? Trening, turniej, mecz pokazowy, kariery zawodników, lista graczy i dane o nich, konfiguracja, opcje, wszystkie te możliwości są dostępne zaraz po załadowaniu. Właściwie nie muszę ich tu dokładnie opisywać. Minimalna znajomość angielskiego w zupełności wystarczy.

Dużą innowacją jest planowanie swoich zajęć. Można robić wyprzedzeniem o cztery lata (wnioskuję z tego, że Twoja kariera trwa tylko pięć lat, co jest bardzo smutne) w cyklu miesięcznym. W danym miesiącu możesz albo trenować, albo udać się na turniej. Ja, jako cienki gracz, trenowałem podczas renomowanych turniejów (Wimbledon, US Open, Australian Open, Masters), a grałem w innych. Tym sposobem, nie narażając się na większe porażki, dotarłem na 20. miejsce w rankingu. Pierwsza próba wystartowania w Masters skończyła się już w eliminacjach.

Betut



Na korcie, PC





Oto kolejna porcja świeżych Tipsów dla tych, którzy nie mają czasu na spokojną konsumpcję gier. Z początku sytuacja nie wyglądała groźnie, ale już na trzeci dzień po ukazaniu się pierwszego numeru, przywaliła nas góra listów. Czytelnicy nie zawiedli! W najbardziej wyuzdanych snach nie marzyliśmy o tak gorącym odzwie. Jest już postanowione, że wraz z planowanym wzrostem objętości **SECRET SERVICE**, Tipsów też przybędzie.

Jeszcze ciepłutkie Tipsy garnirowaliśmy cierpliwie na tajnym półmisku. Resztę musieliśmy zasolić w bece do następnej degustacji. Każdego Tipsa będziemy podpisywać (tak, jak podpisany jest list, albo na specjalne życzenie jego autora). W przypadku, gdyby coś nie działało, pozwoli to na powieszenie danego Tipsera za nogi.

Wymieniamy wszystkich autorów, których Tipsy są publikowane, nawet, jeśli kilka osób przyśle tego samego Tipsa. Listę nowych Tipsów przygotowujemy na trzy tygodnie przed pojawieniem się numeru w kioskach. Jeśli więc masz coś gorącego, to nie czekaj, pisz natychmiast.

Redakcja

## ALCATRAZ

Amiga

Po wejściu w zaciemnione miejsca (do bramy, w krzaki, za mur, itp.), naciskając FIRE można zmienić broń.

(Dziński & Qba)

## APIDYA

Amiga

Na ekranie tytułowym napisz CRE-DITS (ENTER) – koniec gry, albo HASTALAVISTA, albo MISSHONEYBEE – levele.

(CSL's brother, Rosa)

Kody do leveli: DEPUTYOFLOVE, SNEAKPREVIEW. Napisz SHOWCRE-DITS na ekranie tytułowym, by zobaczyć zakończenie gry.

(Arkadiusz Radzikowski)

## ASTERIX

Amiga

Gdy kończy się energia, to F7 regeneruje ją.

(Daniel Janas)

Commodore

Naciśnięcie C daje nieśmiertelność.

(Smark)

## ASTRO MARINE CORP

Amiga

Hasła do leveli: 2. NOSTROMO, 4. DISCOVERY, 6. ENTERPRISE, 8. DAGOBAH, 10. REPLICANT, 12. KRULL, 14. METROPOLIS.

(Arkadiusz Radzikowski)

## ATOMIX

Amiga

Naciśnięcie HELP w czasie gry łączy upływ czasu.

(Arkadiusz Radzikowski)

Naciśnij klawisz HELP i napisz TIME.

(Bogusław Wysoczyn)

## BABY JOE

Amiga

Kody do leveli: 2.YOUP! 3.GLOUP 4.MUMMY

(Bodzio, CSL's brother, A. Radzikowski, Ł. Skolik)

## BARBARIAN II

Amiga

Naciśnij HELP + M + E dla uzupełnienia energii.

(CSL's brother)

## BATTLE SQUADRON

Amiga

W czasie gry napisz CASTOR, wtedy klawiszami F1...F5 zmieniasz siłę, a F6...F10 rodzaj broni.

(Arkadiusz Radzikowski)

## BLUES BROTHERS

Amiga

Podczas wybierania postaci wpisz HOULQ i numer poziomu, od którego chcesz zacząć grę.

(AQQ, Bodzio, Remigiusz Brudny, Czarek Jeżewski,

Paweł Kowala, Tomasz Pacyna)

## BOMBUZAL

Commodore

Hasła do kolejnych etapów: 1. RATT, 2. LISA, 3. DAVE, 4. IRON, 5. LEAD, 6. WEED, 7. RING, 8. GIRL, 9. GOLD, 10. OPAL, 11. SONG, 12. FIRE.

(Michał Adamowicz)

## BRAIN BALL

Amiga

Niektóre kody: 5. READY, 10. DENISE, 15. PIOTRE, 20. AMIGAFUN, 25. CINEMAXX, 30. SERPENT, 35. SMOKIE, 40. HARDWARE, 45. BIERZELT, 49. RUSHRUSH, 50. THE END.

(Arkadiusz Radzikowski)

## BREAK THRU

Spectrum

Chcąc bez ryzyka dotrzeć do dowolnego etapu, wychyl rączkę joysticka do prawego górnego rogu.

(Krzysztof Pajczkowski)

## BSS JANE SEYMOUR

Amiga, Atari ST

Kody do leveli: 10.VICTORY, 12.FRENZY, 14.CROWDED, 16.VOLTAGE, 18.PRIMATE, 20.TRIUMPH.

(CSL's brother)

## BUBBLE BOBBLE

Commodore

Gdy masz ostatniego ludzika, trzymaj cały czas FIRE. Gdy go stracisz, będziesz miał jeszcze 9 kredytów.

(Michał Adamowicz, Daniel Janas)

## CHAOS ENGINE

Amiga

Kody do leveli: 2. JDQV76Z8MZTK, 3. W4T3BTMDZGMT, 4. NJIB9FPB2P22.

(CSL's brother)

## CYBERNOID I

Zdefiniowanie klawiszy jako YXES daje nieśmiertelność.

(Michał Adamowicz)

## DARKMAN

Amiga

Po rozpoczęciu gry napisz MEACUL-PA – nieśmiertelność.

(Arkadiusz Radzikowski)

## DEFLEKTOR

Amiga

Klawiszami + i – zmieniasz levele.

(Arkadiusz Radzikowski)

## DELIVERANCE

Commodore

SPACJA przenosi do następnego etapu.

(Michał Adamowicz)

## DOMINATOR

Amiga

Nieśmiertelność zapewnia wpisanie do tablicy High Score słowa SHAFT.

(Arkadiusz Radzikowski)

## DRAGON NINJA

Amiga

Po rozpoczęciu gry napisz TERRIFIC. Odtąd klawisz F3 – dodatkowe życie, a L – następny level.

(Arkadiusz Radzikowski)

## DYNAMITE DUX

Amiga

Napisz CHEAT na ekranie tytułowym. Klawiszami F1...F6 zmieniasz levele.

(Arkadiusz Radzikowski)

## ELECTRO BODY

IBM

Kody do II poziomu: 9,2,4,1 – J, 7,4,1,1 – K, 11,3,1,1 – P, 7,2,10,6 – Q.

(DZIŃSKI & Qba)

## ELEPHANT ANTICS

Amiga

Na ekranie tytułowym napisz ITCHY ARSEHOLES – nieśmiertelność.

(Arkadiusz Radzikowski)

Naciśnięcie RUN/STOP przenosi do następnej planszy.

(Smark)

## ENTOMBED

Commodore

Na początku gry wejdź do prawego rogu i podskocz – brama się otwiera.

(Korsarz)

## EPIC

Amiga

Kody: 1. AURIGA, 2. CEPHEUS, 3. APUS, 4. MUSCA, 5. PYXIS, 6. CETUS, 7. FORNAX, 8. CAELUM, 9. CORVUS.

(Arkadiusz Radzikowski)

## FANTASY WORLD DIZZY

Amiga

Nieśmiertelność uzyskasz wpisując do High Score słowo IMMORTAL.

(Czarek Jeżewski, Arkadiusz Radzikowski, Sławek

Sowa)

## FIGHTER BOMBER

Amiga

Wpisz imię BUCKAROO a będziesz mógł wybrać dowolną z 16 misji. Podczas lotu wciśnięcie D przenosi nad cel.

(Radek Jankowski)

## FIRE AND ICE

Amiga

Napisz COOL i naciśnij (RETURN) – nieśmiertelność.

(Arkadiusz Radzikowski)

## FLIGHT SIMULATOR II

W edytorze zmień przyspieszenie samolotu – ACCELERATION – na 65535. Silniki będą osiągać 4000 obrotów, nie zużywając przy tym paliwa.

(Michał Adamowicz)

## GIANNA SISTERS

Commodore

Kombinacje klawiszy: W,A,Z,X oraz A,R,M,I,N przenoszą do następnej planszy.

(Michał Adamowicz)

## GOLDEN AXE

IBM

Podczas wyboru gracza naciśnij kilkakrotnie dowolny z klawiszy funkcyjnych z zakresu F1...F8. Odpowiadają one numerom kolejnych sektorów.

(Michel-Angelo)

## DREMLINS II

Amiga

Po zakończeniu gry wpisz się jako Sinatra – da Ci to nieskończoną liczbę żyć.

(Marcin Kłyszyski, Arkadiusz Radzikowski)

## HADES NEBULA

Amiga

Wpisz się jako MONITOR do High Score – nieśmiertelność.

(Arkadiusz Radzikowski, Tomek Niksa)

## HUDSON HAWK

Amiga

Na ekranie tytułowym napisz SANTACLAUSISCOMINGTOTOWN – typowa nieśmiertelność.

(Bodzio, CSL's brother)

Jeżeli na ekranie tytułowym wpiszesz SCIENCEFICTION, to jednocześnie naciśnięcie DEL i HELP przeniesie Cię na następny poziom. Uzyskasz również nieskończoną liczbę żyć.

(Maksim)

## INSANITY FIGHT

Naciśnij naraz klawisz L, FIRE w joysticku i obydwa przyciski myszki – będziesz zmieniać levele.

(Arkadiusz Radzikowski)

## INTERNATIONAL KARATE +

Amiga

Gdy Cię trafią, naciśnij dwukrotnie SPACJĘ, będziesz niepokonany. Działa nie tylko w wersji na Amigę.

(Maksim)

## JUMPING JACK'S SON

Amiga

Kody: 5. ROCKNROLL, 9. NOISES, 13. ELVIS.

(Arkadiusz Radzikowski)

## LEANDER

Amiga, Atari ST

Wpisz hasło LTUS na menu. Potem PAUSE z F8 by przejść do następnego levela. Kod do świata: 2.ZXSP, 3.LVST

(CSL's brother, Arkadiusz Radzikowski)

## LETHAL WEAPON

Amiga

Przy drzwiach z misją 1 wskocz na żółtą tablicę i weź joystick do góry. Daje więcej żyć.

(CSL's brother)

## LOCOMOTION

Amiga

Hasła: BOOT, CHOR, DORF, ENTE, FUSS, GIFT, HAND, IGLU, JAHR, KUSS, LAND. Pierwsza litera hasła odpowiada symbolowi gry.

(Arkadiusz Radzikowski)

## LOTUS III

Amiga

Kody: wyścigi na czas – łatwe: 1. PWRWVWHUM – 30, 2. XMQUIYSKAS – 80, 3. UVQSNPBCM – 70, 4. CWVBQPCAV – 50, 5. SFXUXXXXP – 60, 6. HSYWSYKCG – 50, 7. IVVEMMKOZ – 50; średnie: 1. ANNSMQLPN – 60, 2. VZVDOPHCY – 50, 3. RTLMYJ-KHB – 60, 4. ERRURV (na końcu trzy spacje) – 67, 5. NSSSXXXXS – 60, 6. WSVUQPCSJ – 70, 7. OUNDEFACG – 99, 8. GXWDYPACV – 68, 9. BZ ZF BAT – 90, 10. LWNJWKACN – 90; wyścigi o miejsce – łatwe: 1. CRRIPW-BXX – 28, 2. QPWMVQKCCQ – 34, 3. XGPGPZHHS – 42, 4. FGWLSYCKM – 51, 5. PRRUMPUMV – 68, 6. NANCXXXXZ – 39, 7. IPWONWOBP – 65; średnie: 1. RLQYDVAKA – 48, 2. HD-MOQFAKA – 51, 3. WXQBQMDXD – 88, 4. UDONAJHAL – 47, 5. NKW-CXXXXK – 33, 6. ADNGLQKTC – 63, 7. ZXJGHBKHF – 70, 8. DPGTQKBHQ – 42, 9. IPMIJOBHQ – 62, 10. MUXURWFHA – 86. Kod wpisujemy do rubryki CODE i w rubryce COURSE ustawiamy czwarty rysunek.

(Czarek Jeżewski)

## LOTUS TURBO CHALLENGE II

IBM

Po wpisaniu kodu jako DUX można zabawić się w prostą strzelankę do kaczek.

(AQQ, Paweł Kowala, Tomek Niksa, Robson, ZEB)

W rubryce PASSWORD wpisz DEESIDE – pozwala na przejście do następnego etapu, nawet jeżeli nie zdążyło się dojechać do mety.

(Robson)



# TIPS & TRICKS

## MEGA BALL

Amiga  
Naciśnij prawy klawisz AMIGA + P – nietykalność.

(Arkadiusz Radzikowski)

## MISJA

Atari  
Chcąc dotrzeć do 4 klucza należy wziąć rozpęd i podskoczyć uderzając głową w minę.

(Krzysztof Pajęczkowski)

## NICKY BAHN

Kody: 2. MEDIT, 3. KRATTY, 4. MIRTES, 5. ARRAY, 6. JANIR, 7. TRINOS, 8. SIXAN.

(Arkadiusz Radzikowski)

## NITRO

Amiga  
Ustaw inicjały na MAJ – będziesz miał 50 monet i 5000 jednostek paliwa.

(Radek Jankowski, Arkadiusz Radzikowski)

## OPERATION THUNDERBOLT

Nieskończona ilość żyć: EDOMTAEHC.

(Mania, Marek Piuta)

## P-47

Amiga  
Wpisz się jako ZEBEDEE, wtedy: F1 – dodatkowe życie, F2 – zmiana levelu.

(Michał Bliźniak, Arkadiusz Radzikowski)

## PEGASUS

Amiga  
Hasła: 1. SCREECH, 2. DRAGONFLY, 3. BEEBOP, 4. CELESTIAL.

(Arkadiusz Radzikowski)

## PEPPER'S ADVENTURES IN TIME

IBM PC  
Kilka odpowiedzi na pytania pojawiające się w grze.  
Was Ben born on Milk Street in Boston? TRUE

Answer true or false, kid: Was Ben the oldest child in his family? FALSE  
Ben really loved the soap making business, right, kid? FALSE  
Silence Dogood is Ben's cousin. True or false, kiddo? FALSE

Ben ran away to Philadelphia when he was seventeen, right? TRUE

The Leather Apron Club was a bunch of guys who worked with leather, right kiddo? FALSE

Answer true or false lad: The King of France once sent Ben a letter of congratulations for his electricity experiments. TRUE

Is Ben planning on going to England this year, kid? TRUE

Ben met Deborah when he was just a boy in Boston. True or false, lad? FALSE

(Junior)

## PINBALL FANTASIES

Amiga  
Po załadowaniu dowolnego stołu i „przescrollowaniu” się ekranu do dołu i do góry, wpisz bez naciskania ENTER: EARTHQUAKE – dowolna ilość tiltów, EXTRA BALLS – 5 bil zamiast 3, VACUUM CLEANER – skasowanie tablicy High Score, DIGITAL ILLUSIONS – bila nigdy nie opuszcza stołu.

(Arkadiusz Radzikowski)

## PIPELINE

Amiga  
Kody: FOLD, EYES, EGGS, TEAR, PEAS, DUCT, PODS.

(Arkadiusz Radzikowski)

## PIRATES

Commodore  
Niektóre miasta bronione przez forty można zaatakować z lądu, staczając jedynie walkę na szpady. Nie zawsze jednak udaje się uniknąć walki z fortem.

(Korsarz)

## POPULOUS II

Amiga, IBM PC  
Hasła do leveli: 20. NGAF, 120. PIA-BAF, 200. OPEMAK, 301. UPTIAD, 401. ETIT, 502. IHOAT, 599. SIWOAF, 700. INCCAK, 801. MOACAK, 999. WOITAB.

(CSL's brother)

## PRELIMINARY MONTY

Atari  
Do III planszy włącznie można przesłakiwać naciskając klawisz SELECT.

(Smark)

## PREMIERE

Amiga  
Na ekranie z napisem „press fire to roll cameras” napisz SPARKPLUGS – nieśmiertelność.

(Arkadiusz Radzikowski)

## RICK DANGEROUS II

Amiga  
Napisz BURN IN HELL na ekranie tytułowym i masz nieśmiertelność.

(Arkadiusz Radzikowski)

## RISKY WOODS

Amiga  
F1 – dodaje życie, F2 – dodaje pieniądze, F3 – zmienia level.

(Arkadiusz Radzikowski, Łukasz Skolnik)

## ROBOCOP III

Amiga, Atari ST  
Naciśnij SHIFT. Napisz THE DIDDY MEN. Naciskanie Esc – omijanie leveli.

(CSL's brother)

## ROBOCOP

Amiga  
Zrób pauzę i wpisz BEST KEPT SECRET – będziesz niepokonany.

(Małsiu)

## ROLLING THUNDER

Amiga  
Napisz JIMBABY – nieśmiertelność.

(Arkadiusz Radzikowski)

## ROTOR

Amiga  
Hasła: 1. GAG, 2. LIP, 3. FLY, 4. MEN, 5. AWE, 6. TNT.

(Arkadiusz Radzikowski)

## SARAXON

Amiga  
Hasła: LUNKWILL, VRANX.

(Arkadiusz Radzikowski)

## SAVAGE

Commodore  
Kody: SABATTA, PORSCHE.

(Michał Adamowicz)

## SCORPION

Amiga  
Wpisz się jako IMPORTLIGAT – 10 żyć.

(Arkadiusz Radzikowski)

## SCUMM

Commodore  
Kody: Viva CHE – ROUND 70, Not bad – ROUND 60. Wciskając strzałkę w lewo kasujesz grę, wciskając RUN/STOP kasujesz jedno życie.

(Michał 'Rodacha' Rodasik)

## SECRET OF THE MONKEY ISLAND

Amiga  
CTRL + W pokazuje sekwencję zakończenia gry.

(Arkadiusz Radzikowski)

## SILKWORM

Amiga  
Na CONTROL SCREEN napisz SCRAP 28 – nieśmiertelność.

(Arkadiusz Radzikowski)

## SIMCITY

Amiga  
Naciśnij SHIFT i napisz FUND – 10.000\$ kredytu.

(Arkadiusz Radzikowski, Sławek Sowa, Szymon Król)

## SKY HIGH STUNTMAN

Amiga  
Napisz CHEAT na ekranie tytułowym – nieśmiertelność.

## STRIKE FLEET

Rosyjską rakietę Kingfish można zniszczyć odpalając kilka rakiet SMIMA w pewnych odstępach czasu. Pewność można mieć jednak tylko używając lasera.

(Korsarz)

## TARGHAN

IBM  
Poprawka do poprzedniego tipa: klawisz L powoduje wczytanie nagranej sytuacji, zaś wciskając po kolei klawisze od F1 do F7 uzyskamy nieskończoną energię.

(Przemek)

## TEST DRIVE II

Amiga  
AERF – super przyspieszenie i świetne hamulce. GASS – przeniesienie do stacji. GASST – przenosi do stacji z super czasem.

(Mania)

## THUNDERBIRDS

Amiga  
Hasła: 2. RECOVERY, 3. ALOYSIUS, 4. ANDERSON.

(Arkadiusz Radzikowski)

## TRIVIAL PURSUIT

Commodore  
Na pierwszym poziomie na wszystkie pytania odpowiadaj YES.

(DZIŃSKI & Qba)

## TURBO OUTRUN

Commodore  
Jeśli chcesz przejść z etapu I do V włącz pauzę i wciśnij średnik.

(Michał Adamowicz)

## TURN IT

Amiga  
Hasła: 10. APRIKOSE, 20. MANDEL, 30. KIRSCH, 40. PFIRSISCH.

(Arkadiusz Radzikowski)

## WAR ZONE

Amiga  
Naciśnij jednocześnie F1 + F2 + F3 na ekranie tytułowym – nieśmiertelność.

(Arkadiusz Radzikowski)

## WINGS OF FURY

Napisz COLLINS, a potem: P – liczba żyć, D – naprawa samolotu, F – tankowanie w powietrzu, C – zmiana broni podczas lotu, M – nieograniczona ilość amunicji.

(Radek Jankowski)

## WOLFCHILD

Amiga, Atari ST  
Na ekranie tytułowym napisz THE PERFECT KISS – nie limitowana broń, SOULPSYCHEDELICIDE – nie limitowana energia.

(CSL's brother, Arkadiusz Radzikowski, Rosa)

Napisz na ekranie tytułowym ITS NOT A WALKING – nieskończenie wiele kontynuacji.

(Jajo)

## VETERAN

Amiga  
HELP zmienia misję.

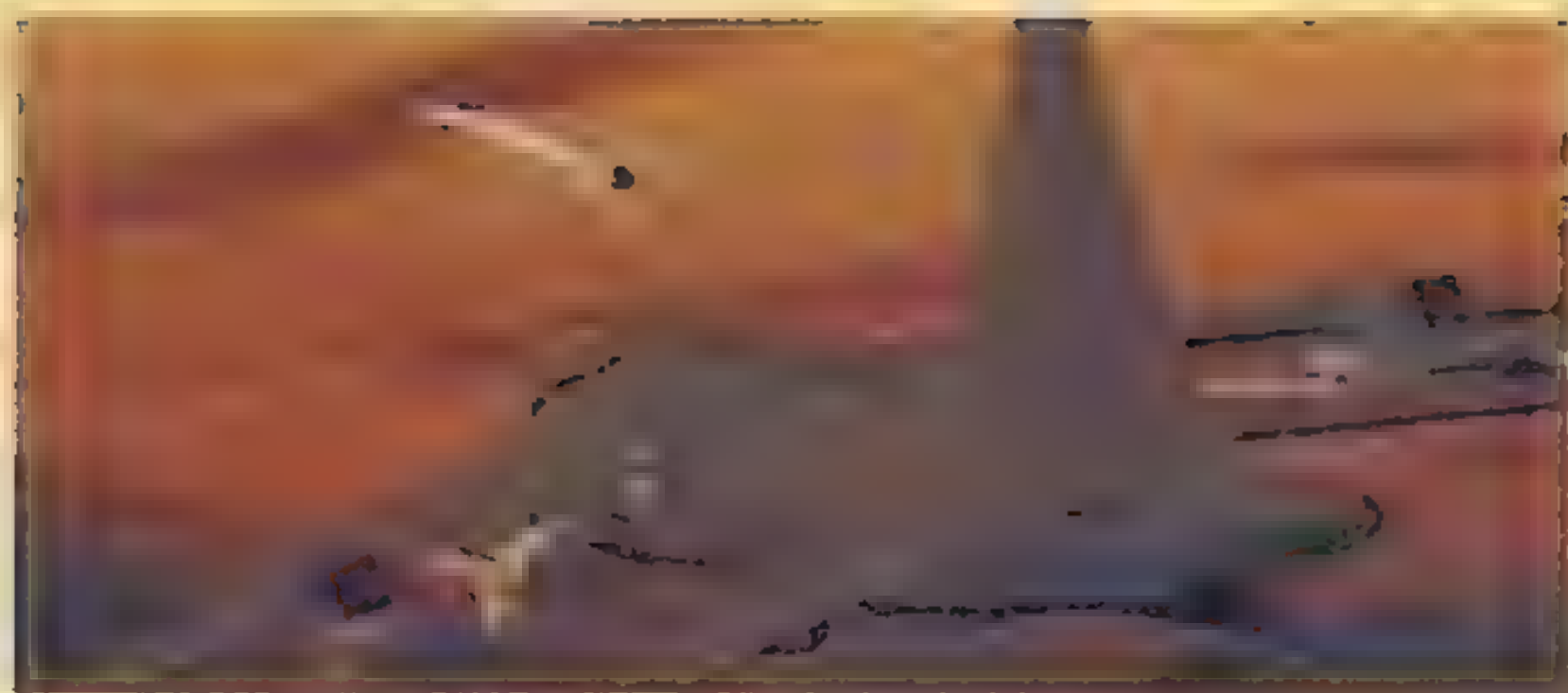
(Arkadiusz Radzikowski)

## XENON II

IBM  
Podczas wyboru karty graficznej naciśnij F7. Wtedy naciśnięcie podczas gry klawisza I (duże i) spowoduje, że będziesz nietykalny.

(Michel-Angelo)





Oberleutenant Andreas Kissel dostał czasowy przydział na front, więc jego działkę hardware'ową poprowadzą młodszy rangą specjaliści. Sam WIELKI KISSEL czuwa nad wszystkim i kieruje akcją przez telefon polowy. Temat na dziś: HARRIER.

## W GÓRĘ PTAKI!

Harrier jest jednym z dwóch używanych obecnie na świecie samolotów pionowego startu. Prace projektowe nad nim podjęto w 1950 roku, kiedy to Królewskie Siły Powietrzne Wielkiej Brytanii (RAF – Royal Air Force) postanowiły zastąpić samoloty szturmowe Hunter. Interesowano się wtedy koncepcją pionowzlotu, jako że w czasie ewentualnego konfliktu zbrojnego w stosunkowo małej Europie lotniskom wróżyło się szybkie zniszczenie. Twierdzi się nawet, że po wymianie pierwszych uderzeń jedynymi zdolnymi do działań maszynami pozostałyby pionowzloty. Państwo posiadające je na uzbrojeniu miałyby znaczną przewagę nad przeciwnikiem.

W tym czasie wiele państw Europy budowało już doświadczalne pionowzloty. We Francji był to Dassault „Balzac”, w Wielkiej Brytanii Short SC 1 a w Niemczech Zachodnich VJ 101. W 1957 roku firma Bristol Engine Company przedstawiła projekt przekonstruowanego silnika Bristol Orpheus z czterema obrotowymi dyszami, umożliwiającymi uzyskanie pionowo skierowanej siły ciągu. W taki sposób powstał silnik Pegasus, który do dziś, w zmodernizowanym wariantcie, służy do napędu najnowszych wersji Harrierów. Jego dysze mogą być obracane o kąt 98,5 stopnia, umożliwiając nie tylko pionowy start i lądowanie, ale również wytworzenie dodatkowej siły dośrodkowej w czasie wykonywania ostrych manewrów. Dzięki możliwości wychylenia dysz o niewielki kąt do przodu, Harrier jest w stanie wyhamować z prędkości 850 km/h do 0 km/h w ciągu 10 sekund. Powrót do poprzednio utrzymywanej prędkości trwa 30-40 sekund. Takie ma-

newry są nie do wykonania typowym samolotem.

Aby przyspieszyć wejście nowego samolotu na wyposażenie sił powietrznych, postanowiono po prostu dobudować go do istniejącego już silnika. Tak powstał P 1127 Kestrel – protoplasta Harriera. Po pomyślnym przejściu serii prób i koniecznych modernizacjach samolot skierowano do produkcji seryjnej pod oznaczeniem GR Mk 1. Firma ze Stanów Zjednoczonych – McDonnell Douglas – podjęła produkcję licencyjną tej wersji pod rodzimym oznaczeniem AV 8A. Następne wersje to szturmowa ze zmodernizowanym i rozbudowanym wyposażeniem – GR Mk 3 oraz myśliwskie wersje pokładowe Sea Harrier: FRS Mk 1 i unowocześniona FRS Mk 2. Wersje myśliwskie przeznaczone na pokłady małych lotniskowców wyposażono w nowoczesne radiolokatory Ferranti Blue Fox (warianty szturmowe nie posiadają radarów). Sea Harriery są obecnie jedynymi na świecie samolotami pokładowymi nie potrzebującymi do startu katapult. Start z lotniskowca ułatwia tzw. ski jump – wygięta pod kątem 12-17 stopni końcowa część pokładu startowego. Trzeba tutaj wyjaśnić, że pionowy start Harriera to tylko ciekawostka z lotniczych pokazów.

W warunkach bojowych, ze względu na niski udźwig pionowo startującego samolotu, preferowany jest raczej start skrócony. Maszyna rozpędza się z dyszami ustawionymi poziomo, a następnie wychyla je, kierując wektor siły ciągu do góry i pod niewielkim kątem do przodu. Rozbieg przy maksymalnej masie startowej nie przekracza 310 m. Dodatkowo ski jump przesuwają końcową część rozbiegu w powietrze, umożli-

liwiając znaczne zmniejszenie długości lotniskowca, z którego Sea Harriery operują. Z uwagi na częste wykorzystywanie skróconego startu Harriery zalicza się do klasy samolotów STOVL (Short Take Off and Vertical Landing – skrócony start i pionowe lądowanie). Pozwala to na budowę bardzo małych, a zatem i tanich lotniskowców.

Bojowym sprawdzianem możliwości Harriera był konflikt o Falklandy w 1982 r. Już wcześniej teoretycy walk powietrznych uważali, że Harrier ze swoimi możliwościami manewrowania pozbawi klasyczne samoloty wielu przypisywanych im cech. Zakładali oni, że inne maszyny w Spotkaniu z Harrierm zachowywać się będą w normalny sposób. Nie pomylili się – Brytyjczycy wykorzystując gorszy poziom wyszkolenia pilotów argentyńskich narzucali im dogodne dla siebie warunki prowadzenia walki. Największe korzyści z możliwości zmiany kierunku wektora siły ciągu Anglicy osiągnęli w zakresie prędkości 0,4-0,65 Ma. W tych warunkach argentyńskie Mirage były już nieco ociężałe. Dzięki wprost niesamowitym możliwościom manewrowym Harrierów Wielka Brytania wywalczyła nad Falklandami panowanie w powietrzu.

Po wojnie firma British Aerospace produkująca Harriery podjęła się ich modernizacji. Podobne prace prowadzono również w Stanach Zjednoczonych przez McDonnell Douglasa, który produkował Harriery GR Mk 1 na licencji. Postanowiono połączyć wysiłki. W wyniku kooperacji powstała wersja nosząca brytyjskie oznaczenie GR Mk 5, amerykańskie AV 8B i nazwę Harrier II. Jest ona przeznaczona do zadań szturmowych. W porównaniu do GR Mk 3 posiada unowocześniony silnik i wyposażenie elektroniczne. Masa startowa wzrosła do 14061 kg. Przebudowano skrzydła, zwiększając ich rozpiętość i powierzchnię, udoskonalono je także pod względem aerodynamicznym. Później Amerykanie rozbudowali awionikę o wyposażenie, pozwalające zwiększyć możliwości operowania w nocy, tworząc wersję AV 8D. Brytyjczycy przyjęli ją na uzbrojenie pod oznaczeniem GR Mk 7. Nie zaniedbano również wersji myśliwskich. Rozpoczęły się próby wariantu AV 8B Harrier II Plus z doskonałym radiolokatorem AN/APG 65. W jego opracowaniu uczestniczyły również Włochy i Hiszpania. Dotychczas USMC zamówił 27 egzemplarzy, Włochy podpisały list intencyjny w sprawie zakupu 13 sztuk, a Hiszpania jest zainteresowana kupnem 8. Konsorcjum produkujące Harriery II Plus spodziewa się ciągłej sprzedaży do roku 2005, po 80-150 sztuk rocznie.

Nowoczesnego wojskowego lotniska nie da się schować. Para odkrytych, betonowych pasów startowych, które mierzą przeszło dwa kilometry każdy, jak też hangary i magazyny powodują, że taka baza jest widoczna jak na dłoni i, co za tym idzie, potrzeba ogromnej ilości sprzętu bojowego, aby ją obronić. W przypadku ataku samoloty, które w niej się znajdowały pozostaną zupełnie bezużyteczne aż do naprawy lotniska. Oczywiście nie trzeba mówić, że Harrierowi wystarczy jakikolwiek równy kawałek terenu, żeby móc startować i lądować, sięgając w międzyczasie spustoszenie wśród wroga.

Konstrukcja jednostki napędowej Harrier'a z nastawnymi dyszami silnika była zaplanowana do użytku wyłącznie przy starcie i lądowaniu. Ale czemu nie spróbować, co się stanie, jeśli odkręcimy dysze silnika do dołu w locie? – pomyślał pewien amerykański pilot, porucznik Col Blot. Jak pomyślał, tak zrobił, tyle, że zapomniał o dopięciu pasów. Oddaje mu głos: „...samolot zaczął zwalniać w przerażającym tempie, którego nie mogłem określić, ponieważ mój nos został wgnieciony w celownik działka. Szarpałem teraz drążek, trzymając go prawą ręką między nogami i próbując się ratować”. Od tego czasu piloci byli ostrożniejsi, ale technika VIFF'owania (od skrótu: Vectoring In Forward Flight) została wkrótce rozwinięta. Na pewno opłaca się wykorzystywać ten manewr. Daje on możliwość znacznego zacieśnienia zakrętu, co podczas walki powietrznej

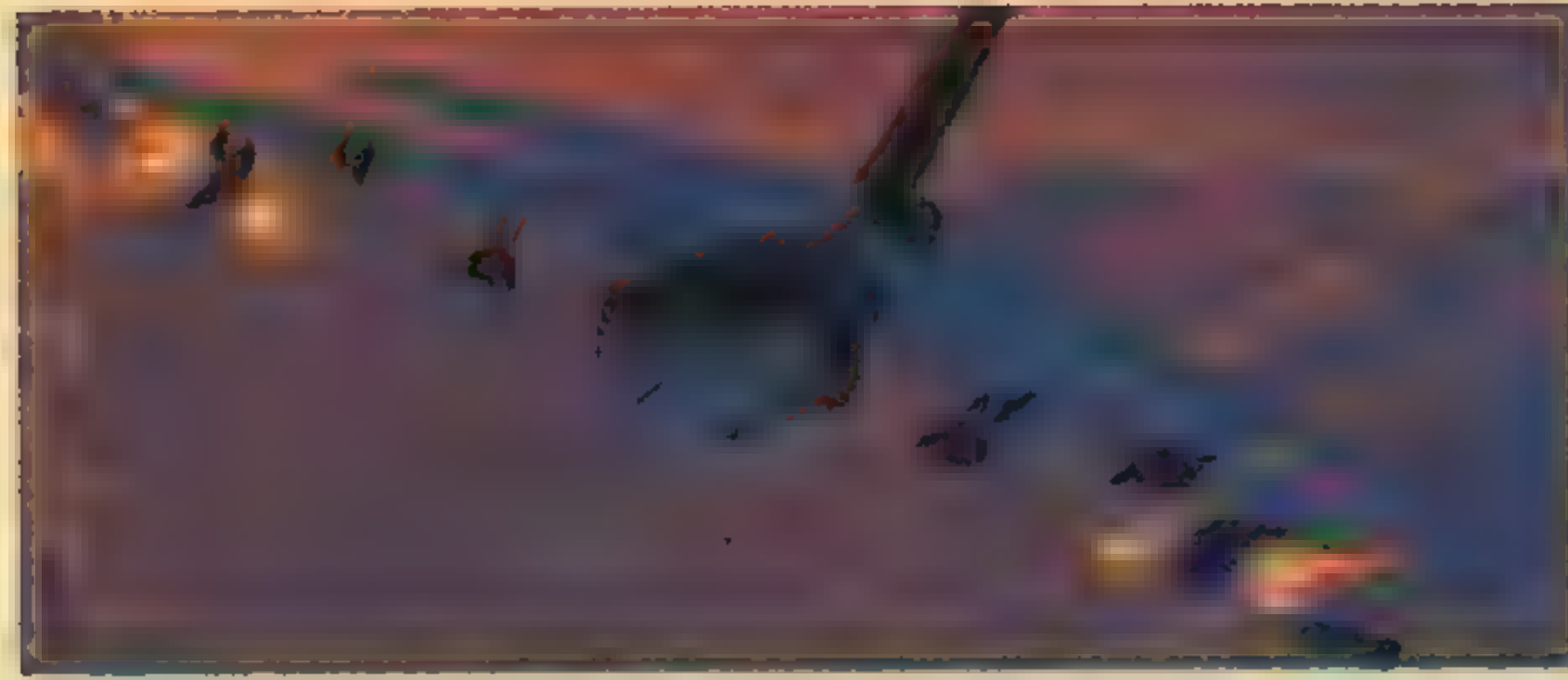
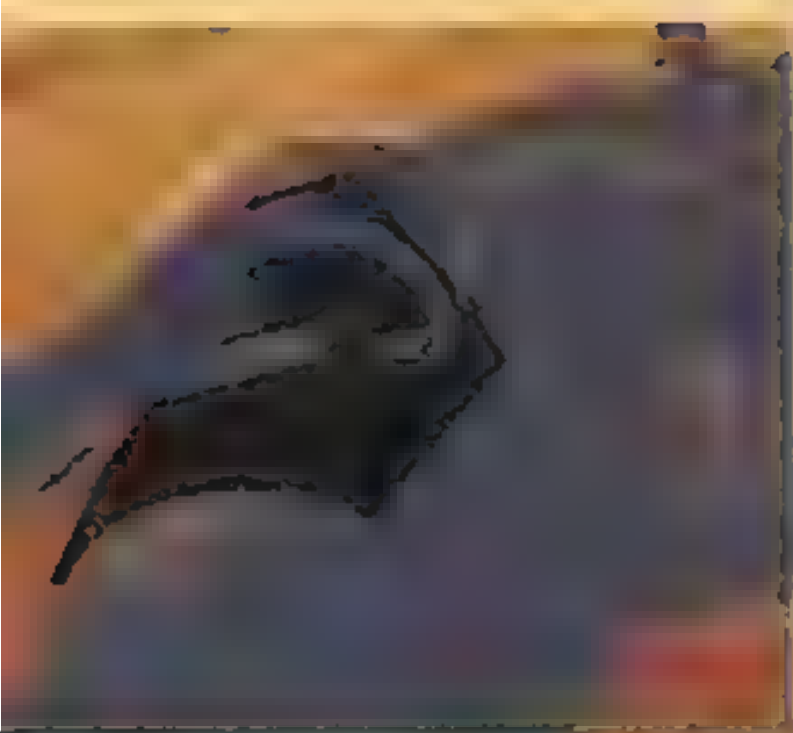
# HARRIER

Słynny pionowy start



Paweł Kierzek





bardzo często okazuje się nader praktyczne.

Cóż, wypadaloby napisać o samej grze. Wyprodukowała ją firma MICROPROSE mająca niezłą sławę w dziedzinie symulatorów. Harrier Jump Jet jest najnowszy i najlepszy (podobno F15 III jest jeszcze lepszy, ale nie uwierzę, dopóki nie zobaczę). Jest w nim kilka poprawek w porównaniu z poprzednimi gram. Należy do nich przede wszystkim graficzne odwzorowanie terenu. System Gouraud'a polegający na mieszaniu kolorów pomiędzy wektorowymi płaszczyznami i świetnie dopracowane góry powodują, że w realizmie program ten nie ustępuje nawet Comanche'owi. Poza tym gra doczekała się menu uruchamianego w trakcie symulacji poprzez naciśnięcie Escape. Klawisze są wyjątkowo łatwe do zapamiętania. Gra ma też kilka zalet, które są cechą wspólną dla wszystkich produktów MICROPROSE: wspaniałą instrukcję mającą 300 stron, doskonale odwzorowanie współczesnych warunków walki i świetną grafikę przed, po i w trakcie misji.

Gra zaczyna się doskonałym intro (radzę nie przeskakiwać – naprawdę warto obejrzeć), zajmującym 2 MB render-

trochę trudniejsza od poprzedniej. Do wyboru mamy Hong Kong 1996, Falklandy 1997 i Biegun Północny 1998. Liczba misji jest najprawdopodobniej nieograniczona. Misja jest wybierana losowo przez komputer i należy do jednej spośród trzech kategorii: powietrze-ziemia, ziemia-ziemia i rekonesans. Dwie pierwsze kategorie są podzielone na podtypy, co daje różnorodność akcji i powoduje, że gra się nie nudzi. Można polecieć jedną misję lub uczestniczyć w jednym dniu kampanii. Można też pójść na całość i pomóc wybranej armii w wygraniu całego konfliktu, ale uważaj! Rodzina nie ujrzy nas na oczy przez następne kilka dni. Osobiście wcale nie przeszkadza mi to, że samemu nie można wybrać misji. Takie jest przecież życie pilota – służba nie wybiera.

Mile jest to, że w każdej chwili można kombinacją Ctrl-T zmienić nieudaną misję w trening. Wtedy można się nawet dać zabić, a wynik nie zostanie zarejestrowany. Ciekawa jest też opcja DOGFIGHT. Jest to prosta strzelanin-ka, w której komputer umieszcza nas w środku chmury wyjątkowo nieprzyja-  
źnie nastawionych przeciwników. Zabawa polega na zała-

zaczepie (tracąc miejsce na np. jedną bombę). Poza tym oba Harrier'y różnią się trochę między sobą uzbrojeniem, które można wrzucić im pod skrzydła. Wielka Brytania nie używa między innymi rakiet powietrze-ziemia Maverick i bomb Rockeye. Zastępują je europejskie odpowiedniki.

### (skrócony) START!

Wciśnij Shift+. Po około 3 sekundach (przy prędkości 90 węzłów) stuknij klawisz [.

Podnieś podwozie. Klapy przestawią się automatycznie.

Ustaw dysze silnika na 0 trzymając przez chwilę przycisk ]. Wciśnij – (minus) i ustaw ciąg silnika na 85%.

Włącz autopilota, a ustawi Cię na właściwym kursie.

### W powietrzu!

Co robić w powietrzu, każdy wie. Zwróć uwagę na doskonałą plastyczność terenu i obejrzyj samolot z zewnątrz. Ta ramka, która zajmuje cały obraz w kokpicie to HUD (Head-Up Display). Jest stanowczo za duży, ale przynajmniej da się coś na nim przeczytać. Strzelanie to rzecz oczywista, wystarczy spojrzeć na załączoną listę klawiszy.

pół - ziemia działa zabójczo w stu procentach). Jedyną nietypową cechą pilotażu, charakterystyczną dla typu samolotu, jest właściwie możliwość skróconego startu i lądowania i zatrzymywania się w powietrzu. Dzięki temu można poważnie zaskakiwać przeciwników, zatrzymując się w powietrzu lub zakręcając szybciej, niż oni. Technika wykonania ciasnego zakrętu jest następująca: Wejść w przechył i ściągnij na siebie drążek. Teraz wciśnij Shift-[. Po zakończeniu zakrętu nie zapomnij z powrotem ustawić dysze na 0° wciskając kombinację Shift-].

Na końcu misji pojawia się jednak problem, który spędza sen z powiek większości komputerowych (i nie tylko!) pilotów...

### Jak wylądować?

Na szczęście szczególne własności Harrier'a powodują, że wylądowanie nawet przy REALISTIC LANDINGS jest proste, a to z powodu bardzo małej prędkości, przy jakiej może utrzymać się w powietrzu. Oto recepta na skrócone lądowanie (dobre w każdych warunkach):

Wszystkie lotniska są zorientowane w kierunku północ-południe, więc musisz ustawić kurs tak, aby lotnisko było na 00° lub 180°.

Musisz zacząć podejście, kiedy jesteś ok. 10 mil od lotniska.

Zmniejsz ciąg silnika do 75%. 6 mil od lotniska opuść podwozie.

# HARRIER JUMP JET

ringiem z 3D-STUDIO. Dalej program sprawdza, czy naprawdę mamy licencjonowaną kopię – i znajdujemy się w głównym menu. Opcje menu to ROSTER, FLY, GAME TYPE, WORLD, DOGFIGHT, ACES, MISSION BRIEFING i QUIT, których większości chyba nie trzeba omawiać. Ważniejszy jest sam lot, walka powietrzna i użycie uzbrojenia. Latać można w jednej z trzech kampanii, z których każda jest

twieniu tylu samolotów, ile się da, zanim one załatwią ciebie. Po zestrzeleniu dwudziestu (bagatela!) wrogów twoje zapasy broni zostaną uzupełnione. Zabawa trwa!

Różnice pomiędzy samolotami AV-8B i Harrier GR.7 sprowadzają się do tego, że brytyjski samolot ma wbudowany ECM-POD (system zakłóceń radarowego naprowadzania rakiet przeciwnika. W amerykańskiej wersji ECM-POD trzeba podwiesić na centralnym

Czym się różni ta gra od wcześniejszych symulatorów? Wystarczy zniżyć pułap lotu i spojrzeć na ziemię. Nieźle, prawda? Sterowanie samolotem i taktyka są bardzo podobne do pozostałych, wcześniejszych gier MICROPROSE – latać należy nisko, szybko i ostrożnie. Jeśli tego nie zrobimy, to (odpowiednio) spotkamy się z gradem rakiet, nawałnicą samolotów lub ziemią (co do tego ostatniego: pamiętaj, że rakiety przeciwnika mają efektywność pół na

3 mile od lotniska twoja prędkość nie powinna przekraczać 140 węzłów.

Przekręć dysze silnika na 40°.

Teraz używaj ciągu silnika, steruj kierunkiem (a nie lotek!) i wysokości, żeby wpasować się w pas. Spróbuj jeszcze zwolnić przed przyziemieniem.

Kiedy koła dotkną ziemi, włącz hamulce i wyłącz silnik. Wszystko wskazuje na to, że wylądowałeś!

Virus





## KLAWISZOLOGIA

### Kontrola mocy i wektora ciągu silnika

- + zwiększenie ciągu silnika
- Shift/+ ciąg silnika na max
- zmniejszenie ciągu silnika
- Shift/- ciąg na 0
- [ zwiększenie kąta nastawienia dysz silnika (w dół i do przodu)
- ] zmniejszenie kąta (do tyłu)
- Shift/[ dysze ustawione na 98°
- Shift/] dysze na 0°
- [ pojedyncze stuknięcie, kiedy samolot jest na ziemi powoduje ustawienie dysz na 55°

Drażek sterowy – na klawiaturze

Klawisze numeryczne lub kursory zastępują drażek. Numeryczny klawisz 5 centruje wszystkie stery i wyrównuje lot (tylko w SIMPLE FLIGHT MODE)

### Podstawowe klawisze używane podczas lotu

- A autopilot
- B hamulec (aerodynamiczny i do kół)
- G podwozie
- W wybór następnego punktu zwrotnego
- Shift/W wybór poprzedniego punktu zwrotnego
- Alt/E katapulta
- Alt/J wyrzucenie zbędnego uzbrojenia
- Alt/F pozbycie się paliwa

### Kompas Taktyczny



- 0 (zero) automatyczny zawis w powietrzu (tylko w SIMPLE FLIGHT MODE)
- < ster kierunku (orczyk) w lewo
- > ster kierunku w prawo

### Wyświetlacze w kabinie

- TAB przełączanie funkcji HUD (VSTOL, NAV, A/G)
- H włączanie HUD
- Z funkcje lewego MFD (w górę)
- Shift/Z funkcje lewego MFD (w dół)
- X prawy MFD (górze)
- Shift/X prawy MFD (dół)
- 6 albo S zmiana skali kompasu taktycznego (2-32)
- Shift/6/S odwrotny efekt
- 7 włączanie punktów zwrotnych na mapie
- 9 ściągawka misji (na prawym MFD)
- 8 linia kursu na kompasie taktycznym

### Uzbrojenie

- Backsp. złapanie celu
- Shift/Back wybór celu znajdującego się najbliżej punktu zwrotnego
- Alt/L wyłączenie uchwyconego („załockowanego”) celu
- M typ ataku lub wyświetlania celownika

Space  
Return

1  
2  
3  
4  
N

wypuszczenie (salwy) wybranej broni  
wybór broni

ustawienie 1 sztuki uzbrojenia do salwy  
ustawienie 2 sztuk uzbrojenia do salwy  
ustawienie 4 sztuk uzbrojenia do salwy  
ustawienie wszystkich sztuk uzbrojenia do salwy  
włączanie FLIR (Forward Looking Infra-Red, czyli okulary na podczerwień)

### Obrona

D automatyczny system obronny – samolot sam wyrzela flary i „szafy” i włącza ECM E  
ECM, czyli system zakłócający (nie jest wbudowany w amerykańskiej wersji samolotu)  
F flara (ręcznie) – na rakietę napr. podczerwieni  
C chaff (ręcznie) – na rakietę napr. radarem

### Widoki z kokpitu

F1 w lewo i w tył  
F2 w lewo  
F3 do przodu (tablica przyrządów)



F4  
F5  
F6

w prawo  
w prawo i w tył  
do góry

### Widoki z kamer

F7 kamera taktyczna: Harrier - wybrany cel  
Shift/F7 kamera taktyczna: wybrany cel - Harrier  
F8 „swobodnie latająca” kamera

### Widoki ze „swobodnej” kamery

Num / przeglądanie obiektów symulacji  
Num \* to samo, tylko w odwrotnym kierunku  
Pg Up przekręcanie kamery ponad obiekt  
Pg Dn przekręcanie kamery pod obiekt  
Ins przekręcanie kamery na lewą stronę obiektu  
Del przekręcanie kamery na prawą stronę obiektu  
Num - przybliżenie  
Num + oddalenie

### Klawisze dotyczące gry

Escape wejście do menu i zatrzymanie akcji  
Alt/A przyspieszacz czasu  
Alt/B Boss Mode (ukrycie gry przed szefem, nauczycielem lub rodzicami)

Alt/G

cieniowanie terenu

Alt/H

zmiana koloru HUD'a

L

ostatni komunikat HUD'a

Alt/Q

koniec gry

Alt/S

(miłego DOS'u)

Alt/R

dźwięk

Alt/T

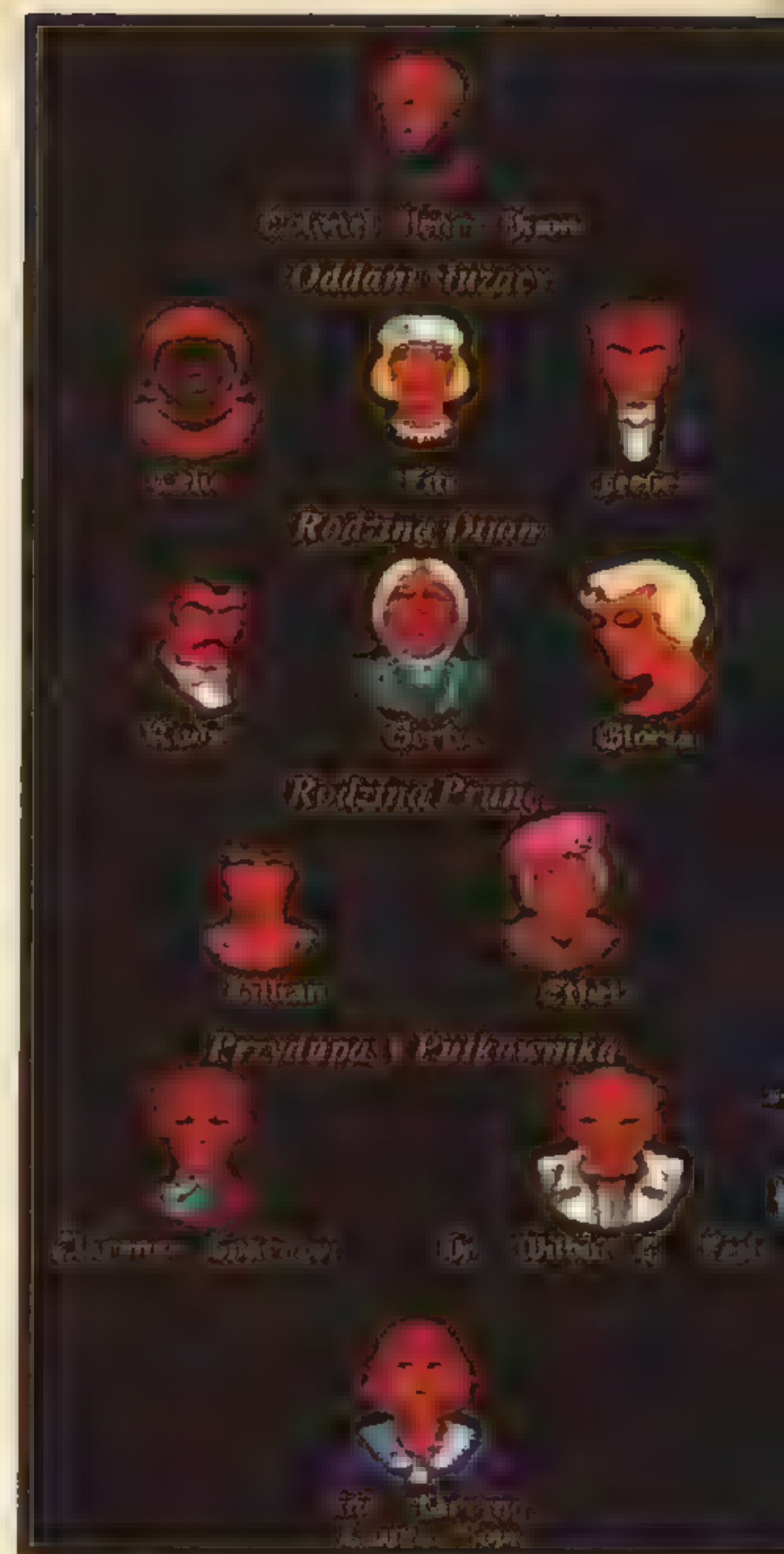
ponowne załadowanie

uzbrojenia (tylko w misji

treningowej)

przejdzie do misji trenin-

gowej



## SPADEK PUŁKOWNIKA

Zapowiadał się nudnawy weekend. Właściwie wszystkie egzaminy miała do przodu, a i nowego materiału było niewiele. Gdyby była chłopcem, mogłaby pójść na piwo z kolegami, albo...

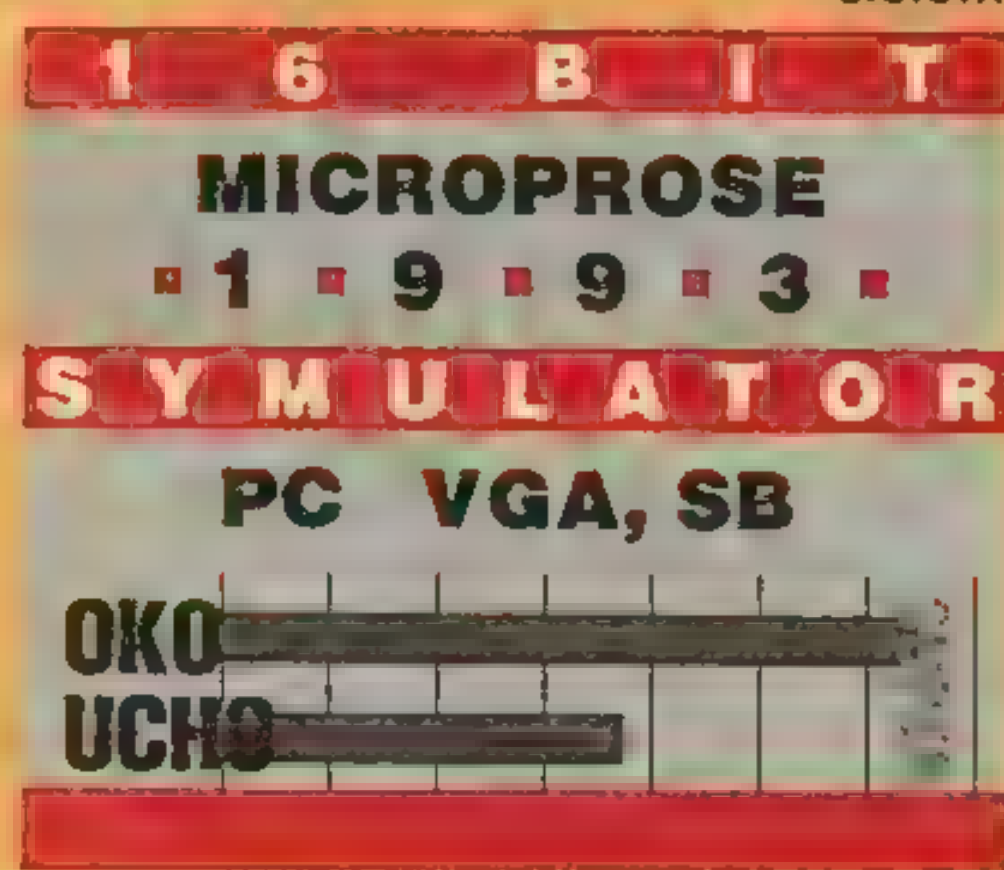
Lecz czasami los uśmiecha się nawet do zwykłych, pilnych studentek. Oto Lillian, koleżanka Laury, zaprosiła ją na wycieczkę. Miały pojechać do dziadka Lillian, starego pułkownika, który nie wiadomo dlaczego, właśnie teraz postanowił urządzić zjazd rodzinny. Lillian, jako że potrzebowała towarzystwa (oj nie lubiła tych starych wapniaków), zaprosiła Laurę. Cóż, perspektywa spędzenia weekendu w towarzystwie zupełnie obcych ludzi nie była zbyt pociągająca, ale dwa dni w internacie byłyby jeszcze gorsze.

Podróż przebiegła bez specjalnych zakłóceń, jednak okazało się, że Lillian nie powiedziała całej prawdy. Posiadłość dziadka nie była domkiem leżącym gdzieś niedaleko miasta. Był to prawie pałac, no, może bardzo duży dom, położony w głębi strasznych lasów. Dotrzeć do niego można było wyłącznie drogą wodną – najpierw statkiem, a później łódką. Niedaleko od domu widać było mały, przydomowy cmentarzyk oraz kapliczkę. Pech chciał, że właśnie pogoda zaczęła się psuć, zanosilo się na burzę. Drzwi domu otworzył służący. Wyglądem przypominał Frankenstein. Na pewno nie potrzebują tu alarmu – pomyślała.

Obiad minąłby w miłej i przyjemnej atmosferze, gdyby nie fakt, że nie padło ani jedno słowo. Pod koniec kolacji Pułkownik wygłosił przemówienie, które obudziło w Laurze niezbyt sprecyzowane uczucie, że jest w tym domu nieproszonym gościem.

Po kolacji Laura wróciła do swojego pokoju. Uporządkowała myśli, wzięła notatnik i... tu zaczyna się akt pierwszy.

Zainteresowanych dalszym przebiegiem gry, odsyłam do niej samej. Praw-





da, że nie wcielamy się w postać Sherlocka Holmesa czy Hercule'a Poirot, tylko w jakąś tam studentkę, jednak nie szata zdoła człowieka (ale szympansa szatę, jak kiedyś powiedział Tytus de ZOO). W tej grze liczy się tylko pomysłowość i inteligencja gracza. W zależności, co wymyślimy i jakie wnioski wyciągniemy z zaobserwowanych faktów, gra kończy się w różny sposób.

Gra podzielona jest na osiem aktów (jak w teatrze). W każdym akcie należy wykonać jakieś czynności – kogoś podejrzeć, z kimś porozmawiać, zauważyć pewne istotne szczegóły.

Podstawową rzeczą w tej grze jest podsłuchiwanie i podglądanie. Jednak nie liczy na to, że inni pozwolą tak po prostu się podsłuchiwać. Najczęściej zdarza się, że po twoim wejściu rozmowy milkną. Aby dowiedzieć się, o czym naprawdę rozmawiają, musisz użyć sekretnych przejść. Znajdują się one za elementami dekoracyjnymi hallu – zegar, lustro, szafki. Wewnątrz tych przejść znajdziesz otworki do podglądania osób znajdujących się aktualnie w pokoju.

Ważne jest także, aby dokładnie oglądać znalezione przedmioty. Pamiętaj, że prawdziwy detektyw nigdy nie wy-



ka. Zauważ jej dziwne zachowanie w domku z zabawkami (więcej niż raz). Na końcu przeczytaj jej pamiętnik.

#### Ethel

Przepytaj ją na początku gry. Podśłuchuj jej rozmowy z Lillian. Zobacz, jak pije sama. Zobacz, jak chodzi po ogrodzie zataczając się.

#### Gertruda

Podśłuchuj jej rozmowy z Clarencem. Wie wszystko o jego aferach z Gorią, o jego chęci kupienia ziemi należącej do Ethel i jego kłopotach na wyścigach konnych.

#### Gloria

Podśłuchaj jej rozmowę z Rudy'm. Odkryj, że ma romans z Clarencem.

#### Jeeves (lokal)

Jeeves (czyli po polsku Jan) jest typem samotnika. Odkryj jego romans z Fifi.

#### Fifi (pokojuwka)

Machusteczkę i używa perfum. Podejrzuj jej miłosne perypetie z Pułkownikiem, Rudy'm i Jeevesem.

#### Celie (kucharka)

Znajdź jej naszyjnik, a od razu Cię polubi. Odwiedź ją w domu kilka razy. Pomódl się z nią w Kaplicy.

#### Blaze (the koń)

Weź marchewkę z domu Celie i daj mu.

#### Beauregard (the pies)

Weź z lodówki kość i daj ją Beauregardowi. Szybko przeszukaj jego budę.

znaleźć ciało Wilbura – nie zapomnij zabrać monokla!

#### ACT 4

Złap Lillian, jak ogląda kolekcję broni Pułkownika. Poza domem musisz zobaczyć Rudy'ego, Clarence'a i Ethel, a także ciało Glorii.

#### ACT 5

Podśłuchaj Lillian i Pułkownika, Rudy'ego w jadalni i Clarence'a, jak pije, zajrzeć do pokoju Pułkownika, kiedy nie ma go w pobliżu i znaleźć trupa Ethel.

#### ACT 6

Zobacz, jak Lillian chowa swój pamiętnik do walizki i jak Clarence coś pisze przy biurku. Powinieneś też zobaczyć Rudy'ego z Beauregardem i od-

# THE COLONEL'S BEQUEST

chodzi z domu bez szkła powiększającego. Tobie wystarczy monokl znaleziony przy trupie doktora Wilbura. Inną ważną rzeczą są częste wizyty na strychu – klucz do windy możesz znaleźć w lufie modelu armaty w pokoju Pułkownika, a klucz do drzwi znajdziesz pod koniec ósmego aktu.

Najpierw trochę wiadomości o postaciach, później lista czynności, które trzeba wykonać, żeby skończyć każdy akt. Na końcu gry otrzymasz ocenę Twoich detektywistycznych umiejętności.

## INFORMACJE O POSTACIACH

### Pułkownik (Colonel)

Pali cygara. Podglądaj go, gdy jest sam, z Fifi lub z Lillian. Zauważ, jak wstaje z wózka inwalidzkiego i poprawia ogień w kominku.

### Lillian

Podśłuchuj jej prywatne rozmowy z jej matką i Pułkownikiem. Przesłuchaj ją (a co to, policja?), gdy będzie w kuchni razem z Celie. Zobacz, jak przygląda się kolekcji broni Pułkowni-

Podejrzuj, jak grozi Wilburowi i jak łamie serce Clarence'a. Zauważ, jak siedzi sama i słucha victoroli.

### Rudy

Podśłuchaj jego rozmowę z Gorią, a potem z Clarencem. Złap go na gorącym uczynku, kiedy próbuje pocałować Fifi. Zobacz, jak sam je i jak przeszukuje pokój Lillian. Ciekawe, dlaczego Beauregard go lubi. Głupie, stare psisko.

### Clarence (adwokat)

Clarence pali cygara. Podśłuchuj jego prywatne rozmowy z Ethel, Rudy'm, Wilburem i z Gorią. Na spótkę z Wilburem gra na wyścigach konnych, poza tym romansuje z Gorią i bije się z Rudy'm. Zauważ, jak pije w osamotnieniu i jak coś zapisuje w notesie. Kiedy znajdziesz jego trupa, weź z jego ciała zapalki.

### Wilbur (doktor)

Zauważ, jak coś czyta w bibliotece. Gloria grozi mu z powodu jakichś medycznych problemów z przeszłości. Podśłuchaj jego rozmowę z Clarencem. Przy jego trupie znajdziesz monokl.

### Polly (the papuga)

W pokoju Jeevesa możesz znaleźć pudełko krakersów. Dawaj je papudze w trakcie każdego aktu.

## WALK-THROUGH

### ACT 1

Musisz: pójść do sypialni Colonela i zobaczyć go z Fifi, na parterze zobaczyć rozmawiających Gertrudę i Clarence'a. W pokoju z bilardem musisz zobaczyć Glorię i Rudy'ego, a później Gertrudę śpiącą w jej pokoju.

### ACT 2

Zobacz Wilbura i Clarence'a kłócących się na zewnątrz. Zobacz Lillian i Celie w kuchni. Zobacz Wilbura czytającego w bibliotece. Znajdź ciało Gertrudy w pokoju z bilardem.

### ACT 3

Odkryj, jak Lillian siedzi w domku z zabawkami i czyta swoim lalkom książkę. Zobacz Glorię, jak siedzi sama w sali bilardowej. Podejrzuj kłótnię Rudy'ego i Clarence'a w ich pokoju gościnnym, a potem Rudy'ego i Fifi. Możesz też

kryć, że Jeeves i Fifi zostali zamordowani. Zapukaj do drzwi domku Celie.

### ACT 7

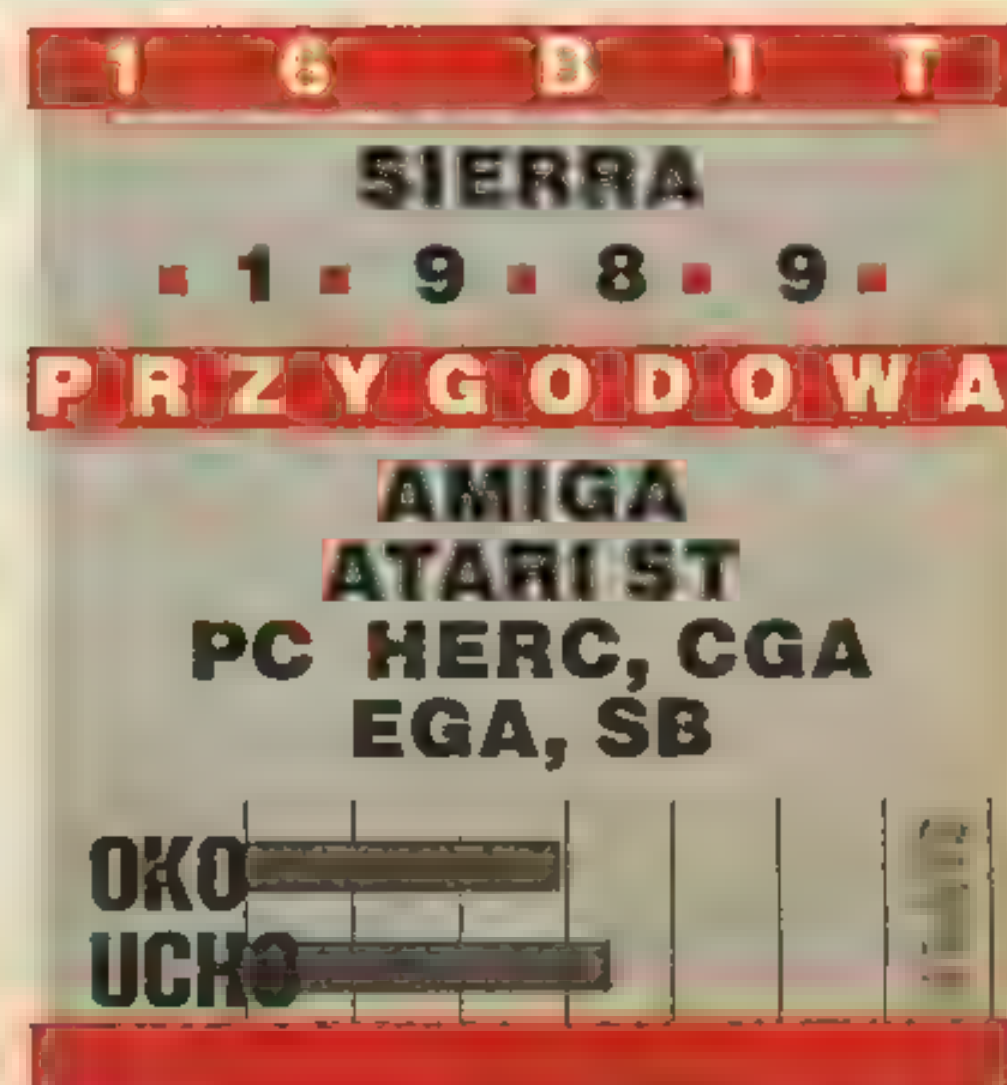
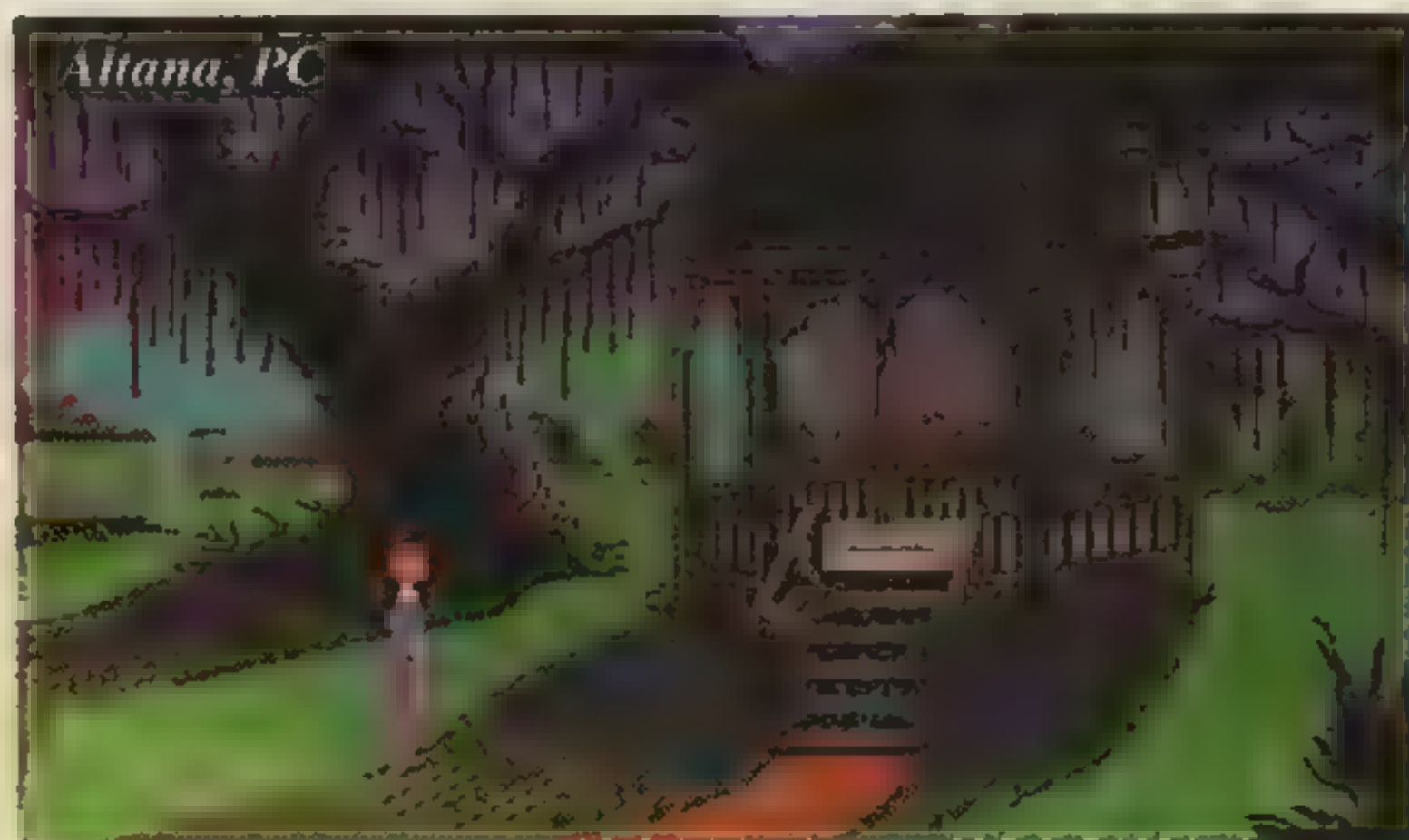
Zobacz, jak Lillian siedzi w domku z zabawkami i zachowuje się bardzo dziwnie. Idź do Kaplicy i módl się z Celie. Przeczytaj dziennik Clarence'a. Zobacz, jak Rudy przeszukuje pokój Lillian. Znajdź ciało Clarence'a.

### ACT 8

Przeszukaj trupa Lillian, znajdź klucz. Weź pistolet i naboje. Naładuj broń. Wejdz na strych drzwiami (otworzysz je znalezionym kluczem). Zastrzel Rudy'ego. Teraz popraw się na krześle i przygotuj się do obejrzenia wielkiego finału.

Na koniec coś do śmiechu. Po pierwsze, spróbuj wziąć prysznic w łazience, a zobaczysz scenkę jak z Hitchcocka. Po drugie, spróbuj naoliwić ramie zbroi. Rozbrajające, n'est-ce pas? Miłej zabawy!

Gustav





# ETERNAM

Włączasz komputer, nic. Trzeba poprawić dobrym kopniakiem, żeby pudło ożyło. Seria cichych bulgotów z biodysku i niebieska poświata trójwymiarowego ekranu świadczą, że pomogło. W czasie, gdy Twój złom negocjuje z Siecią, zakładasz kombinizon sensoryczny. Oj cieniutko, kredytu wystarczy na około dwie godziny. Po tym czasie Sieć ze standardowym lakonicznym komunikatem odetnie połączenie ze światem zewnętrznym.

Szpetnie klnąc pod nosem, wspinasz się do żyroskopu własnej roboty. Teraz aplikujesz małą dawkę środków psychotropowych marki Coca-Cola i możesz sprawdzać kanał telepatyczny. Cholera, jeszcze działa! Kupione od żółtków podzespoły, nawet te z odpadów przemysłowych, są najwyższej jakości. Polecasz Sieci odpalenie projektu Eternam i po adaptacji zostajesz przerzucony w cyberprzestrzeń...

„Witam na planecie Eternam, jeśli przeglądałeś naszą broszurę wiesz, że to wakacje Twojego życia.

Ty, Don Jonz, zaraz zwiedzisz wyspy, które są w istocie wysoce dokładnymi historycznie reprodukcjami. Wiele syntetycznych humanoidów dostarczy uderzającego realizmu, byś odczuł bardziej intensywną przyjemność.”

Wypowiada te słowa atrakcyjna, młoda dziewczyna, która tutaj jest twoim przewodnikiem. Po chwili jej obraz zni-

ka i zaczynasz rozglądać się w terenie. Ponieważ byłeś prawie zupełnie splukany, stać Cię było tylko na delikatnie mówiąc średnie ubranko sensoryczne, a helmofoon zrobiłeś z kasku motocyklowego, to masz do dyspozycji ograniczoną liczbę czynności. Wszystkie widzisz jako ikonki na swoim termi-

diencyjną. Tutaj władca wyspy Cuda da Ci zadanie. Wpierw, by zweryfikować twoje kwalifikacje herosa, podda Cię Pró-bom. Zanim do nich przystąpisz, powinienś odnaleźć średniowieczny aparat foto (medieval camera) oraz skórki cebuli (onion skins). Nieszczęsne Próby odbywają się za włazem pod schodami na piętro. Porozmawiaj z czachą, a być może otrzymasz wskazówkę.

1. Piorunujące spojrzenie – użyj skórek od cebuli. Oczy zaczną łzawić, namocz się porządnie pod każdym okiem.

2. Ogniste zapory – od razu idź na drugą stronę, zanim twoja łzawa impregnacja nie wyparuje.

3. Zapadnia – krzyknij, a echo spowoduje że wisząca pod sufitem belka spadnie, po niej przejdź na drugą stronę.

4. Sprawdzian wiary – wybierz wyjście jaskrawo oznaczone jako takie, nie jest ono mimo pozorów pułapką.

5. Niewidzialny szlak – by uniknąć bisekcji, włóż okulary na podczerwień, idź ujawnionym śladem.

6. Meblowa blokada – zauważ, że wszystkie przedmioty są drewniane, wystarczy więc przysłowiowa zapalczka.

7. Miażdżące wyjście – jeśli nie chcesz zostać mokrą plamą na ścianie, ustaw odpowiednio dźwignię w jednej z poprzednich komnat (lewa do góry, prawa w dół).

Gdy już szczęśliwie wyjdiesz z opresji, weź klucze i wróć do sali audiencyjnej. Książę pogratuluje Ci, wyjawisz szczegóły misji i da mały nożyk na drogę. Idź teraz do kapitana straży i zwróć mu zagubione klucze. W podziękowanie wyjawia Ci on sekret tajnego przejścia do apar-



Pies przyjacielem człowieka, PC

## CUDA

Zaczynasz na jakiejś ścieżce. Konwersując z pierwszym napotkanym osobnikiem dowiadujesz się, że dalej jest zamek. Skieruj swe kroki do Księcia, po drodze jest mała chatka, gdzie możesz porozmawiać z łowcą niedźwiedzi. W zamku musisz znaleźć zapalną (match), cukierka (sweetmeet) i okulary na podczerwień (infrared glasses). Cukierek daj strażnikowi, by wpuścił cię na salę au-





Dom 2-go Barona

Tu kupisz kompas



Gilette najlepsza dla mężczyzny, PC

tamentów Księcia na piętrze – wykozystaj je. Przeczytaj list i wydobądź od władcy nieco złota.

Komu w drogę, temu czas. W tawernie zagadnij pijacka na stryszku, a poznasz sposób na opuszczenie wyspy. Na drodze napotkasz kapłana, powołaj się na jego imię w Świątyni. Tam też weź od starszej pani list do przekazania jej córce, Mariannie. Gdy dojdiesz do brzegu wielkiej wody, śmiało idź dalej, woda tutaj jest dosyć płytka.

## DORALIS

Dotarłeś do wyspy Doralis, jej mieszkańcy znani są z tego, iż migiem i niezauważenie potrafią uwolnić przybyszów od nadmiaru gotówki. Unikaj więc zbędnych rozmów z tutejszymi. Z Księgowym rozmawiaj raczej grzecznie, to powie Ci, gdzie szukać dalej. W domu na uboczu, gdzie obradują rewolucyoniści spotkasz Mariannę. Przekaz jej list, w zamian otrzymasz jeszcze nieznany rojalistom znak rewolucyjnej braci. Włóż go i dopiero wtedy idź do babuni, inaczej z miejsca potraktuje Cię siekierą, a tak – zdradzi hasło przemytników w karczmie. Idź do miasta Middleville.

Na rynku podejmij się walki z krwiożerczym, niepokonanym olbrzymem. Zanim rozłoży Cię na części, utnij mu nożykiem gumkę od portek, przez co być może niezbyt uczciwie wygrasz walkę. Idź do przystani, po drodze zabierając sprzed domów termometr, kluczyk, rakiety (rockets), roślinkę (canis crotus). Porozmawiaj z przewoźnikiem. Okaże się, że do korzystania z promu potrzebne są dwa zezwolenia, po jednym od każdego z baronów. Zajrzyj do karczmy i poproś o coś „mocnego”. Nie zrażaj się tym, że to nielegalne i porozmawiaj z jegomościem przy końcu kontuaru. W wyniku rozmowy będziesz miał dostęp do pomieszczenia z tyłu. Urzęduje tu stary pirat, wrócisz do niego później.

Wejź na trawnik przed posesją barona. Zostaniesz ujęty przez straż miejską i skazany przez niezawisły sąd na

karę śmierci. W celi masz niewiele czasu. Usłyszysz dobiegające z zewnątrz głosy młodej pary. Porozmawiaj z nimi i zaoferuj złoto w zamian za sposób ucieczki. Okaże się, że cegły w jednej ścianie nie mają spoiwa, dzięki czemu jesteś znowu

wolny. Ponownie wejź na trawnik, tym razem bez problemu wejdiesz do domu. Papużkę można dać nasiona, które znajdziesz w kuchni. Poproś barona o zezwolenie, da ci je od ręki.

Drugiego barona znajdziesz na lewo od handlarza kompasów. Tutaj trzeba będzie na pozwolenie zapracować, gdyż baron żąda za nie dowodu zdrady swojej żony. Idź do komnaty Milady. Gdy zaczniesz iść w kierunku magicznego lustra, wyciągnij kamerę i sfilmuj jej rozmowę z kochankiem. Daj następnie baronowi kamerę, za co otrzymasz drugie pozwolenie. Teraz przewodnik bez dalszych przeszkód zawiezie Cię na technologiczną wyspę Stomaca 0.1.

## STOMACA

Pobyt zaczynasz na Uniwersytecie, gdzie każdy nowo przybyły przechodzi rygorystyczny test na inteligencję, składający się z dwudziestu pytań. Pomoże Ci tu na pewno nagranie gry i encyklopedia (taka prawdziwa).

Po pomyślnym zaliczeniu egzaminu zostaniesz odwieziony do Centrum. Skła-



da się ono z siedmiu poziomów, po których jeździ się windą, trzeba mieć jednak odpowiednie karty kodowe.

**Recepcja (0)** – kartę kodową znajdziesz przy wróżce komputerowej, na tym poziomie jest też wyjście z kompleksu,

**Energetyka (1)** – porozmawiaj z technikiem, po chwili rozmowy da

Ci kartę do maszyn z napojami chłodzącymi.

**Personel (1)** – kartę znajdziesz w wysuwanych szafkach, tutaj jest też WC, które okaże się być teleportem. **UWAGA!** przenoszą wszystkie trzy kabiny.

**Szef (2)** – tu jest gość, który wyłożył pieniądze na Centrum.

**Komputer (3)** – porozmawiaj z uwięzionymi w czasoprzestrzennym kontinuum programistami, będziesz ich musiach uwolnić. Tutaj jest też kolejna karta kodowa.

**Komandor (4)** – najpierw porozmawiaj ze wszystkimi na lewo i prawo od sali z peryskopem. Od komandora wydobądź kartę do teleportu i szefa. Użyj peryskopu, zauważysz dym w jednej z instalacji.

**Teleport (5)** – tu był umiejscowiony stary teleport, gdzie wbudowano nowy, jakoś nikt nie wie. Spróbuj wejść do kabiny, a otrzymasz cenną wskazówkę.

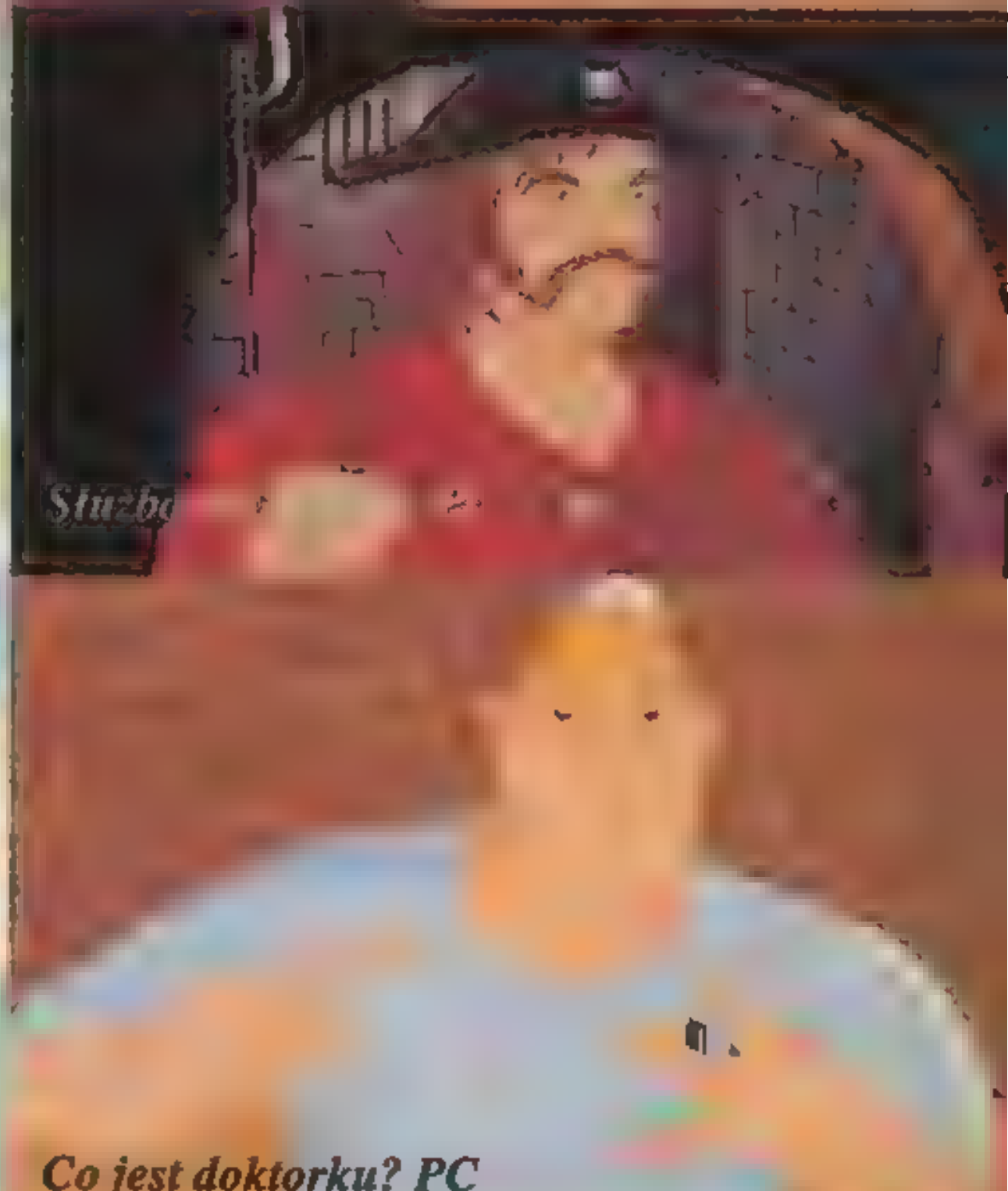
W stacji pompowniczej wybuchł pożar w wyniku przegrzania się nowego komputera. Zostałeś wybrany przez Centrum do załatwienia problemu. Zgłoś się do Szefa po szczegóły. Następnie opuść Centrum i skieruj się do budowli, gdzie jest kosmiczny basen. Wejź na trampolinę i wskocz do środka. Zostaniesz przerzucony na księżyc do czasu pierwszej amerykańskiej misji Apollo. Porozmawiaj z kosmonautą. Zgodzi się zabrać dwóch zagubionych programistów, jeśli tylko dostarczysz mu mapę gwiazdową (star map). Wróć do Centrum, użyj odpowiedniego teleportu i przerzuć się do Middleville.

Poproś pirata na zapleczu karczmy o specjalny towar i kup od niego mapę. Mapę doręcz kosmonaucie, który też wywiąże się ze swojej strony umowy. Skoro nie ma programistów, Centrum jest zmuszone, chcąc nie chcąc, wyrzucić nowy superkomputer. Wykonałeś swoje zadanie. Użyj następnego teleportu, by przedostać się na pustynię.

W Egipcie porozmawiaj z żołnierzem, nałożnicą i najemnikiem. Następnie idź do piramidy. Podnieś fragment malowidła ściennego (rosy stone), wróć z nim na Stomacę i daj do analizy Mr. Spockowi. Następnie obejrzyj z bliska dia-



Stacja



Co jest doktorku? PC



Nie ma jak miłość Francuski, PC



Na kacu...

po długim graniu, PC



taboru kolejowego, PC

Wszystko jest możliwe, PC

Wszystko



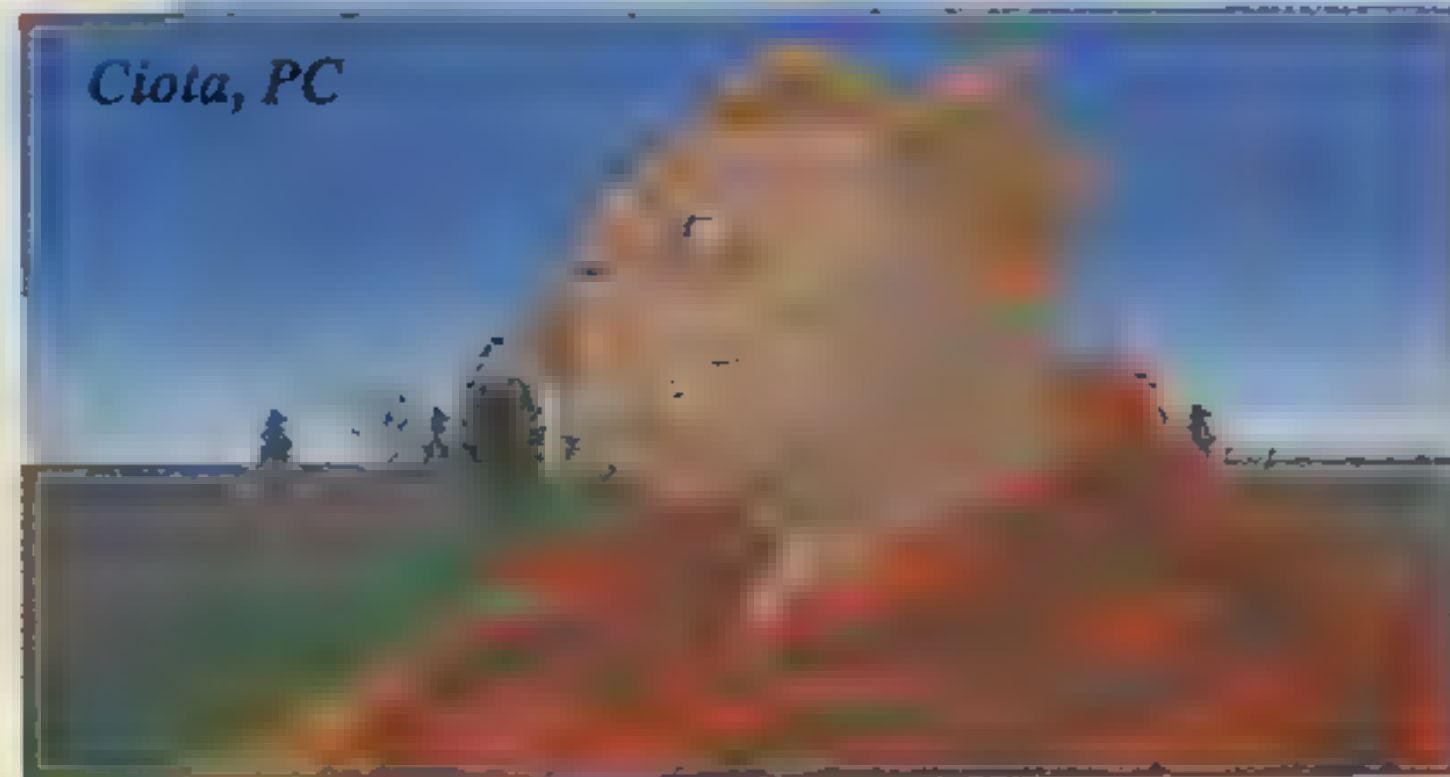
Spock  
kopeciuchu  
jeden, PC

Antenat, PC

gram na ścianie, po czym poproś ducha zaklętego w butelce o otwarcie drzwi. W następnej komnacie trzeba stawiać kroki zgodnie z kolejnością liter alfabetu odczytanego z hieroglifów. Znajdź zamurwane drzwi. Weź ze ściany berto (sceptre) i strąć nim kielich. Musisz wypić jego zawartość, żeby otworzyć przejście. Idź dalej, nie waz się dotykać głowy kamiennego bożka. W sali z węzami musisz wybić wszystko, co się rusza, następnie podejść do ściany i przemówić do lusterka („Lustreczko, powiedz przecie...” to była bardzo trudna zagadka). Wtedy spadnie i stłucze się.

Weź wszystkie kawałeczki i idź do sali z rozplaszczonymi bohaterami na ścianie. Ostrożnie włóż duży kawałek lustra, a kamień rozbije je na drobne. W korytarzu przed wejściem jest malowidło słońca. Połóż tam pierwszy ka-

Ciota, PC



wałek lustreczka, idź po salach aż zużyjesz wszystkie, a promień światła dojdzie, gdzie trzeba. Weź odpowiednie trzy figurynki (żółtą, pomarańczową i niebieską). Teraz musisz poszukać sali ze złotą tablicą, pod którą są grząskie piaski. Włóż na nogi rakietę i odczytaj napis. Znajdź duży nóż i przy jego pomocy złóż ofiarę swojej krwi do kielicha. Dopiero wtedy będziesz mógł wejść do sali z kolumnami. Ułóż trzy figurynki zgodnie z diagramem. Pro-

mienie złączą się i utworzą brzegi czwo-rościanu. Ponownie włóż rakietę na nogi, by uniknąć śmierci w tonach piasku, które spadną z dziury w suficie. Przejdź pod oblicze Sfinksa. Będziesz musiał prawidłowo odpowiedzieć na trzy jego zagadki. Jeżeli ci się udało, dojdiesz do sarkofagu, w którym jest laska miniaturyzacji. Użyj jej, żeby wydostać się z piramidy. Skorzystaj z ostatniego teleportu, by przerzucić się do zamku. Napiętrze jest statek. Zmniejsz go i weź do stacji pompowniczej na Stomace. Dopłyniesz nim do ostatniej wyspy.

### SHOLDA

Na Sholdzie odnajdź starego mędrca, powie Ci, co należy dalej robić i kogo unikać. Znajdź pracownię szalonego doktora. Opowie swoją żalną hi-

storii, jak został zlekceważony i wyeksmitowany, jak wynalazł czar zabójczy dla samego Władcy, jak to on wszystkim pokaze. Może dać ci swoją broń w zamian za pilota do swojego telewizorka. Inaczej nie obejrzy dorocznego Ścisbolu (Dwie drużyny po 15 Drago-

onów biorą człowieka, ściskają go w piłkę, i wbijają na pał przeciwną drużynę). Z duszą na ramieniu udaj się do warowni Dragoonów.

Wejść do drzwi na prawo i dojdź aż do Alchemika. U niego znajduje się kość pilotowa (bone remotus controlus). Skocz do doktora, weź czar i wróć. Wkrótce złapią Cię strażę i zaprowadzą przed oblicze Władcy. Przed śmiercią poproś go o rozrywkę. Mimo, że Władca jest (dosłownie) nieludzkim pa-

nem, pozwoli ci na ostateczną rozkosz w swoim haremie. Pójdź na dół i dalej, aż znajdziesz diament. Znajdź córkę barona i porozmawiaj z nią. Weź wszystkie grzybki i zjedz zielonego, a staniesz się czasowo niewidzialny. Za salą z kapelą jest kość i błyszczące kule armatnie, które musisz wziąć.

Znajdź lustro i użyj na nim diament. Potworowi daj kość, uważaj na niedźwiedzia. Możesz odwiedzić kucharza (na lewo), ale tutaj nic nie wskórasz. Podążaj więc na prawo. Katów możesz albo szybko ominąć, albo rozwalić. Podobnie rzecz ma się z okupantami następnej sali. Przy tronie węża idź na lewo. Uwolnij królewicza, wrzucając kule armatnie do sąsiedniej celi. Da ci on flet. Zagraj na nim przy tronie i wejdź do prywatnych komnat Władcy. Rozmawiaj dyplomatycznie i zademonstruj mu swój czar. Z tego, co zostanie z jego niedawnej świetności wydobądź klucz w kształcie węża. Użyj go w sali z tronem a otworzy się studnia. Wskocz w nią i dojdź do sali z rekinami. Pociągnij za dźwignię. W kipieli zostanie wrzucone żywe mięsko. Woda zabarwi się szkarłatem, ale będziesz musiał powtórzyć procedurę, by przepłynąć na drugą stronę.

W komnacie z buchającym ogniem przesunąć kamień. Woda z rzeczki ugasi płomień, ale zatopi otwór. Przesunąć kamień jeszcze raz od drugiej strony, poczekaj, aż woda ujdzie i wskocz w ciemną otchłań. Wybij otwór w posagu i wejdź weń. W komnacie podejść do okna a zobaczysz, jak wyspa Culpit, siedlisko wszelkiego zła, pod wpływem ostatniego ognistego tchnienia Wielkiego Dragoona przestaje istnieć. Mikhał Nuke został wprawdzie sromotnie pokonany, ale niestety, udało mu się zbiec z pożogi latającym spodkiem.

Pulsujący ból głowy świadczy o tym, że Twoja świadomość wróciła na ten szary padół. Krótka muzyka oznajmia, że wszystkie neuronowe połączenia z Siecią zostały właśnie zgilotynowane. Wredna maszyna naliczy też karne odsetki do rachunku. Jak to dobrze, że podłączyłeś się do terminala bankowego. Będzie mniej bolało, bo ktoś będzie musiał przecieć za to wszystko za-

User Jama





## ETERNAM - INTRO

Eternam został napisany przez programistów z INFOGRAMES, więc zanim w ogóle się zabrałem do gry, wiedziałem, że musi być dobra. Nie spodziewałem się jednak, że rzuci mnie na kolana!

Od początku gra imponuje grafiką, podczas intro i wejściówki (na studiach to taka kartkówka, bez której w ogóle nie wpuszczają do laboratorium), gdzie animowana dziewczyna pyta nas o kody z oryginalnej instrukcji.

Wewnątrz wszelkich budowli mamy do czynienia z grafiką a'la Quest, tzn. mały bohater i tło, na którym stoi. Niekiedy gra zwraca na coś uwagę przez powiększenie wybranego obszaru. Doskonale zrobione są wszelkie efekty skalowania grafiki. Na końcu to, co najlepsze, czyli komiksowa animowana grafika, jak w grach SPACE ACE i DRAGON'S LAIR.

Fabula gry też nie jest banalna, stanowi udany misz-masz wielu okresów historycznych (zamek średniowieczny, miasto z okresu Wielkiej Rewolucji Francuskiej, wyspa technologiczna, post-nuklearna warownia) nawiązań do rzeczywistych (Gorbaczow, Armstrong na księżycu) i fikcyjnych postaci (Spock i kapitan Kirk ze starego STAR TREK) oraz innych gier (karykatura gier typu Dungeons&Dragons, a także kpina z głupawych gier arcade). Wszystko przeplatane jest zdrowym humorem i gagami, co sprawia, że scenariusz bije na głowę wszystkie nowe, odmłodzone gry Sierry. (to jest, oczywiście, pogląd Autora - red.).

Wykonujemy różne rzeczy za pomocą tylko pięciu ikon (przyjrzenie się, branie, używanie, rozmowa, dysk), jednak zagadki są tak skonstruowane, że wydaje się, iż jest ich o wiele więcej. Gra jest logiczna i konsekwentna w zadaniach, które stanowią rzadko spotykaną, dającą wiele satysfakcji rozrywkę intelektualną.

Ze względu na skomplikowanie, samodzielna gra (bez podpowiedzi) gorąco polecam bardziej zaawansowanym graczom i koneserom. Dla reszty świata zamieszczam obok kompletne rozwiązanie.

User Jama

Między level'ami, PC

# HOME ALONE 2 LOST IN NEW YORK

Tydzień temu spotkałem koło kiosku koleżkę. Pierwsze jego słowa brzmiały: A ja wiem co zrobić, żeby skończyć HOME ALONE, ale nie powiem. To cześć, stary, nie mam czasu na rozmowy z głupkiem - powiedziałem i odszedłem. Widocznie miał nieodpartą chęć pogadania, bo dogonił mnie i zdradził swoją tajemnicę. Otóż, wystarczy, by każdy ze złodziei wpadł w dziwnie pułapek i gra skończona. Podziękowałem mu i dałem truskawkowego mentosa. Tak się ucieszył, że zaprosił mnie do kina. No i poszliśmy - na HOME ALONE II - SAM W NOWYM YORKU.

Film był nieco gorszy niż SAM W DOMU, choć równie zabawny i pouczający. Szkoda tylko, że ma tak mało „akcji” boskiego Kevina. Spowodowane jest to chyba przegrzaniem się obydwu zwolów mózgowych scenarzysty. Trzeciej części nie należy się już więc raczej spodziewać, chyba że...

Wczoraj, przeglądając swoją kolekcję gier w poszukiwaniu czegoś ciekawego, natrafiłem na drugą część HOME ALONE i postanowiłem zainstalować ją na twardzieli. Doświadczenie zdobyte w kontakcie z pierwszą częścią zapowiadało rozrywkę z gatunku przyzwoitej zręcznościówki. No i nie pomyliłem się, ale gra nie była lepsza, niż jej pierwsza część.

Jeśli chodzi o grafikę i dźwięk, były całkiem przyzwoite. Ale gra dość swobodnie traktuje treść filmu, co odbiera jej dużo wartości (hm?!). Myślę, że gdyby się troszkę przyłożył, można by napisać wspaniałą grę przygodową. Byłby to chyba jeszcze większy hit niż ALO-

NE IN THE DARK (warunek - no amateurs, please!). Poza tym pomysł, który znalazł tylu odbiorców kinowych, został zbyt pobieżnie zrealizowany, by myśleć o nim bez ironicznego uśmiešku w kącikach warg. A to już dużo znaczy.

Sama gra to typowa zręcznościówka, w którą, mimo pozorów, można grać bardzo długo. Nie sprawia raczej większych trudności, oprócz niewygodnego sterowania: kursory - poruszanie, INSERT - podskok, SPACE - podniesienie przedmiotu, ENTER - rzut przedmiotem. Animowanie postaci (Kevin) jest staranne i dokładne, lecz ludzie na ulicach wykonują raczej kwadratowe ruchy. Biegając chłopcem po mieście, jednak się tego nie widzi.

Na dole ekranu narysowane są przedmioty, które dzieciak ma w kieszeni i którymi może rzucać. Jest to dużym ułatwieniem, gdy oszczędzanie przychodzi z trudem. Jeśli zaś nie przychodzi z trudem, to przynajmniej ładnie wygląda. Biegając przez ulice, korytarze, przez piwnicę i po dachu Kevin może zbierać różne przeszkadzajki i cisnąć nimi w napastników. Oprócz tego można organizować im inne przeszkody: zaporę ogniową, stertę drewna, rozsypany lód. Cel jest prosty: dobiec jako pierwszy do końca i nie dać się złapać.

Dziękuję za wszystkie listy, dzięki którym ukończyłem HA 1. Za miesiąc przedstawię pełną receptę.

Betut

1 6 B I T  
CAPSTONE  
1 9 9 2  
FILMOWA  
AMIGA  
PC VGA, SB  
OKO  
UCHO



Ucieczka, PC



W pogoni, PC







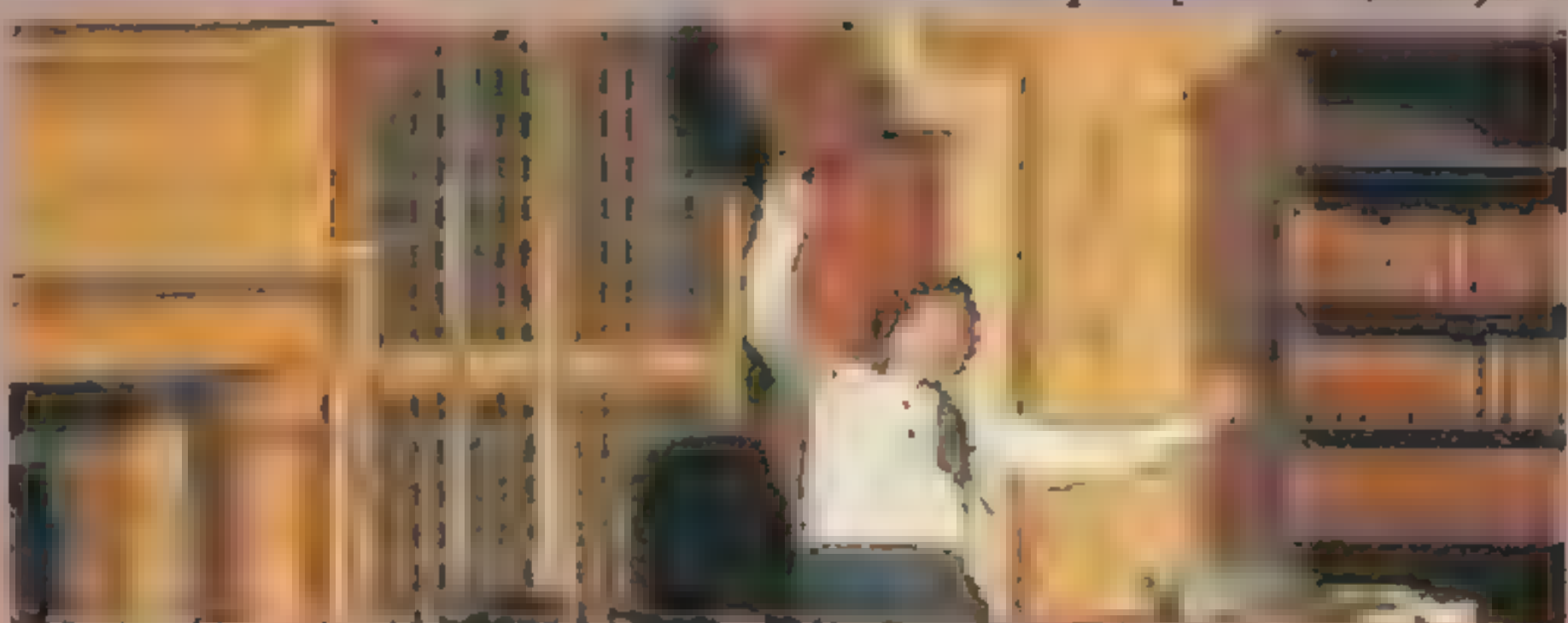




Garderoba tancerki, PC



Katapultą na strażnika, PC



Aaaaaaaa łup, szef padł na serce, PC



Zawsze się znajdzie jakieś wyjście, PC



Streaptease dla ubogich, nie mylić z Peep-Show, PC



Saper mydli się tylko raz, PC

Za swoje brawurowe czyny zostaniesz oczyszczony z wszelkich zarzutów i przyjęty z powrotem do Centralnej Agencji Wywiadowczej. Tożsamość mordercy McBaina i tajemnica wtyczki terrorystów w najwyższych strukturach CIA wyjaśnią się w rozbudowanej końcówce gry.

User Jamiu

## COUNTDOWN - INTRO

W obecnym czasie COUNTDOWN jest już sędziwym starszakiem gier. Należy jednak do klasyki adventure i każdy szanujący się gracz powinien przynajmniej spróbować grę ukończyć, gdyż mimo swego wieku, nadal zachowuje ona świetną formę.

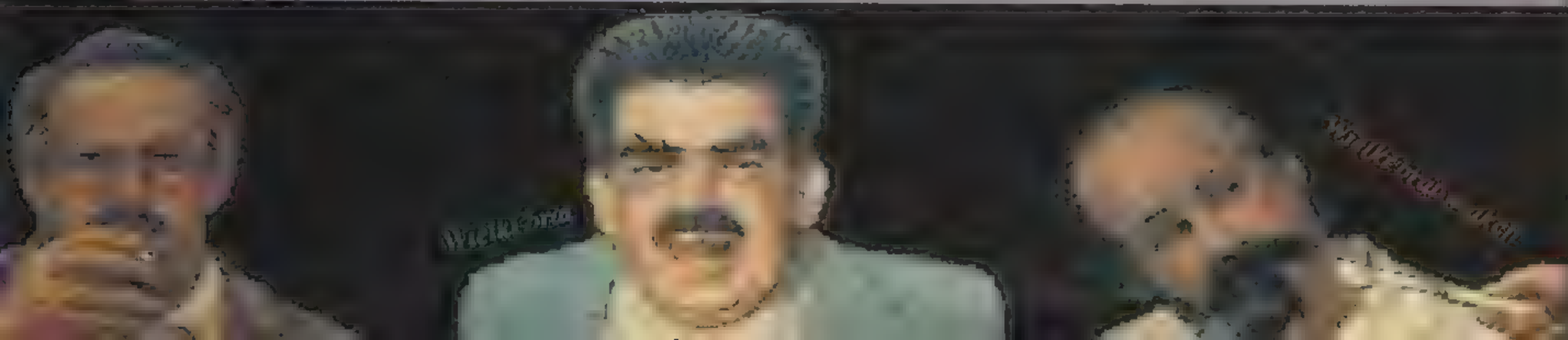
Firma ACCESS SOFTWARE jako pierwsza wzięła się za robienie gier z digitalizowaną animowaną grafiką i dźwiękiem. Stworzyła system RealSound, pierwszy próbkiowany dźwięk, który dał porządne rezultaty. Z innych znanych produkcji należy wymienić MEANSTREETS i CRIMEWAVE. Ostatnio powstała też nowa gra AMAZON - GUARDIANS OF EDEN (opis w następnym numerze SECRET SERVICE).

Charakterystyczny jest interfejs użytkownika, w postaci wielu komend, podobnie jak w grach firmy LUCASFILM. Typowe jest to, że w trakcie gry wtrącane są animowane, niemalże filmowe sekwencje. To, co teraz jest normalne w multimedialnych, dawniej było sennym marzeniem realizowanym tylko w takich wymyślnych grach.

Nowatorski jest też sposób rozmawiania z innymi postaciami gry. Mamy do wyboru cały arsenał dyplomacji, od rozmowy agresywnej, przez bluffy do przymilania się, łapówek i barteru. Podczas wielopartyjnego dialogu widzimy reakcję twarzy naszego rozmówcy na wypowiedziane słowa.

Tematyka gry jest chwytliwa. Budzisz się w szpitalu wariatów. Okazuje się, że jesteś odstawionym agentem Firmy, czyli CIA, oskarżonym o zamordowanie swojego bezpośredniego przełożonego. Musisz się oczyścić z zarzutów i powstrzymać rzeczywistego zbrojnego, tajemną organizację Czarny Październik, która chce zdetonować ładunek nuklearny na szczycie G7, spotkania przywódców najbardziej uprzemysłowionych państw świata. W trakcie gry poznasz sposób działania operacyjnego agenta, otrzymasz też o inne wywiady, w tym Izraelski Mossad i sowieckie KGB.

Poziom zagadek jest umiarkowany, więc gra nie powinna sprawić problemów nawet początkującym amatorom tego typu rozrywki. W zasadzie są tylko dwa momenty, w których można naprawdę ugrzęznąć, ale na wszelki wypadek podaję cały opis ukończenia gry, przed końcem tytułowego odliczania.





Pyk – piłeczka wpada do wiadra; wiadro opada i płoszy szczura w klatce; szczur napędza taśmociąg, na którym jest kot; kot spada na latarkę i ją włącza; wiązka światła przepuszczona przez szkło powiększające skupia się na łoncie; dynamit wybucha... Można tak opisywać bez końca. Prościej jednak samemu popatrzeć i pogłówkować. **THE INCREDIBLE MACHINE** – jedna ze świeższych gier **SIERRA ON-LINE** – nie należy bowiem do łatwych.



*Wszystko co się dało upchnąć, PC*

# THE INCREDIBLE MACHINE

*Ustaw pan grawitację na księżyc, PC*

Zaraz po uruchomieniu pojawia się krótkie intro, które praktycznie wszystko objaśnia. Zadanie polega na przejściu 87 plansz. Na każdej z nich trzeba zrobić coś innego. Na jednej, na przykład, trzeba rozbić wszystkie balony, na drugiej odpalić rakietę, a na innej uruchomić wszystkie klatki ze szczurami. Do dyspozycji jest wiele przedmiotów, które umieszczone są w prawej części ekranu. Liczba pod nimi oznacza, jak wiele można ich wykorzystać. Używając tych przedmiotów należy wykonać zadanie, napisane przed rozpoczęciem etapu na głównym ekranie. Jest więc wymagana znajomość angielskiego. Dla tych, którym język ten jest obcy, mały słowniczek na końcu.

Dodatkowo każdej planszy towarzyszy inne tło muzyczne. Przy dużym stopniu trudności etapu, kiedy przez dłuższy czas nie wiadomo, co zrobić, muzyka może zacząć przeszkadzać a potem denerwować. Radzę wtedy wyłączyć dźwięki (szczęśliwym posiadaczom beopera proponuję zrobić to od razu).

Jak łatwo się domyśleć, im dalej, tym trudniej. Podczas pierwszego podejścia kłopoty pojawić mogą się nawet na pierwszej planszy. Nie trzeba się jednak zrażać, po kilku chwilach umysł się rozjaśni i początkowe kilkanaście etapów okaże



się być banalne. Potem dopiero nadejdzie ból. O sukcesie zadecydować może przesunięcie wiatraczka o milimetr lub postawienie nożyczek tak, by strzały z pistoletów nie rozbiły baloników. Do tego jednak można dochodzić nawet przez kilka godzin. Rozwiązania są czasem niesamowicie proste.

Jeśli na ekranie jest kaszana, spowodowana nastawieniem mnóstwa przedmiotów, uruchomienie bomby na głównym ekranie oczyści planszę ze wszystkich śmieci i pozwoli na rozpoczęcie myślenia od początku.

Gdy już się przejdzie wszystkie 87 etapów, komputer przenosi do FREEFORM MODE, czyli pozwala tworzyć własne plansze. Mankamentem jest to, że można wtedy tylko oglądać to, co się zrobiło. Nie można postawić jakiegos celu, np. podpalenia świeczki. Dodatkową atrakcją podczas tworzenia własnych plansz jest możliwość ustawienia siły grawitacji i ciśnienia powietrza. Na przykład, przy dużej grawitacji i małym ciśnieniu powietrza baloniki (napętnione gazem lżejszym od powietrza) będą opadać, a przy dużym ciśnieniu i małej grawitacji lekkie przedmioty (myszki, piłeczki tenisowe) będą latać.

*Betut*

Dystrybutor: IPS Computer Group

AVOID – unikać  
BALOON – balon  
BASEBALL – piłka do baseballa  
BASKETBALL – piłka do koszykówki  
BOWLING BALL – piłka do kręgli  
BRICK – cegła  
BUCKET – wiadro  
CAGE – klatka  
CANDLE – świeczka  
CANNON – działo  
CANNONBALL – kula armatnia  
CAT – kot  
EXERCISE – wprawić w ruch  
FIRE – wystrzelić (np. FIRE THE CANNON)  
FISH – ryba  
FREE – uwolnić  
GUN – pistolet

HELP – pomagać  
HOOP – kosz  
LIGHT – podpalić (np. LIGHT THE CANDLE)  
MAKE ... – zmusić do (np. MAKE MONKEY RUN)  
MONKEY – małpa  
MOUSE – mysz  
POP – rozwalić (np. POP THE BALOON)  
PUT – umieścić (np. PUT CANNONBALL INTO THE BUCKET)  
RUN – biec, działać, uruchomić  
SAVE – uchronić (np. SAVE THE MOUSE)  
SHOOT – strzelić (np. SHOOT THE GUN)  
TENNIS BALL – piłka do tenisa  
TRANSFER – przenieść  
TRAP – złapać (np. TRAP THE MOUSE)  
WALL – mur



*Onym czy ona być? PC*



*Bardziej od dołu się nie dało, PC*



*Straszny pasztet nawet górne walory nie pomogą, PC*



*Szanowną Panią chyba lumbago chwyciło? PC*



*Chciała by dusza do raju..., PC*



*Tu bylim - Sataniści, PC*

**1 6 B I T**  
**SIERRA**  
**1 9 9 2**  
**LOGICZNA**  
**MAC**  
**PC VGA, SB**  
**OKO**  
**UCHO**  
WtP: do rana skończyłem wszystko, czekam na część drugą!



Najnowsza gra firmy INFOGRAMES – ALONE IN THE DARK – to *animated adventure* z wieloma epizodami zręcznościowymi. Nie ma właściwie nazwy dla tego typu gry, gdyż jest ona pierwsza w swoim rodzaju. Ani SIERRA ONLINE, ani LUCASARTS nie zrobiły jeszcze czegoś tak wiernie odwierciadającego rzeczywiste ruchy i zachowania postaci. INFOGRAMES jest w tym mistrzem, mimo, iż nie ma tu jeszcze wielu osiągnięć.

Perfekcyjnie dopracowana animacja i muzyka nadają ALONE IN THE DARK coś takiego, co powoduje, że można

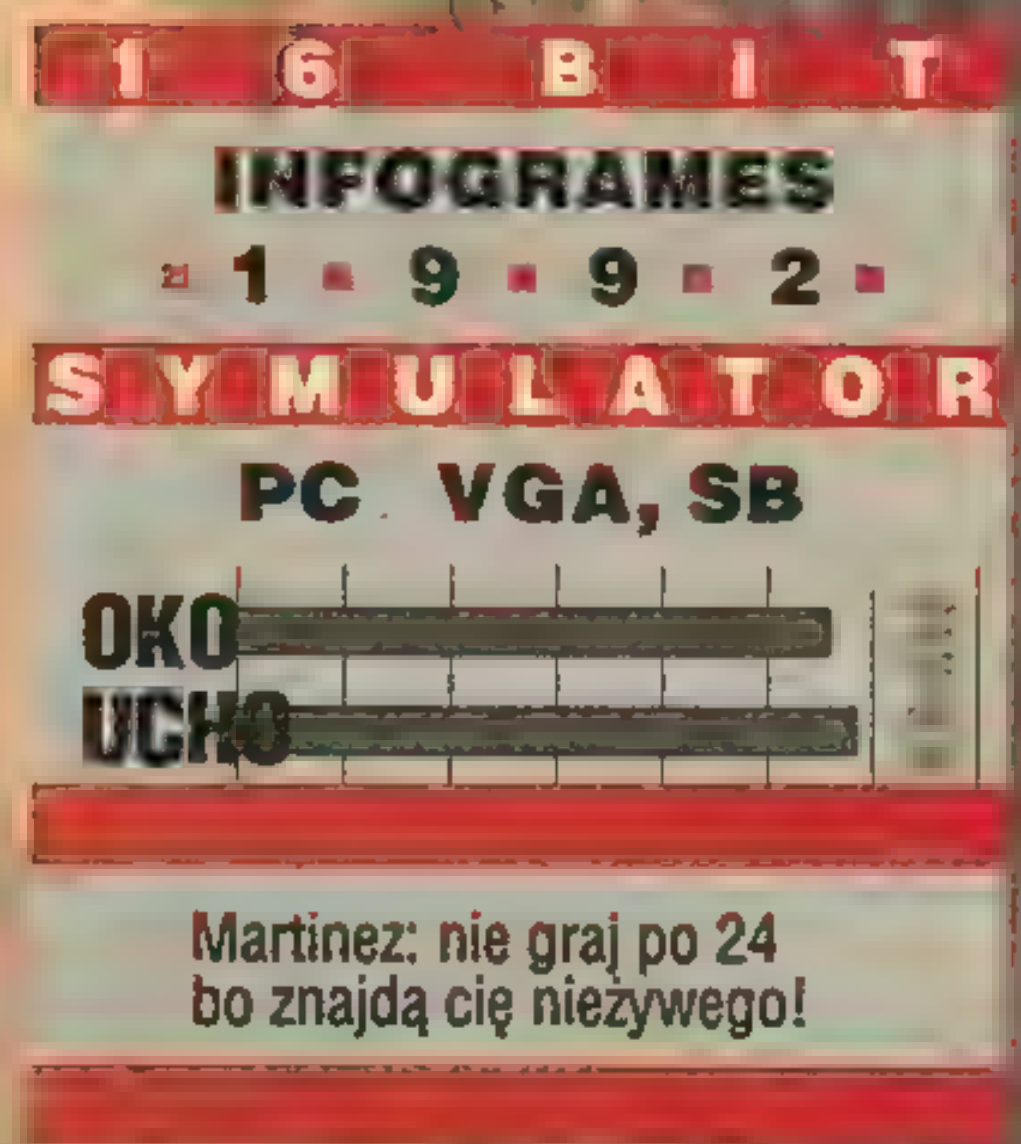
Jeśli masz ochotę powytężyć lepatynę, to w tym miejscu zakończ czytanie. Jeśli zaś chcesz się pobawić razem ze mną – bardzo proszę.

Rozpoczynasz na samej górze, na strychu. Jeżeli nie chcesz walczyć dwoma potworami, zastaw okno szafą, a właz skrzynią. Na stole stoi lampa. Weź ją, a potem zabierz jeszcze ze skrzyni muszkiet, z szafy pled i kieruj się do wyjścia.

Z małego pomieszczenia na dole weź łuk i kanister z olejem, którym napełnisz lampę. Wyjdź przez drzwi na korytarz. Z sekretarzyka w pokoju na

Drzwi otworzysz kluczem. Ułam szablę. Klingę i gardę wetknij w tarczę na ścianie. Otworzy się tajne przejście. Nie wychodź jednak przez nie, tylko z półki zabierz płytę i wróć do pokoju z popielniczką i pójdz prosto. Wyjmij miecz i otwórz drzwi. Zabij pirata i weź kluczyk, którym otworzysz drzwi do sali balowej. Tam włącz gramofon i gdy pary zaczną tańczyć, zabierz z lustra klucz. Wróć do tajnego przejścia w podłodze i zejdz po schodach.

Biegnij prosto, aż trafisz na skaczącego potwora. Zabij go i biegnij dalej. Na następnym ekranie zawróć i bie-



# ALONE IN THE DARK

w nią grać nie przejmując się wcale celem. Można patrzeć bez końca, jak ludzik naciąga cięciwę lub jak składa się do strzału. Dodatkowo towarzyszące temu odgłosy zmieniają grę w film, z możliwością decydowania o losach bohatera. Jest to gra, w której się boisz. Tu skrzypną drzwi, tam stuknie okno – brrr, drżysz na każdy nieznamy odgłos.

Tym, którzy już dosyć się nacieszyli samym oglądaniem i podziwianiem, nie pozostaje nic innego, jak tylko rozpocząć przygodę. Dobrze jest poćwiczyć wcześniej strzelanie z łuku, pistoletu i muszkietu oraz przypomnieć sobie kilka podstawowych ciosów karate. Dla mających kłopoty podaje technikę walki:

- wręcz: fire + lewo/prawo = uderzenie pięścią; fire + góra/dół = kopnięcie,
- bronią białą: fire + lewo/prawo = zamach z boku; fire + góra = zamach zza głowy; fire + dół = parowanie ciosu,
- strzelanie z pistoletu, muszkietu, łuku: fire + lewo/prawo = celowanie; fire + góra = strzał; fire + dół = wycofanie,
- bieganie: dwa razy góra.

Sprawa jest prosta: należy wyjaśnić przyczyny samobójstwa właściciela zamku – Jerremy'ego Hartwooda. Główny cel osiąga się prawie na samym początku. Co z tego, gdy od razu pojawia się drugi – przeżyć i wydostać się na wolność.

Dom składa się z czterech poziomów, łącznie z podziemiami. Najwyższy poziom – strych – ma jedno pomieszczenie, pozostałe składają się z kilku lub kilkunastu. Większość pokoi jest ze sobą połączona, ale niektóre drzwi można za pierwszym razem otworzyć tylko z jednej strony.

Kobieta jest siostrzenicą Jerremy'ego a facet detektywem. Nie jest ważne, kogo się wybierze. Obydwie postacie dysponują tymi samymi możliwościami, tą samą energią i tą samą zwinnością. Postępować trzeba zawsze tak samo – szybko, sprawnie i z namysłem. Pamiętaj – bezsensowne bijatyki jeszcze nikomu nie przyniosły szczęścia. Staraj się ustawiać jak najwięcej pułapek. Pozwoli ci to uniknąć zwań z wieloma potworami, a tym samym zaoszczędzić czas i energię. Nie musisz również nosić wielu przedmiotów. Zajmują miejsce i są zupełnie nieprzydatne.

lewo zabierz klucz. Otworzysz nim skrzynię i weźmiesz szablę. Udać się teraz do prawego pokoju. Tutaj nie ma nic do roboty, idź więc w lewo. Rozbij wałę i kluczem, który w niej był, otwórz szafkę. Są tam dwa lustra, niezbędne do unicestwienia strażników schodów. Wyjdź na korytarz i pójdz prosto. Z szafki w łazience weź apteczkę. Otwórz ją i wypij lekarstwo. To doda ci sił. Wyjdź z łazienki i pójdz w lewo. Na statuetkach postaw lusterka. Teraz możesz już spokojnie zejść po schodach.

Pójdz w prawo. Z pokoju naprzeciwko weź gramofon, zapalki, i naboje, które są w szafie. Naładuj giwerę.

Teraz przejdź na lewą stronę schodów. Wejdź w drzwi przed Tobą i pójdz w prawo. Z łazienki (drugie drzwi na lewo), z szafki, zabierz apteczkę. Otwórz ją i wypij lekarstwo. Wejdź do ciemnego pokoju. Zapal lampę i weź statuetkę. Wyjdź z pokoju i pójdz do końca korytarza. Obraz Indianina przykryj pledem i wróć do schodów. Rzuć w rycerza statuetką i zabierz miecz. Zejdz po schodach.

Pójdz w lewo i wejdź w drzwi na prawo. Z posągu weź strzały i uciekaj z powrotem. Wejdź w drzwi po lewej stronie pomieszczenia. Na końcu korytarza otwórz lewe drzwi. Zabij wszystkie potwory w jadalni i wróć na korytarz. Drzwi naprzeciwko prowadzą do kuchni. Pójdz do obu pokoi. Z jednego zabierz kanister z olejem (i wlej go do lampy) i rewolwer, a z drugiego ciastka i klucz. Wyjdź drugimi drzwiami. Kluczem otwórz drzwi do piwnicy i zabierz z niej naboje do rewolweru. Naładuj go i idź do pokoju z Indianinem.

Strzel z łuku tak, by trafić w obraz na drugim końcu korytarza. Udać się tam i otwórz drzwi. Ze stołu weź książkę. Przesuń zegar i weź ze schowka klucz. Gdy wyjdiesz, udaj się do biblioteki. Zapaloną lampę postaw na podłodze i idź wzdłuż pótek w lewo tak długo, aż dojdiesz do rogu. Tam połóż książkę i wejdź przez tajne drzwi. Ze stołu weź talizman, a z szafki tylko pierwszy sztylet. Wyjdź z pokoju i sztyletem zabij potwora. Podnieś lampę i wracaj do jadalni. Otwórz małe drzwi, weź zapalniczkę i idź szybko w prawo.

gnij, aż trafisz na przejście w prawo. Pójdz tamtędy i zeskocz na pomost. Idź ciągle przed siebie, aż trafisz na pajaka. Zabij go i idź dalej. Zatrzymaj się na krawędzi przepaści i zestrzel ptaka (trzeba w niego trafić dwa razy). Przejdź na drugą stronę skacząc po słupach i biegnij dalej, trzymając się prawej strony. Przejdź pomostami na drugą stronę wody, otwórz skrzynię i weź z niej opalizujący kamień. Przesuń głaz i wejdź do tuneli. Chodź tak długo, aż natrafisz na drzwi, które otwo-

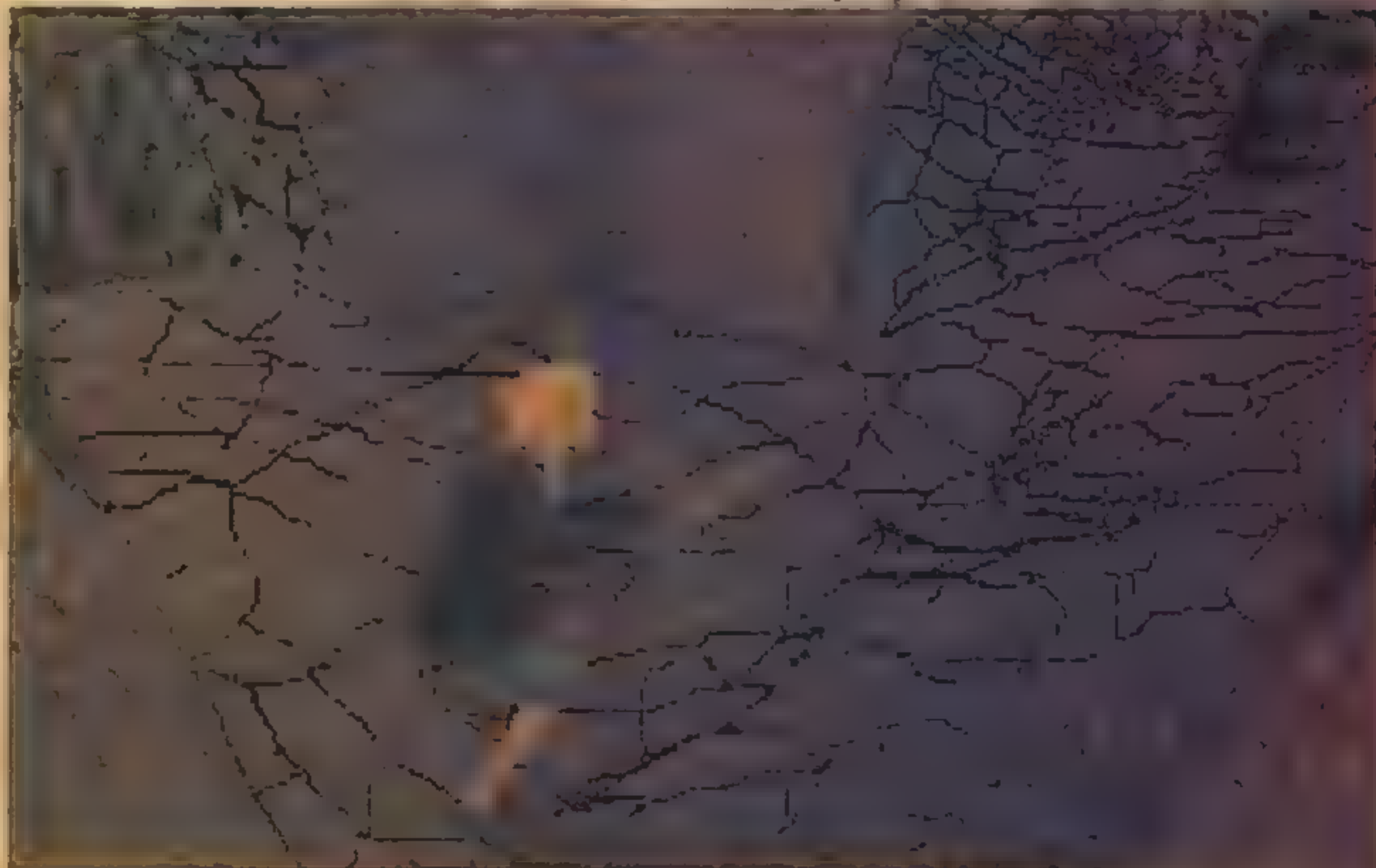
rzą się pod działaniem kamienia. Zeskocz do wody i idź do ołtarza. Zabierz z niego hak, połóż talizman, podpal i rzuć lampę. Gdy wybuchnie pożar, uciekaj do drzwi na prawo, otwórz je hakiem. Stamtąd już bez kłopotów trafisz do domu. Gdy już tam będziesz, wyjdź na zewnątrz głównymi drzwiami. Wygrałeś! Ocaliłeś (coś) od potworów.

Betut

Dziękuję Sardinesowi, Bartkowi i Szczurkowi. Bardzo mi pomogli

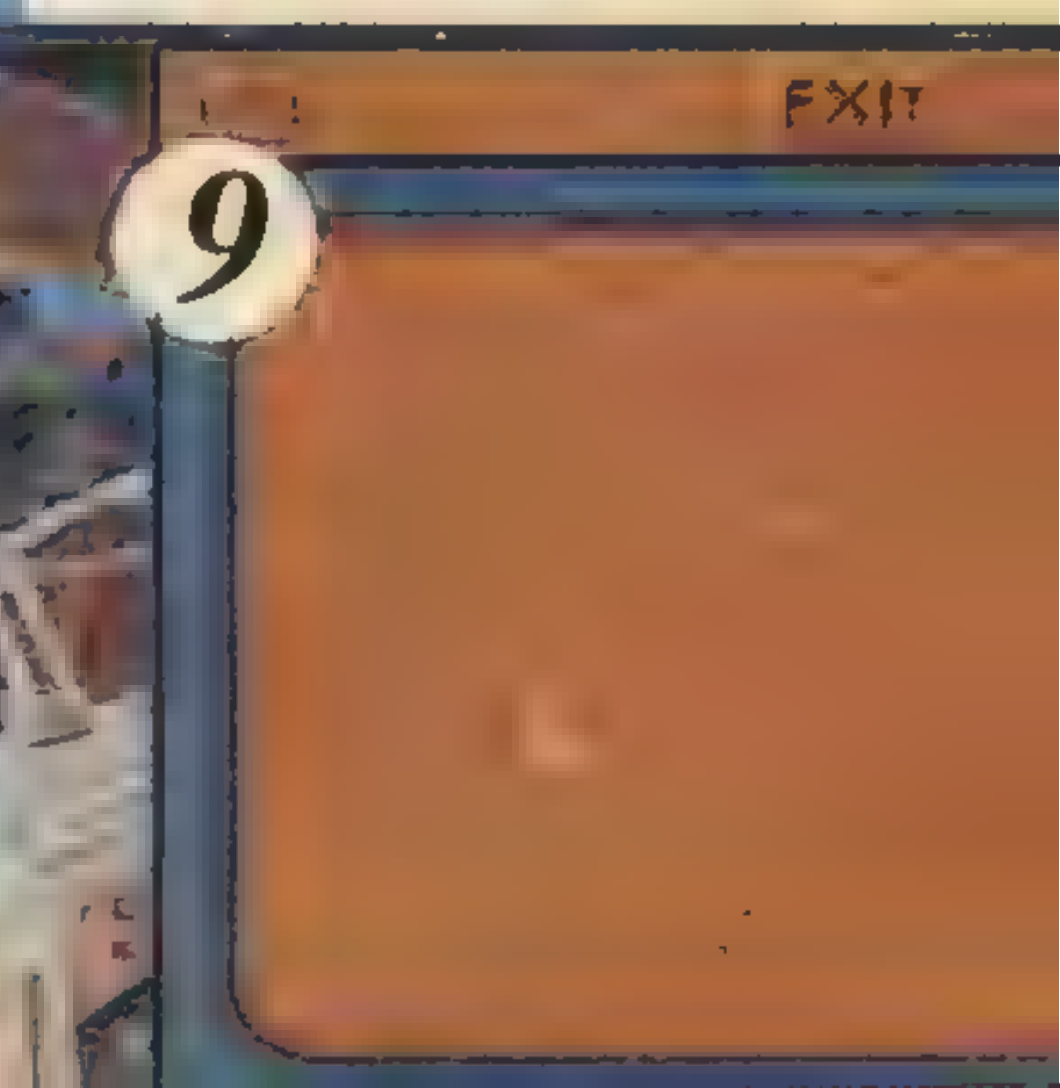
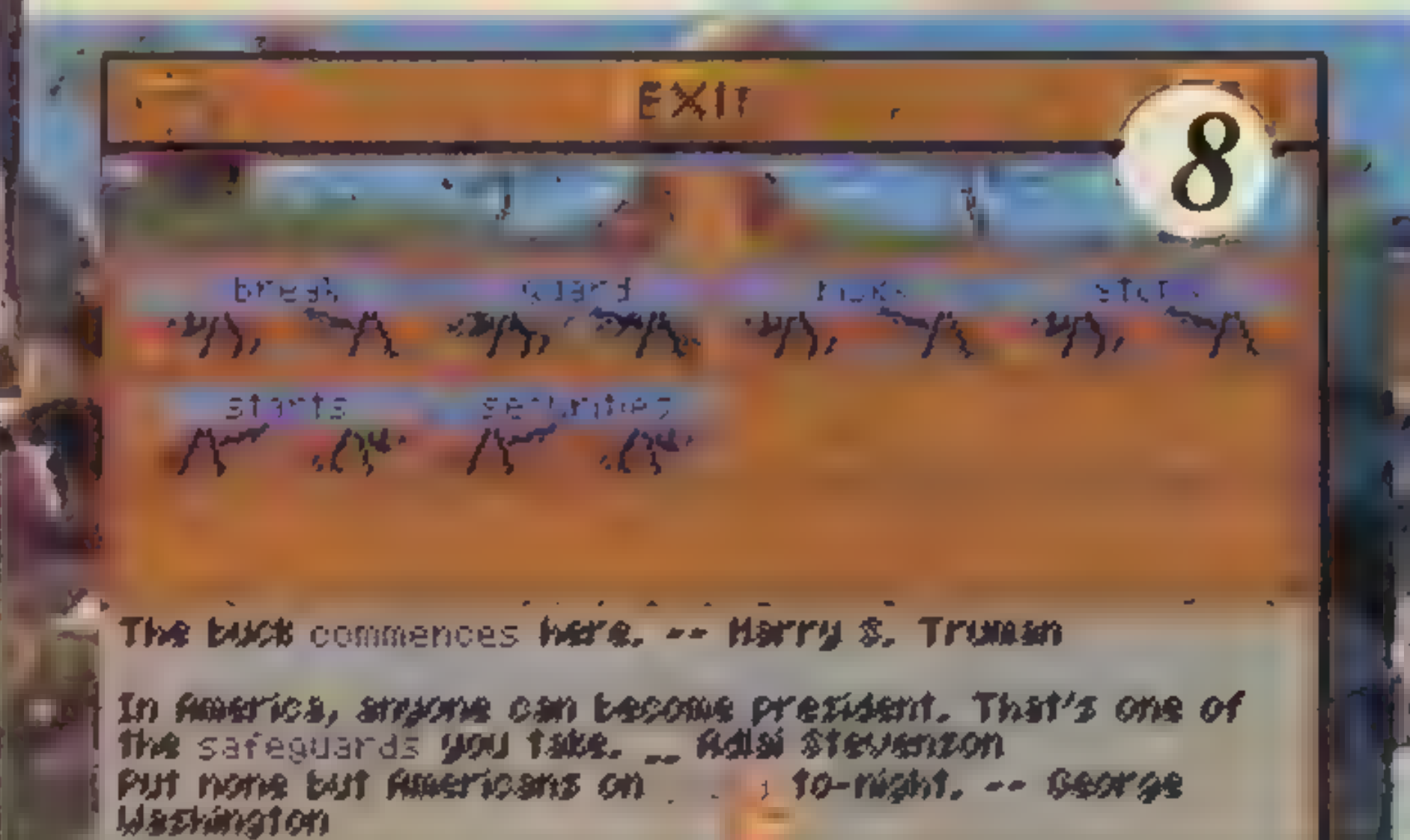
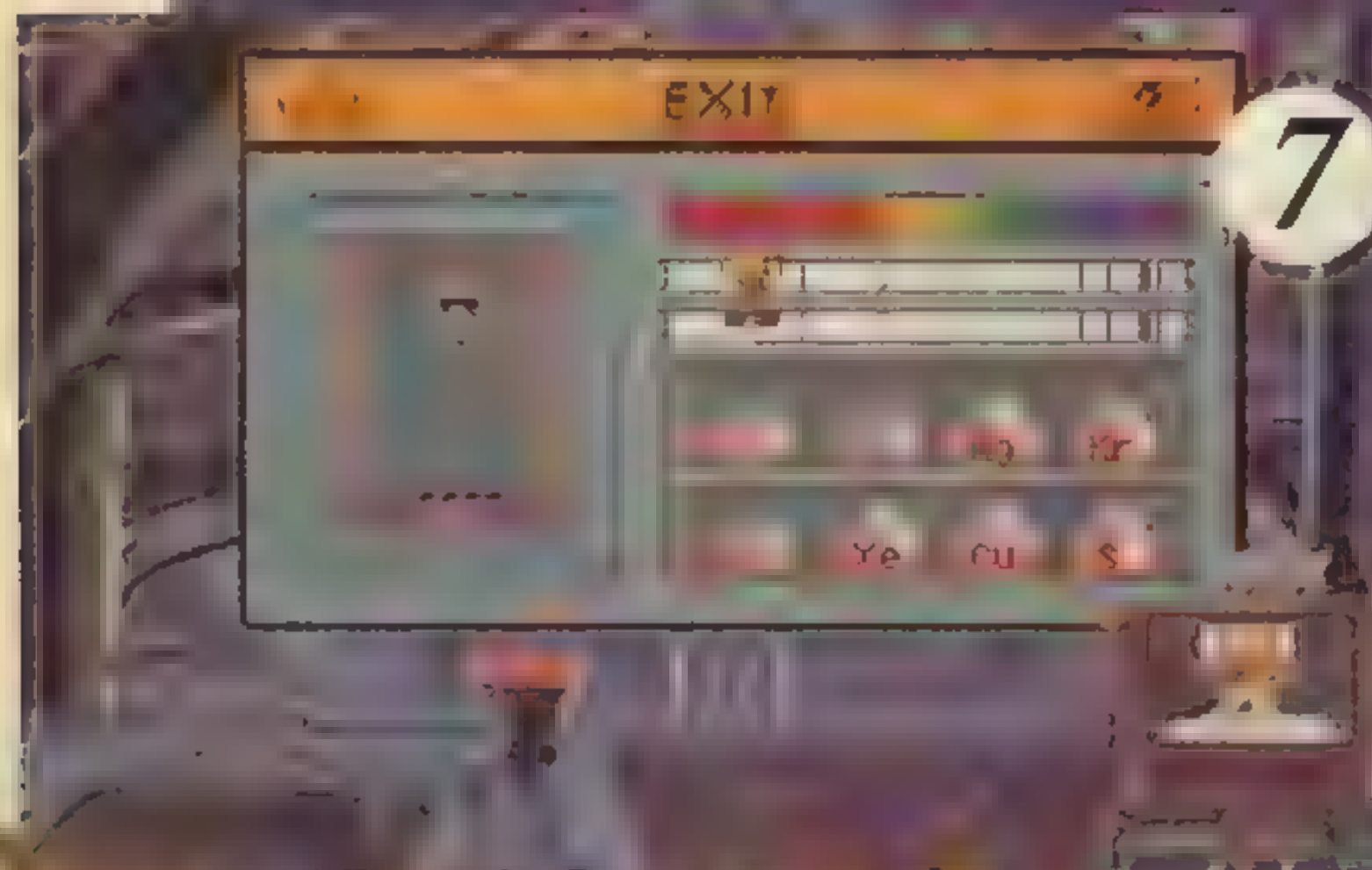
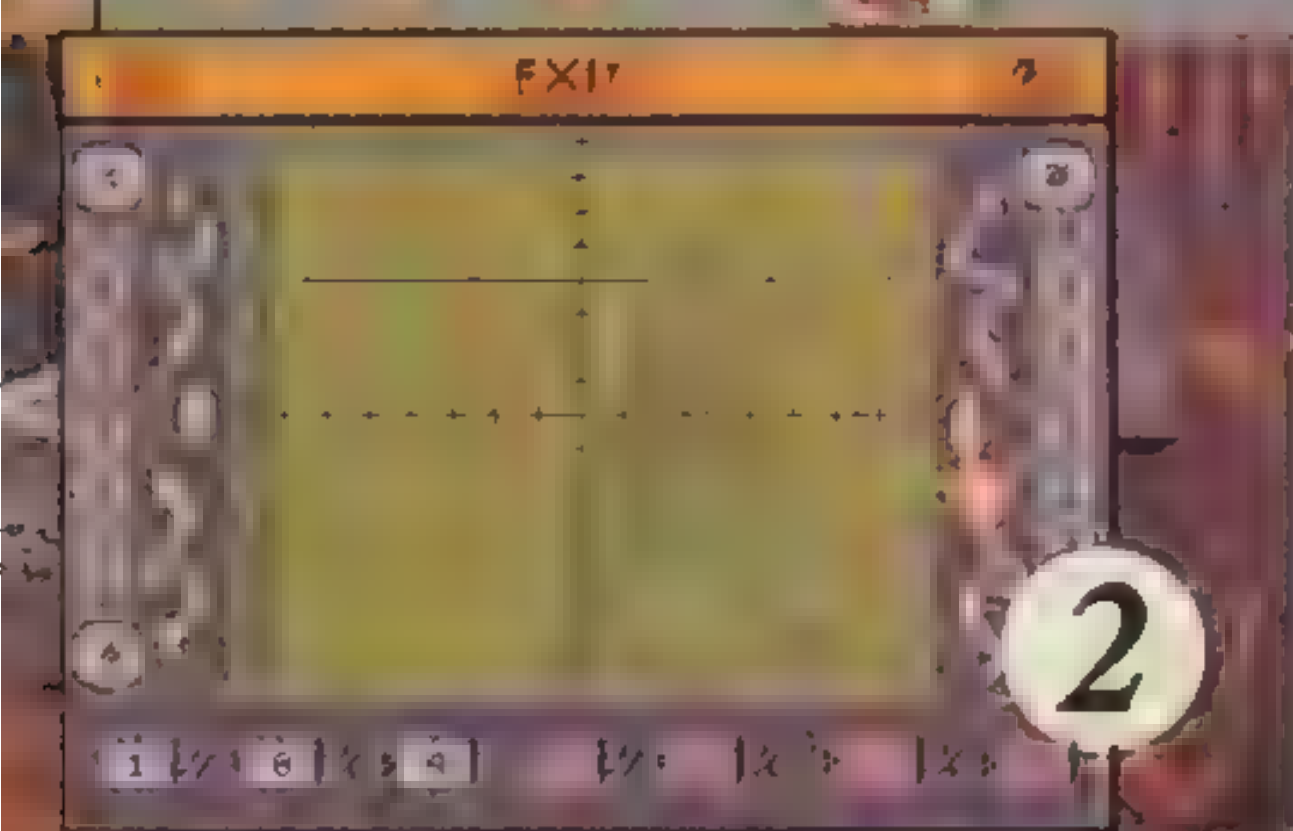
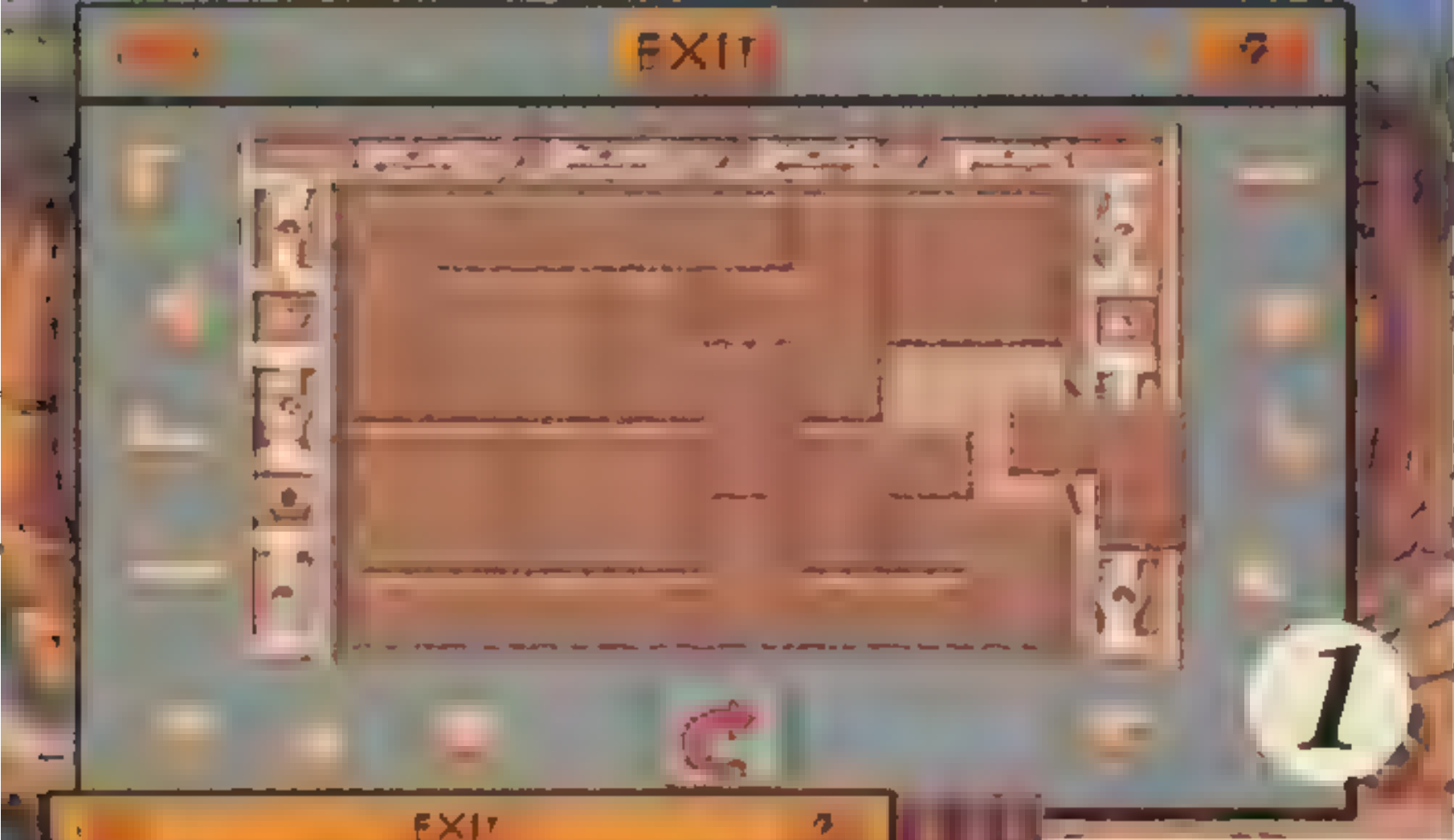


Przykład duchowych uniesień w tańcu, PC



W pozycji oczekującej lubego, PC





# THE ISLAND DR. BRAIN

WYSPA nie jest już tak fascynująca jak ZAMEK, po części dlatego, że jest druga i w cieniu. Staranniejsza grafika, dobra ścieżka dźwiękowa, więcej zagadek... Po prostu DISCOVERY SERIES! Ale to, co nie przypadło mi do gustu, to nierówny poziom zagadek. Są bowiem łamigłówki zarówno bardzo proste, jak i bardzo skomplikowane, a i wiedza, której się wymaga, jest czasem spoza zakresu studiów! Nie ma się co przejmować, uprzejmie zapraszam na rajd CSL-lotem po wyspie.

Martinez

Podczas opracowywania ściśle tajnego projektu, dr. Brain popełnił błąd, którego skutki mogły mieć fatalny wpływ na dalszy rozwój wszechświata. Doktor wytłumaczył się w sposób bardzo prosty: „...zgasło światło, flaming uderzył mnie w głowę, a gdy już wstałem, w moim najnowszym urządzeniu (o znaczeniu strategicznym) nie było baterijki...”. Należy tutaj nadmienić, że poszukiwany przedmiot (źródło zasilania), to nie zwykła, płaska 3R12, ale cylinder wielkości modułu pamięci do komputera ODRA (2 pokoje bez kuchni). Do czego mógł służyć tak niepozorny przedmiot? Do zasilania pojazdu przenoszącego w czasie? Do czołgu, rakiety antygravitacyjnej, kosmosłotu, lasera obronnego, maszynki do mięsa? Tego nie dowiesz się aż do końca swojej misji poszukiwawczej, do której zostałeś desygnowany. Chciałeś coś powiedzieć o równouprawnieniu uczniów i nauczycieli, ale wrodzony instynkt samozachowawczy uchronił Cię przed przypadkowym porażeniem prądem trójfazowym podczas lekcji. Cóż innego mogłeś zrobić? Wsiadłeś do samolotu i poleciełeś w kierunku wyspy doktora Braina, na której miała znajdować się zagubiona baterijka. Twoja podróż miała okazać się pasmem problemów, więc Thaddeus zostawił Ci możliwość kontaktowania się z nim poprzez przenośne radio. Niestety, każde połączenie zmniejszało

## BOMBA W GORĘ!

Twoje ostatnie spotkanie z doktorem Thaddeusem Eggheadem Brainem, największym w historii znawcą matematyki, astronomii, fizyki i męczenia swoich uczniów, zakończyło się promowaniem Cię na stanowisko asystenta tej jajogłowej osobistości. Nie doszedłeś do tego prostą drogą. Nie mogłeś ściągać, jak na pierwszej lepszej klasówce z geografii. Musiałeś udowodnić, że to, co nosisz na karku, nie służy Ci jedynie jako podstawka pod włosy. Wraz z nowym stanowiskiem przysłyły nowe obowiązki. Oprócz przygotowywania kawy, zmywania naczyń, zbierania śmieci doktora i innych prac wymagających poziomu inteligencji powyżej 0 IQ, była to również pomoc swemu nauczycielowi w jego niesamowitej pracy.

The buck commences here. -- Harry S. Truman

In America, anyone can become president. That's one of the safeguards you take. -- Adlai Stevenson  
Put none but Americans on to-night. -- George Washington



moc jego akumulatora, więc należało go używać jak najrzadziej.

Pierwsze zadanie, jakie musiałeś wykonać, to wylądować, a nie było to proste, bo niezbędne oryginalne współrzędne do tego manewru mogłeś poznać jedynie z prawdziwej instrukcji do gry. Teraz musiałeś dostać się do wnętrza wyspy. I tu nastąpił drobny problem. Wejście było przywalone dość ciężkim, płaskim kamyczkiem. Macanie, dmuchanie i tupanie nie dało rezultatu. Ale po dogłębnym zastanowieniu znalazłeś na ziemi kilka wyciosanych z kamienia tetrisowych klocków. **Pierwsza zagadka polegała na ułożeniu ich w równy prostokąt** (fotka nr 1). Gdy Ci się udało, kamienna płyta usunęła się z drogi. Wszedłeś do środka.

W ciemnej komnacie znalazłeś sprzęt naukowo-satanistyczny: uśmiechniętego kościotrupa z mikroskopem. Nacisnąłeś czerwony guzik na mikroskopie i stanąłeś przed kolejnym zadaniem. **Kolorowe drobnoustroje należało oddzielić od siebie** korzystając z wykresów funkcji (fotka nr 2). Pestka! W wyniku tego działania otrzymałeś kawałek papieru zapisanego alfabetem Braille'a, albo Fortranem. Wsunąłeś go do dziury w sarkofagu (brrrr! pachnie to nekrofilia), ale niestety, to nie wystarczyło. Należało także znaleźć powiązania pomiędzy trzema ciągami liczb, wypisanymi na wieku. Gdy wpisałeś brakujące wyrazy ciągu, z sarkofagu wyskoczył nieco butwiejący pacjent z bardzo widocznymi ubytkami w zębach. Zabrałeś mu tylko kilka, różnej wielkości walców z dziurkami.

Po prawej stronie znalazłeś odpowiednie miejsce na pozbycie się tego obciążenia. Trzy drewniane patyki aż za bardzo przypominały sprzęt do gry w „Wieżę Hanoi”. To prosta i przyjemna gra. Musisz przełożyć wszystkie pierścienie z jednego patyka na drugi, ale tak, by nigdy nie kłaść większego kręgu na mniejszym. Oczywiście mogłeś brać tylko po jednym krążku naraz. Wyszedłeś na świeże powietrze. Niestety, pogoda była w kratkę, a raczej w puzzle, ponieważ **cały rysunek musiałeś sobie sam poskładać** (3). Gdy skończyłeś, twoim oczom ukazało się wybrzeże pełne podejrzanego różowych flamingów. Próbowaleś się z nimi jakoś skontaktować, ale nie było to Boże Narodzenie i mowa zwierzątek była

dość trudna do zrozumienia. Skończyło się na zagadce z cyklu „znajdź przemalowanego flaminga”.

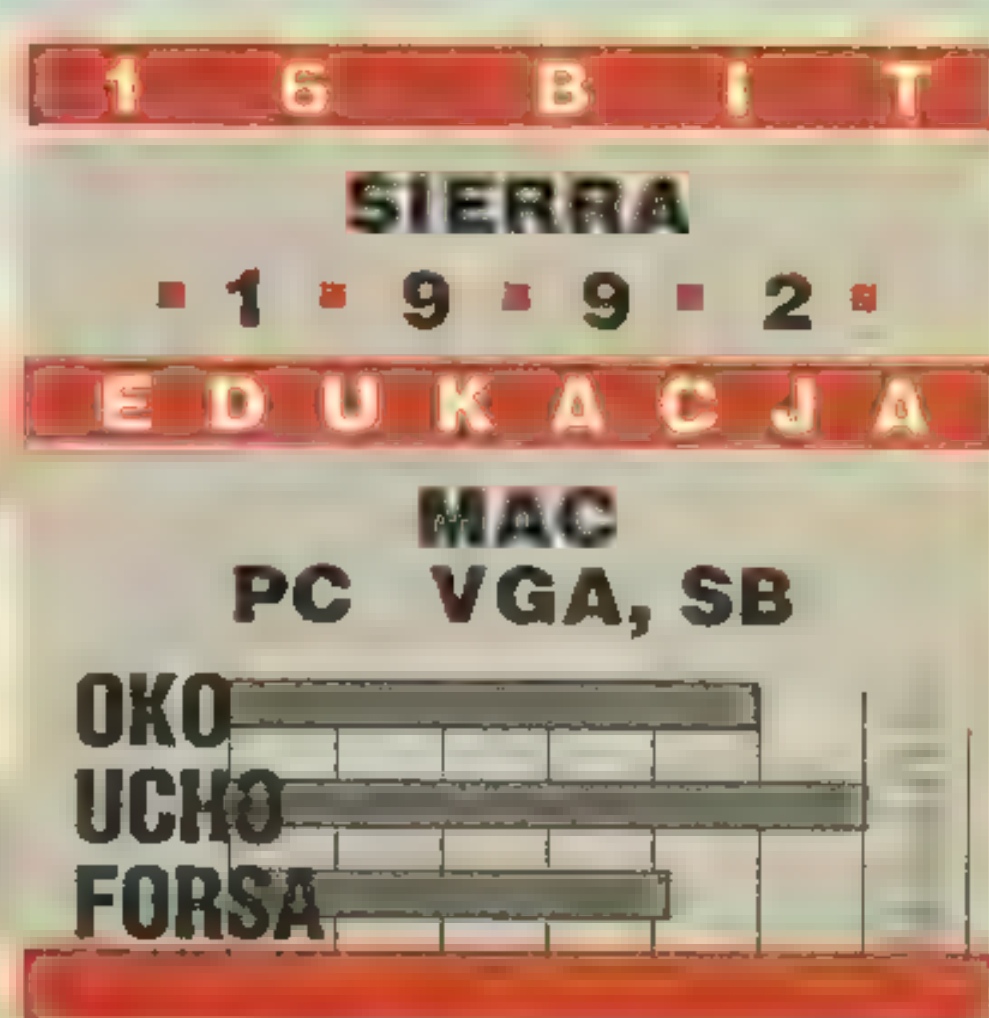
Potem **poszukałeś na pełnej liter tablicy kilkunastu słów** po hiszpańsku, niemiecku, albo francusku (4). Po tej operacji dwie zwalone palmy (zagradzające ci drogę) zeszywniały i mogłeś ruszyć swoją drogą dalej. Niedaleko jednak zaszedłeś. Most, po którym miałeś przejść, był mniej więcej tak równy, jak warszawski „Śląsko-Dąbrowski” przed remontem. Jako obrońca przyrody zdewastowałeś tabliczkę z ambitnymi hasłami, które oczywiście musiałeś najpierw poukładać. Zdobyte w ten sposób deski wepchnąłeś w dziury w moście. Teraz mogłeś się nie obawiać spotkania z aligatorami kilkaset metrów niżej.

Tuż za mostem rozpościerał się obszar zwany junglą. **Test na spostrzegawczość wypadł pomyślnie** (5). Spostrzegłeś cały szereg zwierząt: muszek, pajęczków, pingwinów, ptaków, małp, tygrysów... i tego, że trzeba z tego miejsca jak najszybciej się ularniać. Gdy wydostałeś się z tego zarośniętego terenu, góry zatrzęsły się i poczułeś w sobie moc swego nauczyciela Obi Wana, gdy jeszcze byłeś Jedi. Drzwi do góry otworzyłeś odwalając sterę złomu, którego skład chemiczny musiałeś ustalić i podać. Dostałeś się do pomieszczenia przypominającego nieco nowoczesną kuźnię Hefajstosa. **Odgadłeś jeden z Twoich ulubionych kwadratów magicznych** (6). Przeanalizowałeś **spektrum kilku ważnych pierwiastków** (7) i wydostałeś się na zewnątrz, zanim zdążyłeś zacząć.

Znalazłeś się na niebiańskiej polanie, na której kilka robotów robiło pranie. Było tam również mrowisko, trzciny i gruszki. Słowem, nadeszła chwila na zbadanie Twojej znajomości języka angielskiego. **Uzupełniałeś brakujące wyrazy** w znanych sentencjach (8), znajdowałeś wyrazy bliskoznaczne i przeciwstawne. Pozwoliło ci to dostać się do pierwszej części laboratorium. Znalazłeś tam oczywiście komputery półkę z książkami. Komputer (prawdopodobnie ZX-81) potrafił ci zaproponować jedynie **krótki test inteligencji** (9). Uporządkowałeś więc tylko książki i poszedłeś dalej. Znalazłeś się na klatce schodowej. Znowu nastąpiła ważna seria nieco denerwujących testów. Pierwszy

z nich polegał na pomieszczeniu w odpowiednich proporcjach wody, alkoholu i RTECII! Mieszanie dwóch pierwszych składników było jeszcze do przyjęcia, ale dolewanie tego trzeciego, to co najmniej marnotrawstwo. Potem **dostosowałeś już tylko parametry przekładni w windzie** (10) opartej na sile mięśni szczura. Odrobina fizyki i testowy robot zjechał szczęśliwie na dół z przyspieszeniem nieco mniejszym niż grawitacyjne. Podążyłeś za nim.

Następny gabinet to **nudne programowanie robotów** (11) i niewiele ciekawsze eksperymenty genetyczne z cyklu: jak z muchy zrobić koziorożca. Zamiast zwierzątko otrzymałeś kluczyk i uciekłeś jak najszybciej do windy. BOOM! Zmiana nastroju i znalazłeś się w galerii. **Dostałeś do rozpoznania kilka obrazów wielkich mistrzów** (12) i kilka ich (nie)podobizn. Szybko dobrałeś dzieła do ich twórców. Zostało Ci już tylko użyć swoich drewnianych uszu i **zagrać „Wlazł kotek, gdzie go nie chcieli”** (13) i drzwi do sterowni wyspy otworzyły się. UFFFF!! Znalazłeś baterijkę wielkości cokołu Kolumny Zygmunta. To już chyba ostatni test!!! Dobrałeś kilka brakujących kolorowych kóteczek. Nacisnąłeś na dźwignię... spaliłeś urządzenie. Zepsuł się jeden z układów logicznych serii TTL 74xx. Wykazałeś się odrobiną znajomości elektroniki i maszyna była gotowa do pracy. Ponownie pchnąłeś dźwignię i... Wyśpa ruszyła!!!



I dopłynęła na plażę koło zamku dra! Braina. Znalazłeś swego pedagoga na leżaku, ze ściśle tajnym przyrządem do masażu stóp, do którego podłączona była znaleziona przez Ciebie kilkumetrowa baterijka. Ten egzamin zdałeś na piątkę, ale krew i tak Cię zalała.

Cóż, i tym razem udało się przebić przez mrowie zagadek i łamigłówek. Jak wiele wiadomości pozostało w pustych głowach, ile zjawisk i procesów fizycznych udało się zrozumieć – trudno powiedzieć. Fakt, że seria BRAIN-ów cieszy się dużą popularnością, świadczy jednak o zainteresowaniu tego typu grami. DISCOVERY SERIES nie kończy się na BRAIN-ach. Pozostaje więc pole do popisu w innych dziedzinach.

CSL

Dystrybutor: IPS Computer Group





# PREDATOR 2



LOS ANGELES, 1997...

To piekielnie upalne lato. Zanieczyszczenia duszą miasto. Rywalizujące jamajskie i kolumbijskie gangi walczą z policją o kontrolę nad miastem. Ty, porucznik Mike Harrigan, twardy gliniarz, będziesz musiał przywrócić sprawiedliwość w tym mieście niszczone przez narkotyki. Twoim zadaniem jest opanowanie

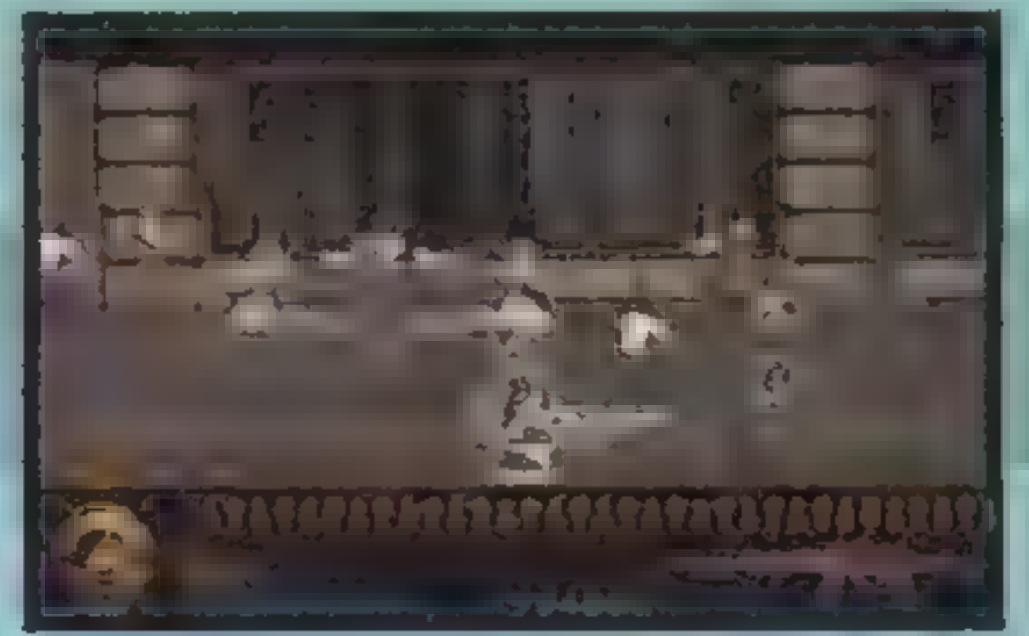
sytuacji i jak najszybsze zakończenie wojen ulicznych. Niestety, mimo że wszystko wygląda źle, to będzie jeszcze gorzej.

Do sprawy przydzielono specjalną brygadę FBI. Współpracy z nimi oczekuje od Ciebie twój własny kapitan Pilgrim i jego zwierzchnik komendant Heinneman. FBI wie że tam jest coś jeszcze. Coś bardziej zabójczego niż wszy-



skie kartele narkotykowe razem wzięte. Coś cichego, niewidzialnego i obcego! Poluje na ludzi dla sportu. Zbiera ich czaszki jako trofea. Może od ręki zlikwidować pluton uzbrojony w broń maszynową i teraz włączył się do walki. Następujące informacje pochodzą z syntezy Ścisłe Tajnych raportów FBI.

10 lat temu, obcy (dalej nazywany jako PREDATOR) tropił i wyeliminował elitarny oddział Sił Specjalnych w Ameryce Środkowej. Tylko jedna osoba uszła rzezi. Zeznania ujawniły, że Predator operował bardzo zaawansowaną techniką kamuflażu zupełnego, o wiele lepszą od naszej. Uzbrojony był w broń z celownikiem laserowym o dużej sile penetracji. Posiadał pancerz odporny na broń konwencjonalną, mimo to poruszał się w nim szybko i zręcznie. Dalsze śledztwo ujawniło, że Predatorzy odwiedzali Ziemię przez wie-



ki, a co najmniej od 700 lat. Wydaje się, że przyciąga ich ciepłota i konflikty. Polują na ludzi, ale tylko tych wartych pościgu.

Najnowsze informacje wywiadu sugerują, że Predatorzy używają sieci, ostrych jak brzytwa dysków i teleskopowych włóczni, mogących rozplatać człowieka na pół. Broń ta jest skonstruowana z metalu nieznanego ludzkości. Nie zaleca się podejmować z Predatorami walki. Dopóki nie będzie o nim więcej danych, należy unikać go za wszelką cenę.

## LEVEL 1: Ulice Los Angeles

Co przed trzydziestoma minutami wyglądało jak zwykły korek, teraz rozrosło się do wymiany ognia na dużą skalę. Dwa policjanci na motorach zatrzymali podejrzaną ciężarówkę i nieświadomie prze-

# LETHAL WEAPON

ZABÓJCZA BRŃ to kolejna napisana w oparciu o scenariusz kasowego filmu o tym samym tytule. Na ekranie mieliśmy do czynienia z dwoma typami twardych gliniarzy.

W pamięci (RAM) pozostała mi jedna z ostatnich scen filmu. Bohaterowie dopadli wreszcie przed domem Murtocha bandziora Joshuę, który bestialsko zabił trzech policjantów, porwał córkę sierżanta i o mały włos nie zabił Riggsa. Ten daje Joshui szansę honorowego pojedynku w walce wręcz. Po efektownych pokazach karate, mordobicia i wolnej amery-

kanki Joshua ostatecznie pada na kolana, potem twarzą w błoto. Murtoch mówi do obstawy z radiowozu: „Zabierzcie to gówno z mojego trawnika”...

Komputerowy odpowiednik wiernie oddaje tylko postacie, fabuła gry jest zupełnie nowa i niestety, trochę grubymi nićmi szyta. Z drugiej strony, jako że gra jest czysto zręcznościowa, to za mało nie razi. Animacja jest bardzo płynna, grafika prosta, ale dopracowana. Gra rozpoczyna się w gmachu policji. Na początku poruszamy się Riggsem, jednak można zmienić bohatera wcho-

dząc do szatni (LOCKER ROOM). W budynku mieści się wiele departamentów, w czterech z nich musisz wywiązać się z powierzonych misji. Można je wykonywać nie po kolei, ale ostatnie zadanie pojawi się dopiero po ukończeniu wszystkich poprzednich. Wtedy trzeba wejść na piętro i wpisać hasło w laboratorium komputerowym (COMPUTER ROOM).

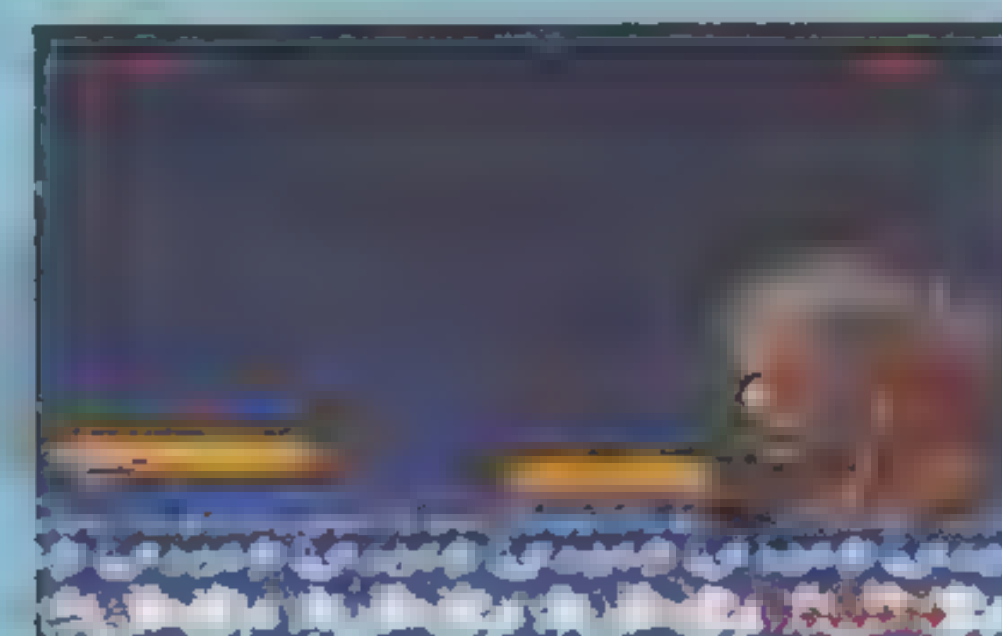
Poruszanie odbywa się za pomocą kursorów, spacja to strzał. Warto jest zbierać dodatkową amunicję i energię, gdyż bez tego nie sposób ukończyć



gry. W niektórych miejscach są na ścianie przyciski albo dźwignie, które trzeba poruszyć, żeby otworzyć zamknięte drzwi. A oto, co mamy do wykonania:

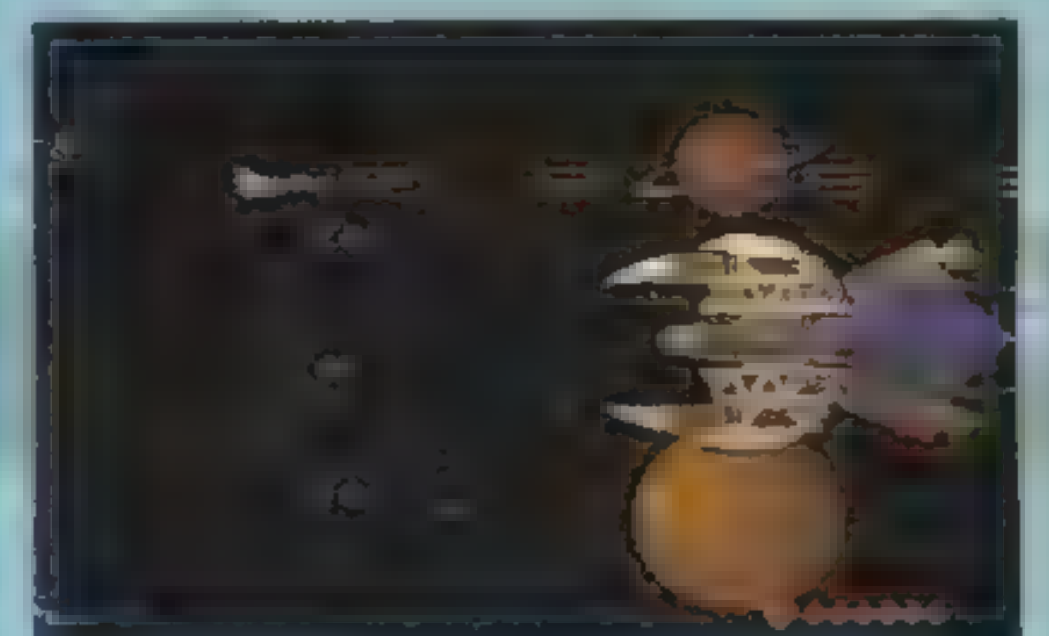
**MISJA 1** – Gang międzynarodowych złoczyńców podejmuje próbę przemycenia olbrzymich profitów ze swej kry-

# FOX RANGER



FOX RANGER jest typową strzelaniną. Musisz uratować planetę Ziemię przed najazdem Obcych. Najlepszą obroną jest atak, więc Rada Planety po wnikliwych analizach wybrała najlepszego z najlepszych, by w desperackiej misji poleciał znaleźć bazę Obcych i ją zniszczyć. Wszystko byłoby cacy, gdyby nie fakt, że Oni mają o wiele bardziej zaawansowaną technikę cywilizację i Twój mały stateczek jest karzełkiem w porównaniu z lepiej uzbrojonymi maszynami wroga.

Klawiszologia gry nie jest zbyt skomplikowana. Poruszasz się kursorami, strzelasz klawiszem CTRL. Dzięki własnemu sprytowi i umiejętności adapta-



cyjnej Twojego statku, jesteś czasami w stanie zainstalować sobie broń z ustrzelonego statku Obcych. Wykorzystając ją możesz klawiszem ALT. Z tajnego raportu Wywiadu Planetarnego wynika, że daje się zutylizować następujące uzbrojenie:

**SHADOW MISSILE** – Przypomina ziemskie bomby, oczywiście, w kosmosie kierowane są one do dołu relatywnego. Niszczy przemycających zwiadowców wroga.

**FIRE COBRA** – Rozpryskujące się ogniste kule. W locie pocisk rozpada się promieniście na pięć części. Skuteczna broń na odparcie ataków z wielu stron.





rwali porachunki gangów. Są teraz uwięzieni przez napierający ostrzał.

Ty musisz przedrzeć się do kwatery głównej gangu narkotykowego i ująć szefa w celu przepytania. Otrzymasz wsparcie, gdy osiągniesz cel.

Staraj się nie strzelać do latynoskiej kobiety, właściciela budki Taco czy rannych oficerów policji. Będziesz miał złą prasę, jeżeli postrzelisz dziennikarzy czy też bohatera wywiadu na żywo w publicznej telewizji. Skoncentruj się na tych członkach gangu, którzy rzucają granaty, noże i rakietę. Ludzie w drzwiach nie mogą być zestrzeleni, ale możesz zmusić ich ostrzałem do schowania się.

## LEVEL 2. Na poddaszu

Walka pomiędzy Kolumbijczykami i Jamajczykami przenosi się do apartamentu



minalnej działalności za granicę. Przeniknij do ich kryjówki w dokach portu i zatrzymaj odpływ gotówki z miasta.

**MISJA II** – Samobójcza grupa fanatycznych terrorystów planuje szantażem wymusić okup detonując olbrzymiej mocy bombę w kanałach. Mają



**FIRE BALL** – Ogniste kule, lecą po torze prostym. Najbardziej skuteczna broń ofensywna. Niweluje strzały z broni przeciwnika.

**SEARCHING MISSILE** – Rakietę wyszukującą kierują się na napęd fotonowy statków przeciwnika. Dobra broń przy wielu małych celach.

**SWEEPER** – Bateria rakiet wystrzeliwana przed siebie, dobre do torowania drogi, gdy atmosfera się zagęszcza.

**SHIELD** – Tarcza ochronna. Jedyna prawdziwa broń defensywna. Wytrzymuje kilka strzałów, potem znika.

**BIOCLONE** – Supernowoczesna technologia klonowania pozwala na jednorazowe odtworzenie statku po zniszczeniu.



jednego z największych kolumbijskich baronów narkotykowych we wschodnim L.A. Mieli pecha, bo Predator wprosił się na tę imprezę. FBI wie, kto jest odpowiedzialny za zabójstwa. Twoją jedyną szansą na dowiedzenie się tego, jest przepytanie właściciela mieszkania. Ale czy zdążysz dotrzeć do niego przed Predatorem i Jamajczykami?

Na tym poziomie jest wiele ukrytych magazynków z amunicją.

## LEVEL 3. Autostrada LA

Brygada specjalna FBI złapała ślad Predatora. Dwaj członkowie Twojego zespołu policyjnego zostali zabici. Teraz musisz go odnaleźć w tunelach metra. Nareszcie Predator ujawnił się, a ty musisz tylko przeżyć na tyle długo, by dotrzeć za nim do jego legowiska.



swobodny dostęp do podziemi, idź za nimi i uratuj miasto.

**MISJA III** – Głęboko w zakamarkach starej fabryki, wbrew swej woli przetrzymywany jest jakiś człowiek. Zakładnikiem jest Leo Getz, najlepszy informator departamentu. Musisz go oswobodzić.

**MISJA IV** – Początkowo ściśle tajna. Nie otrzymasz dostępu do danych, dopóki nie dowiedziesz swoich umiejętności w poprzednich misjach. Złej sławy gang Nosferatu, znany z bezwzględnego handlu narkotykami, zajął zakłady farmaceutyczne Waxo, z na-



**DOUBLE SIDE** – Dodaje po bokach dwie strzelające nadbudóweczki, rozszerza zakres ognia skupionego

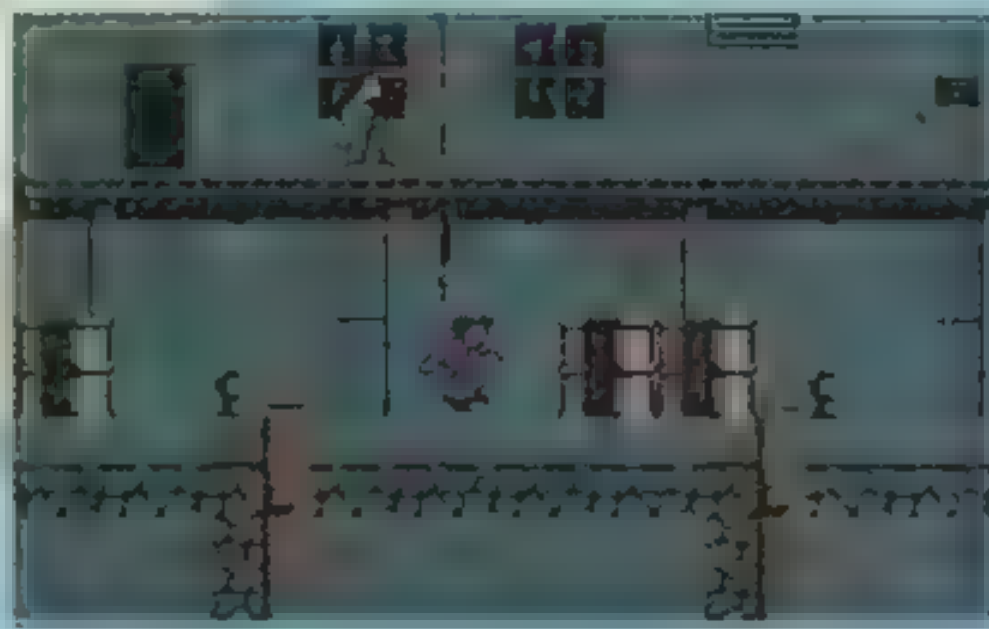
**INTENSE FIRE** – Potrąca siłę ognia skupionego, przydatna, gdy trzeba ładować w mały fragment większej maszyny.

**SPAN FIRE** – Potężne wyładowania energii w trzech kierunkach, doskonałe jako tło do innej broni.



## LEVEL 4. Rzeźnia

Znaleziono ślady zwierzęcej krwi i sterydów w próbkach pobranych przez FBI. To, łącznie z innymi poszlakami prowadzi do konkluzji, że Predator używa rzeźnię jako swoją bazę. FBI wyprzedza Cię o krok i poczyniło przygotowania, by schwycić Predatora żywego. Mają nadzieję, że specjalne izolowane kombinezony oszukają wzrok potwora. Planują użyć ciekły azot, by go zamrozić. Pomimo swojej niechęci do FBI musisz wejść do rzeźni i uratować ich. Los sprawi, że dojdzie do ostatecznej konfrontacji, jeden na jednego z Predatorem na jego własnym terenie. Tylko prawdziwy łowca może wyjść z niej zwycięsko.



dzieją, że zmusi firmę do dostaw prochów. Należy powstrzymać ich za wszelką cenę.

W Zabójczą Broń gra się łatwo i przyjemnie, nasze zmagania z joystickiem umila dodatkowo dobry soundtrack (SB). Wymaga jednak pewnej wprawy, więc nie zrażaj się, jeżeli na początku idzie tak sobie. Pamiętaj, że wyłącznie od ciebie zależy, czy Riggs odzyska zaufanie kolegów z policji i swoje własne oraz, czy Murtoch przejdzie na emeryturę, tak jak zawsze o tym głośni. Powodzenia!

User Jama

## 16 BIT

IMAGE WORKS

1 9 9 2

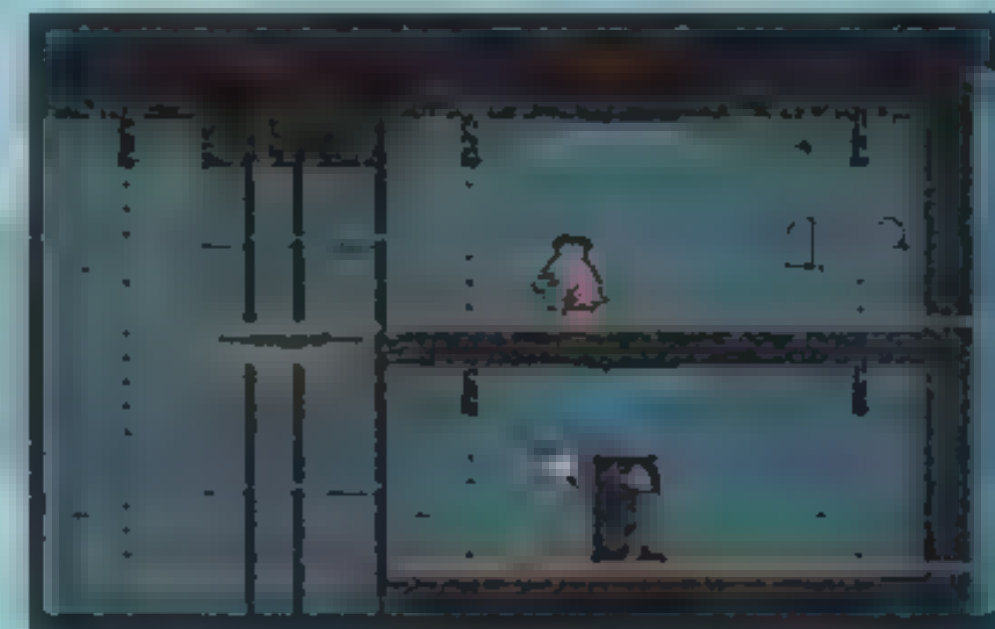
## STRZELANINA

AMIGA  
PC EGA, VGA  
(SOUND BLASTER)

OKO  
UCHO

Nie strzelaj do brygady FBI!

User Jama



## 16 BIT

OCEAN

1 9 9 2

## STRZELANINA

AMIGA  
PC VGA  
(SOUND BLASTER)

OKO  
UCHO



## 16 BIT

SOFT ACTION

1 9 9 2

## STRZELANINA

AMIGA  
PC VGA  
(SOUND BLASTER)

OKO  
UCHO



Filmowa historia Indiany Jonesa skończyła się wraz z „Ostatnią Krucjatą”. Na komputerowych ekranach żyje dalej w „Przeznaczeniu Atlantydy”. Po dużym sukcesie rozbudowanej gry role-playing-adventure, LUCASFILM na podstawie tego samego scenariusza wypuścił wersję zręcznościową, równie dopracowaną.

## KASYNO

Mieliśmy tylko, nie rzucając się w oczy wejść do środka i uzyskać informacje. Cały, misternie uknuty plan diabli wzięli, bo Sophia zrobiła scenę jakiemuś palantowi, który zaczął się do niej dobierać. Zanim doszło do rękoczynów, ochrona spacyfikowała rozjuszoną dziewczynę i uwięziła w jednym z magazynów w piwnicy. Za swój nieokielznany temperament mogłaby gnić tam przez następne sto lat, gdyby to ode mnie zależało. Z drugiej strony, będzie mi potrzebna później, więc lepiej od razu zejść i ją uwolnić.

– Sophia, kochanie, jak się cieszę, że nic Ci się nie stało.

– Nie przymilaj się, Jones, otwórz lepiej te cholerne drzwi.

# INDIANA JONES IV

Ci mężczyźni są beznadziejni. Nie dość, że nic nie zrobili, gdy mnie zabierali, to jeszcze tyle zwlekał z moim uwolnieniem, że popsuł mi się cały makijaż od tej przeklętej wilgoci. Na szczęście ja potrafię myśleć o sprawie. Muszę iść do portiera i kupić od niego żetony do gry. Całe szczęście, że wszystkie stoły do ruletki można ogołocić, jeżeli rozpracuje się ich system. Dzięki temu wygram dość pieniędzy, żeby kupić pistolet, książkę i mapę od tego bufona z antykami.

– Patrz i ucz się od lepszych, Indy.

– Dobra, mądrało, ktoś nas zdemaskował, musimy uciekać przez dach.

## BAZA MORSKA

– Indy, tu jest tak ciemno. Strasznie się boję.

– Spokojnie, całkowicie panuję nad sytuacją.

Gdzie, do ciężkiej cholery schowana jest ta skrzynia z narzędziami? Jeżeli szybko jej nie znajdę, to uchwycą nas reflektorem i podziurawiają jak sito. Jest! Wystarczą mi nożyce do metalu, muszę się tylko dostać pod ogrodzenie, żeby je wykorzystać. Po co ja wziąłem tę dziewczynę ze sobą? Płaczę się tylko pod nogami i nie daje mi spokoju swoim gadaniem.

– Sophia, proszę, nie przeszkadzaj mi przy pracy.

– Ależ oczywiście, mistrzu.

Co za bezczelny ty! Mam nadzieję, że mój głos dostatecznie ociekał sarkazmem. Próbuję mu przekazać, co podsłuchałam, gdy byłam więziona w kasynie, a on mnie w ogóle nie słucha. Jeszcze mu pokażę. Muszę dostać drugą książkę. Teraz, w którym domu jest to tajne przejście do podziemnego portu? Aha! Za szafką jest przycisk do windy. Żeby ją uruchomić, wystarczy wpisać kod z obu książek.

– Czuję się jak idiota. Zupełnie cię nie doceniłem, przepraszam.

## PORT

– Sophia, patrz jak ja to robię i spróbuj zrobić to samo. Naprawdę nie ma w tym nic trudnego.

Żałuję, że nie jestem aż tak pewny siebie. Jeżeli nie przedostaniemy się dzwigiem załadunkowym do łodzi podwodnej, to w przeciągu pięciu minut hitlerowcy nas nakryją. Muszę tylko skoczyć i złapać ten ruszający się hak. Plum!

– Rzeczywiście, Jones, ale pływać to ja już potrafię.

Może nie jestem tak silna jak on, ale mądrzejsza na pewno. Zamiast precyzyjnie odmierzać czas, lepiej jest chyba patrzeć na cień rzucany przez hak na łódź podwodną. Gdy będzie w odpowiednim miejscu, wtedy skoczę.

## ŁÓDŹ PODWODNA

– Ja postaram się pozbyć bomby, ty znajdź meldunek.

– Dobrze Indy, spotkamy się w kabine nawigacyjnej.

Chodzę w kółko i nie mogę znaleźć kajuty z szyfrantem. Chce mi się kopać i gryźć, szkoda, że Jonesa nie ma pod ręką. Ta szafa będzie musiała wystarczyć. Chyba niechcący otworzyłam tajne przejście. Celnym rzutem noża rozłożyłam niekulturalnego pana, próbującego mnie zabić i wzięłam szyfrogram. Jest na nim narysowany kształt wyspy, która stanowi wierzchołek Atlantydy.

Wreszcie znalazłem tę bombę. Miło byłoby się wreszcie trochę rozerwać, ale chyba nie w ten sposób. Wiem! Zaniósę ją do luku torpedowego i operując skomplikowaną maszyną wystrzelę na zewnątrz. To znacznie bar-

dziej widowiskowe od zgaszenia lontu w łazience. Po drodze znalazłem garstkę orichalcum, magicznej materii z Atlantydy.

– Indy, pociąłem człowieka na śmierć.

– Zawsze mówiłem, że masz ostre poczucie humoru.

Dobra. Na mapie widzę cztery wyspy. Na każdej z nich musimy zbierać paciorki. Dopiero wtedy skierujemy się na tę właściwą.

## WYSPA

– Myślisz, że wystarczy tych świecidełek?

– No, mam nadzieję, że Wódz przyjmie nasz olśniewający dar.

Podszedłem do tronu przywódcy tubylców. Po jego prawicy uzbrojeni wojownicy bronili wstępu do jaskini prowadzącej do podziemnych grot. Ułożyłem parędziesiąt paciorków przed nim w ofierze. Wódz spojrzał na nie i chrapliwym głosem mruknął coś swoim wojownikom. Wkroczyliśmy z Sophią w nieznane.

## ATLANTYDA

– To naprawdę jest dla Ciebie zbyt niebezpieczne, Sophia.

– Jak trzeba było szukać jakiś głupot po wyspach, walczyć w tej pływającej puszczy i uprawiać skoki w porcie to było w porządku. Teraz, kiedy jest coś naprawdę ciekawego i wreszcie będą jakieś efekty specjalne, jest zbyt niebezpiecznie!

– Sprawdzalem tylko twoją cierpliwość.

Poszliśmy więc razem w głąb Atlantydy. Okazało się, że hitlerowcy również dotarli do zewnętrznego kręgu. Gdy włożyłem orichalcum do jednej z maszyn, zaczęła płuć ogniem na wszystkie strony, osłaniając mnie przed wrogami. Inna otworzyła przejście do wewnętrznego kręgu. Razem z Sophią odnaleźliśmy w mrocznych zakamarkach sporo orichalcum. Cały zapas zużyli-



Casino Orbis Poland, PC



W doku U-botów, PC



Na pokładzie - raczej pod pokładem, PC



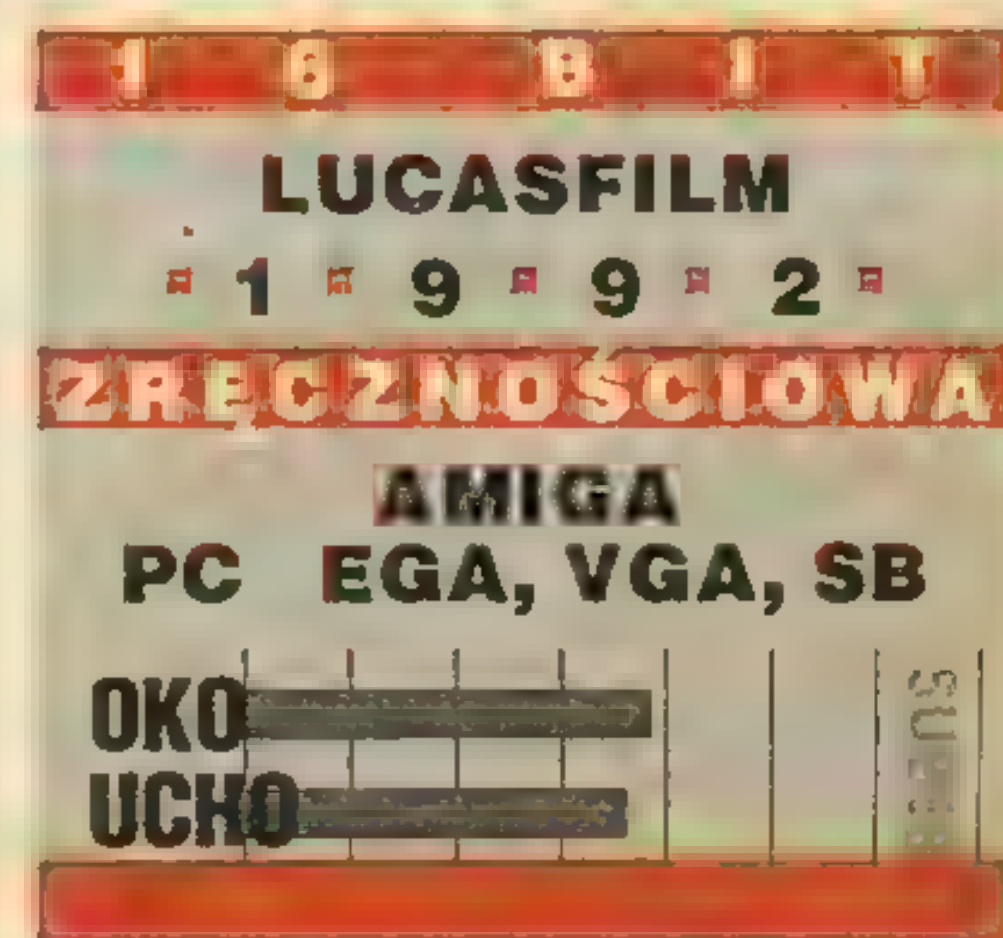
Wyspa, PC



Kolejny level - Atlantyda, PC

śmy w komnacie zniszczenia. Ziemia pod naszymi stopami zaczęła drżeć i z trudem wróciliśmy na łódź podwodną. Ogień zmiotł wyspę z powierzchni morza. Nigdy nie dowiemy się do końca, jakie kryła tajemnice.

User Jama







Niezbyt udane próby wprowadzenia do gier strategicznych tematów fantasy, czy science-fiction oraz znaczne wyeksploatowanie tematyki II Wojny Światowej spowodowały zainteresowanie projektantów gier I Wojną Światową. Zaowocowało to trzema ciekawymi grami strategicznymi, które ukazały się w 1992 roku:

– DREADNOUGHTS opracowaną przez dr. Petera Turcana i wydaną przez nową firmę TURCAN RESEARCH SYSTEMS LTD,

– THE ANCIENT ART OF WAR IN THE SKIES opracowaną przez klan Murrych (Barry & Dave Murry znani z THE ANCIENT ART OF WAR i THE ANCIENT ART OF WAR AT SEA, firma BRODERBUND) wspomaganych przez Joe'go Gargiulo i wydaną przez MICROPROSE & EVRYWARE,



Ancient... pyski Asów Lotnictwa, PC

walczących koalicji I Wojny Światowej. Na uwagę zasługuje liczba 54 scenariuszy, którymi można nagrać się do woli. A jeśli komuś za mało, to ma jeszcze edytor map i scenariuszy. Ta gra raczej się nie znudzi miłośnikom taktyki lotniczej.

**HISTORY LINE 1914-1918** dotyczy z kolei walk na lądzie. Gracz ma do dyspozycji wszystkie ówczesne rodzaje wojsk lądowych; może więc dowodzić aż do znużenia i rozgrywać bitwy lądowe I Wojny Światowej.

Warto dodać, że wszystkie gry mogą być obsługiwane myszą lub z klawiatury, żądają karty VGA i oprócz Speakeera wykorzystują też karty dźwiękowe. Wszystkie są również wykonane w wersji na IBM PC. Na uwagę zasługuje i to, że wszystkie gry zgodne są z historią i w związku z tym oprócz dostarczenia miłej rozrywki mogą być również niezłą „pomocą szkolną”. Przypominają fakty i postacie historyczne, opisują niektóre sytuacje – mają więc duże walory edukacyjne. Żeby przybliżyć wam scenę tych gier, dodam coś od siebie o I Wojnie Światowej.

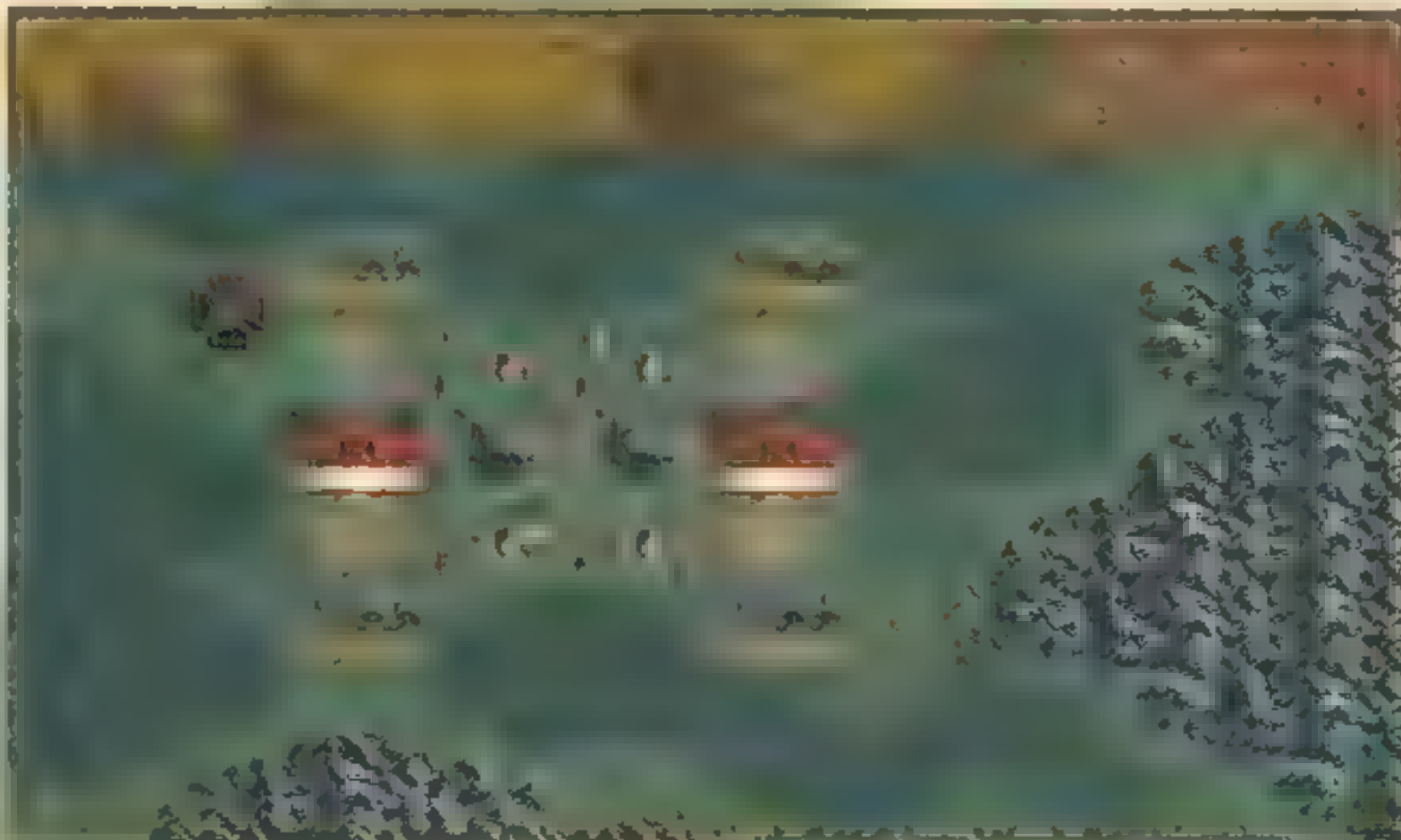
Rozpoczęła się 28 lipca 1914 roku wypowiedzeniem wojny Serbii przez Austro-Węgry. Pretekstem było zamordowanie, miesiąc wcześniej, następcy tronu cesarstwa Austro-Węgier, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Sa-

zerw ludzkich i surowcowych. W wojnie wzięły udział 33 państwa, w tym 29 po stronie Ententy. Do wojska po obu stronach zmobilizowano 70 mln ludzi. Straty wyniosły ok. 10 mln zabitych i 20 mln rannych. Państwa europejskie poniosły ogromne straty materialne. Cesarstwa Austro-Węgier, Niemiec i Rosji rozpadły się. Austria, Niemcy i Rosja poniosły znaczne straty terytorialne i stały się republikami. W wyniku wojny odzyskały niepodległość Polska i Czechosłowacja, powstały nowe państwa w Europie: Estonia, Finlandia,

sowaniem wojny podwodnej przez Niemcy i obronnym przeciwdziałaniem Anglii i Francji.

Pasjonując się więc grami strategicznymi pamiętajmy, jakie były koszty i następstwa I Wojny Światowej. Pamiętajmy też, że w jej wyniku Polska odzyskała niepodległość. I nie zapominajmy, że jej bezpośrednim następstwem było powstanie totalitarnego ustroju komunistycznego, który zaciążył na losach świata przez następne 70 lat. Bądźmy świadomi ofiar, jakie trzeba było ponieść dla zwycięstwa w tej wojnie. I dlatego marzy mi się, żeby wszystkie przyszłe konflikty zbrojne były rozstrzygane wewnątrz naszych komputerów, a jedynymi stratami tych rozstrzygnięć były wypalone ekrany monitorów, rozwalone klawiatury, uszkodzone joysticki i zużyte myszy.

Doc



Ancient... Germanie zawsze uporządkowani, PC



Jugosławia, Litwa, Łotwa i Węgry. Trudną powojenną sytuację gospodarczą wykorzystali komuniści i socjaliści (rewolty i powstania w Niemczech i na Węgrzech, Rewolucja Październikowa).

#### DREADNOUGHTS

Rok produkcji: 1992

Typ gry: strategiczna planszowa, taktyczna

Tematyka: morskie bitwy pancerników i krążowników

Firma: TURCAN RESEARCH SYSTEMS Ltd.

Komputer: IBM PC

Grafika: VGA

Dźwięk: PC Speaker

Obsługa: z klawiatury i myszą

Ocena: dobra

#### THE ANCIENT ART OF WAR IN THE SKIES

Rok produkcji: 1992

Typ gry: strategiczna planszowa, taktyczna z elementami arcady

Tematyka: walki lotnicze

# GRY I WOJNY ŚWIATOWEJ

– HISTORY LINE 1914-1918 wydaną przez nową firmę BLUE BYTE (Niemcy), znaną w Polsce z BATTLE ISLE.

**DREADNOUGHTS** to gra o tematyce morskiej. Jej scenariusz są ważniejsze bitwy morskie, jakie stoczyły między sobą floty Wielkiej Brytanii i Niemiec w I Wojnie Światowej. W tej grze dowodzisz pancernikami i krążownikami toczącymi mordercze pojedynki artyleryjskie w sławnych bitwach morskich tej wielkiej wojny.

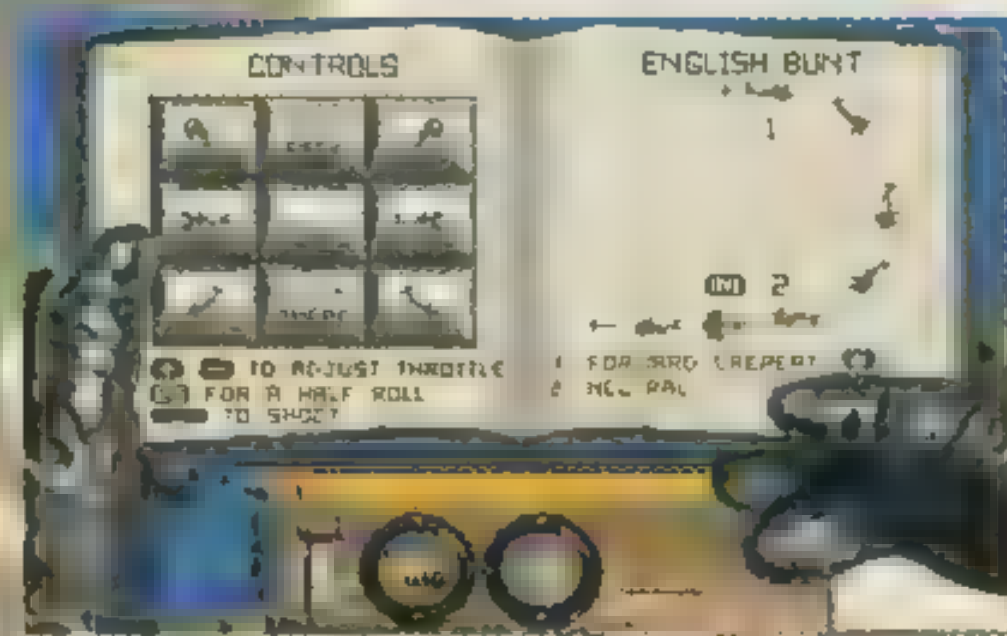
Tematyką **THE ANCIENT ART OF WAR IN THE SKIES** są walki powietrzne stoczone między lotnictwem obu

rajowie przez spiskowców serbskich. Do końca sierpnia wszystkie główne państwa europejskie oraz Japonia wypowiedziały wojnę.

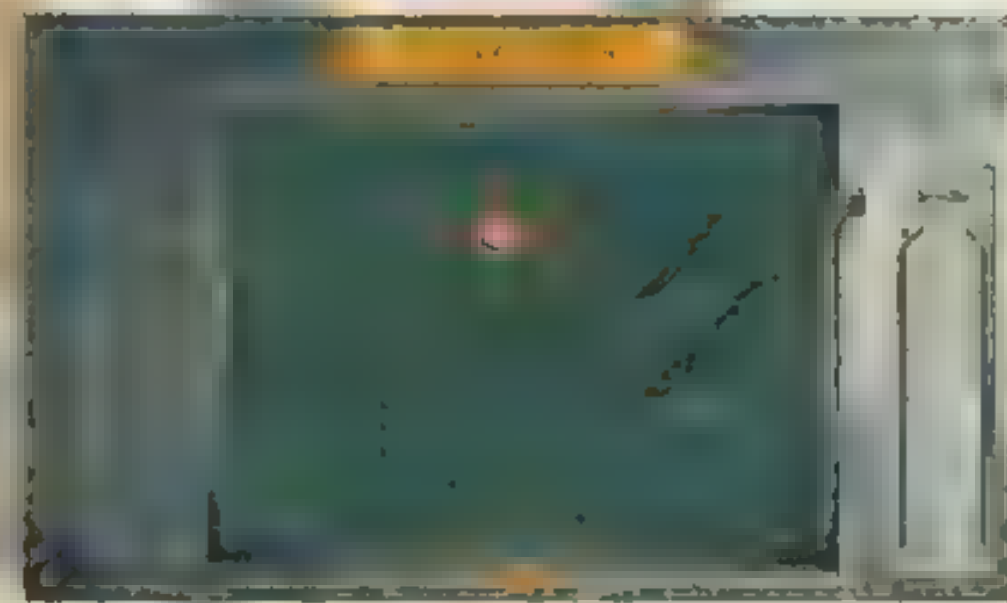
I Wojnę Światową prowadziły z jednej strony tzw. państwa centralne – Niemcy i Austro-Węgry wspomagane przez Bułgarię i Turcję, zaś z drugiej strony – tzw. Ententa, czyli Anglia, Francja i Rosja wraz z Belgią i Serbią, wspomagane m.in. przez Włochy, Rumunię, Japonię i USA.

Przyczyną I Wojny Światowej były ekspansjonistyczna polityka Niemiec dążących do nowych zdobyczy terytorialnych (Afryka, Europa, Pacyfik) oraz sprzeczności między Rosją, Austro-Węgrami i Turcją (Bałkany).

Wojna trwała ponad cztery lata i zakończyła się porażką państw centralnych, głównie z powodu wyczerpania ich re-



Ancient... kurs latania, PC



Ancient... kurs bombardowania, PC

W czasie I Wojny Światowej nastąpił gwałtowny rozwój techniki wojskowej. Lotnictwo wyodrębniło się jako samodzielny rodzaj sił zbrojnych w większości walczących państw. Powstały wojska pancerne (czołgi, ograniczona przydatność kawalerii) i wojska chemiczne (gazy bojowe). Nastąpił znaczny rozwój techniki morskiej spowodowany for-

Firma: MICROPROSE&EVRYWARE

Komputer: IBM PC

Grafika: VGA

Dźwięk: Sound Blaster

Obsługa: z klawiatury i myszą

Ocena: b. dobra

#### HISTORY LINE 1914-1918

Rok produkcji: 1992

Typ gry: strategiczna planszowa, taktyczna

Tematyka: walki lądowe

Firma: BLUE BYTE

Komputer: IBM PC

Grafika: VGA

Dźwięk: Sound Blaster

Obsługa: z klawiatury i myszą

Ocena: dobra

#### History Line. Pole sparingu, PC





Kto jest Doskonałym Dowódcą? Na razie nikt, ale jeśli zechcesz... możesz ty nim zostać. Wystarczy zagrać w grę strategiczną THE PERFECT GENERAL opracowaną przez zespół WHITE WOLF PRODUCTIONS. Gra jest bardzo starannie opracowana, zarówno pod względem logicznym, jak i graficznym. Warto dodać, że sprawdzała ją aż 19 testerów! Ma funkcjonalne MENU, dobry HELP i znaczne walory edukacyjne. Uczy planowania i rozsądnego podejmowania ryzykownych decyzji. Niestety, żeby w nią wygrać, trzeba myśleć. Kto ma z tym kłopoty, niech lepiej weźmie się za coś prostszego. A więc dla inteligentnych i odważnych polecam THE PERFECT GENERAL – grę, która może wam dostarczyć niezłej rozrywki i dużo satysfakcji.

## CEL I ZASADY GRY

W THE PERFECT GENERAL wygrywa ten, kto zdobędzie więcej tzw. Victory Points (VP – punkty zwycięstwa). Poszczególne miejscowości, zależnie od mapy i scenariusza gry, są punktowane od 25 do 1200 VP za zdobycie. W każdej kolejce (TURN) otrzymuje się VP w zależności od zajmowanych miejscowości. W każdym scenariuszu, można być atakującym (ATTACKER) albo obrońcą (DEFENDER). Można również wystąpić w obu rolach kolejno (MATCH). Każdy scenariusz ma limit kolejek gry: normalny (STANDARD) i długi (LONG). Niezależnie od tego można przedłużać czas gry w jej trakcie. Po zakończeniu gry, w zależności od liczby zdobytych VP, komputer nadaje stopnie wojskowe obu stronom. Istotą THE PERFECT GENERAL jest więc nie totalne zniszczenie przeciwnika, lecz zajęcie punktowanych miejscowości i utrzymanie ich.

Co masz robić, żeby zostać generałem?

1. Musisz wystawić wojsko. Grę, dla każdego scenariusza rozpoczyna się z określoną liczbą tzw. Buy Points (BP – punkty zakupu). W większości scenariuszy możesz dostać posiłki (REINFORCES) dla uzupełnienia przerzedzonych szeregów swoich wojsk. Wielkość tych posiłków jest również określona w BP. Możesz mobilizować następujące rodzaje wojsk:

| Rodzaj jednostki               | koszt |
|--------------------------------|-------|
| 1) Armored Car                 |       |
| (Samochód Pancerny)            | 5     |
| 2) Light Tank (Lekki Czołg)    | 6     |
| 3) Medium Tank (Średni Czołg)  | 8     |
| 4) Heavy Tank (Ciężki Czołg)   | 12    |
| 5) Mobile Artillery            |       |
| (Działo Samobieżne)            | 14    |
| 6) Infantry (Oddział Piechoty) | 1     |
| 7) Engineer                    |       |
| (Oddział Inżynieryjny)         | 5     |
| 8) Bazooka                     |       |
| (Oddział Przeciwpancerny)      | 3     |

|                           |    |
|---------------------------|----|
| 9) Mine (Oddział Saperów) | 3  |
| 10) Light Artillery       |    |
| (Lekka Artyleria)         | 9  |
| 11) Heavy Artillery       |    |
| (Ciężka Artyleria)        | 20 |

2. Musisz rozmieścić wojsko, które zmobilizujesz. Posługujesz się mapą, na której komputer wskazuje dopuszczalne miejsca dla dyslokacji twoich jednostek. Również twój przeciwnik ma ściśle określone miejsca dla rozmieszczenia swoich wojsk. Na mapie mogą być również oznaczone terytoria neutralne (tylko w niektórych scenariuszach). Wtargnięcie na takie terytorium powoduje, że staje się ono nieprzyjacielskie z określoną liczbą BP.

3. Możesz przemieszczać swoje jednostki i wprowadzać je do boju. Każdy rodzaj jednostki ma różny zasięg, co wiąże się z zapasem paliwa (FUEL), jaki otrzymuje ta jednostka w każdej kolejce gry. Zapas paliwa określany jest w jednostkach od 1 do 9, zależnie od rodzaju oddziału. Jest on stały dla każdego rodzaju jednostki (mniejszy

– 3) wzajemne ostrzeliwanie się pozostałych jednostek obu stron (DIR FIRE). Możliwe cele i kolejność ostrzału wskazuje komputer,

– 4) przemieszczanie oddziałów (MOVEMENT). W czasie przemieszczania się jednostek możliwe jest ich ostrzeliwanie przez przeciwnika. I tu pomaga komputer,

– 5) powtórne ostrzeliwanie się jednostek obu stron (DIR FIRE), po zakończeniu ich przemieszczania, według wskazówek komputera.

Można powstrzymać się od ostrzeliwania i przemieszczania oddziałów. W fazie następnej twój oddział może ostrzelać nieprzyjacielski pod warunkiem, że nie strzelał w fazie poprzedniej. W THE PERFECT GENERAL można grać na kilka sposobów: we dwoje, przeciwko komputerowi, za pomocą modemu lub kabla na dwa komputery. Można również ustawić grę jako symulację. Ten ostatni przypadek może być przydatny dla zapoznania się z właściwościami algorytmów gry i z jej menu.

submenu pozwala również na skorzystanie z nowych scenariuszy, które miejmy nadzieję, dotrą wkrótce do Polski,

– STUDY BATTLE RECORD (Badanie zarejestrowanych bitew) pozwala na zapoznanie się z wynikami poszczególnych rozegranych scenariuszy i z komputerową oceną twoich waleń dowódczych. Opcja rozwija się w submenu, które umożliwia przejrzenie wyników według dowódców (COMMANDER HISTORY) i według scenariuszy (SCENARIO HISTORY),

– CHANGE HARDWARE CONFIGURATION (Zmiana konfiguracji sprzętowej). Opcja rozwija się w kolejne submenu zawierające następujące opcje: SOUND OPTIONS (System dźwiękowy), SERIAL PORTS/MODEM (Komunikacja między dwoma komputerami), INPUT DEVICE (Urządzenie wejściowe). Submenu Sounds Options umożliwia wybór systemu dźwiękowego (PC SPEAKER, ADLIB, SOUND BLASTER), bądź rezygnację z niego (NONE). Submenu Serial Ports/Modem służy do usta-

# THE PERFECT GENERAL

## MENU, EKRANY I OPCJE

THE PERFECT GENERAL ma trzy ekrany gry i następujące ważniejsze pozycje menu:

1. Menu startowe (GAME START). Zawiera ono następujące opcje, z których część ma submenu:

– HELP (Pomoc). Wskazówki związane ze skonfigurowaniem i uruchomieniem gry,

– ABOUT The Perfect General (Informacja autorska o grze). Jeśli się z nią zapoznasz, dowiesz się, ilu projektantów, grafików, programistów, testerów i administratorów musi pracować nad dobrą grą strategiczną,

– NEW GAME-ONE COMPUTER (Nowa gra na jednym komputerze). Ta opcja umożliwia skonfigurowanie gry i wybór scenariusza do gry na jednym komputerze. Dokonuje się tego za pomocą kolejnych submenu, które opisano dalej,

– PLAY BY MODEM (Gra poprzez modem). Za pomocą tej opcji, rozwijanej w kolejne submenu, można grać na dwóch komputerach poprzez modem lub po kablu RS-232C,

– RELOAD SAVED GAME (Ładowanie zapisanych gier). Ta opcja, z prostym submenu, służy do wznowiania przerwanych i zapisanych gier. Układ

lenia parametrów komunikacyjnych (modem lub kabel), zaś Input Device do włączenia lub wyłączenia myszy (MOUSE) i joysticka (JOYSTICK) oraz do ewentualnego przyporządkowania ich każdemu z dwóch graczy (ASSIGN),

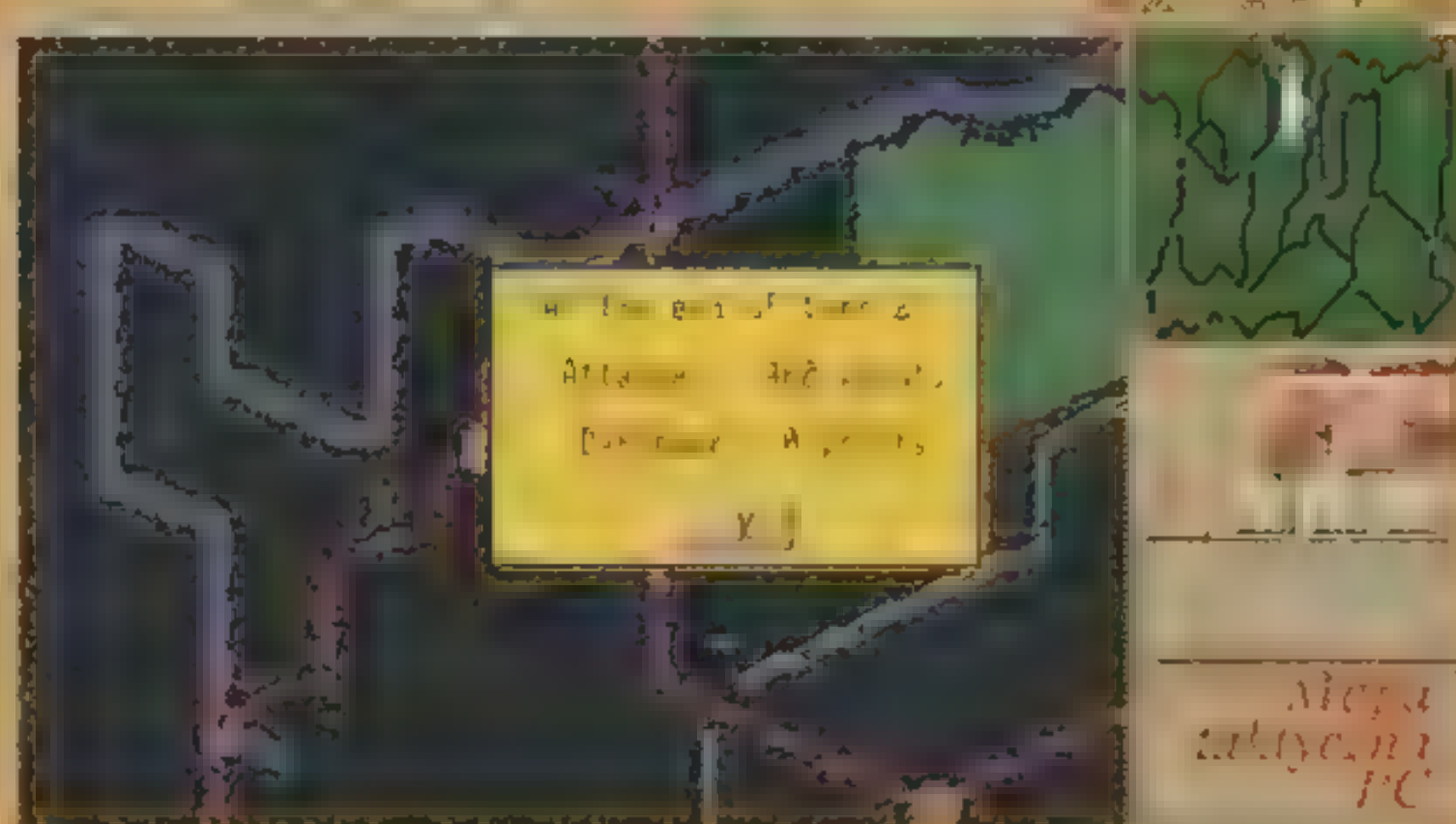
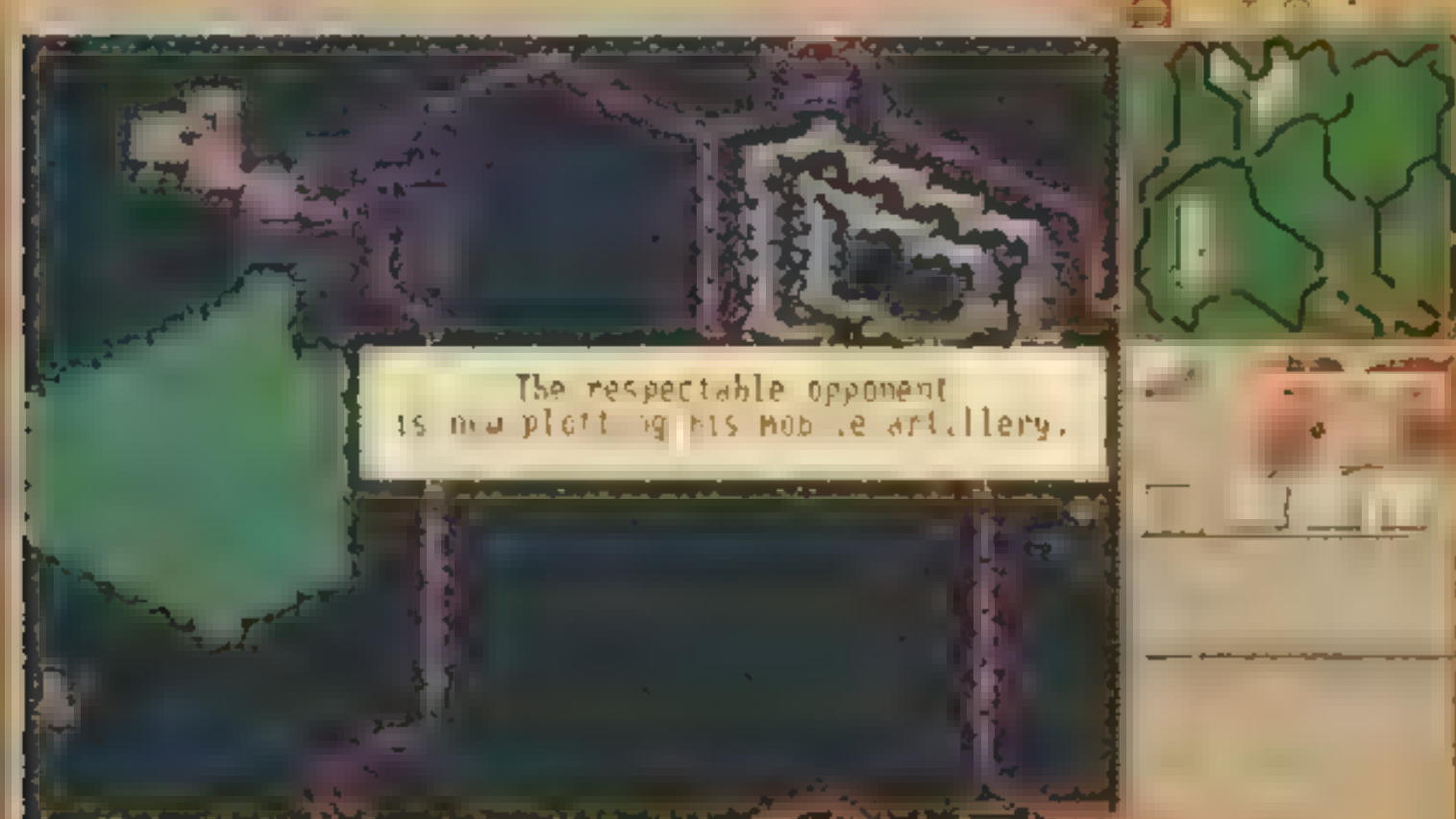
– QUIT to wyjście z menu startowego i jednocześnie z gry.

2. Menu wyboru scenariusza (SELECT OF SCENARIO). Uaktywnia się po wskazaniu opcji NEW GAME-ONE COMPUTER w menu startowym. Większą część okna menu zajmuje spis scenariuszy. Po wskazaniu któregoś ze scenariuszy można uaktywnić menu zawierające następujące opcje:

– LONG DESCRIPTION (Pełny opis). Podaje dokładne informacje o warunkach gry według określonego scenariusza oraz wskazówki taktyczne dla graczy,

– SHOW MAP (Przegląd mapy). Umożliwia wstępne zapoznanie się z terenem bitwy dla wybranego scenariusza,

– SCENARIO RULES (Reguły scenariusza). Umożliwia skonfigurowanie warunków gry dla wybranego scenariusza. Ta opcja rozwija się w submenu, za pomocą którego można ustalić: rolę gracza (BALANCED – kolejno atakujący i obrońca, ATTACKER – atakujący, DEFENDER – obrońca), długość gry (STD. GAME – gra standardowa, LONG GAME – gra wydłużona), zakres trafień (FULL KILL – pełne trafienia, PARTIAL KILL – częściowe trafienia), skuteczność trafień (ALWAYS HIT – skuteczność pełna, RANDOM HIT – skuteczność niepełna, decyduje losowo komputer), zakres wglądu w sytuację na polu bitwy (FULL VIEW – pełny wgląd, LIMIT TO LOS – wgląd ograniczony, część oddziałów nieprzyjacielskich jest ujawniana przy bezpośrednim kontakcie), tempo gry ustalone w skali 0 – 500 (DELAY: RESPONSE DELAY – szybkość animacji, MES-





SAGE DELAY – szybkość wyświetlania komunikatów), wyrównywanie szans (HANDICAP) dokonywane w skali 30 – 100%.

– PLAY THIS SCENARIO (Grawe-  
dług wybranego sce-  
nariusza). Ta opcja  
umożliwia rozpoczę-  
cie gry. Rozwija się ona w hierarchicz-  
ne submenu TYPE OF GAME (Typ  
gry), w którym ustala się partnerów gry:  
przeciwko komputerowi (PERSON vs.  
COMPUTER), symulacja (COMPUTER  
vs. COMPUTER), gra we dwoje (TWO  
PLAYERS). W submenu jest również  
opcja HELP. Po ustaleniu stron gry  
uaktywnia się opcja stopnia jej trudno-  
ści (LEVEL).

**3. Ekran i menu mobilizacji (UNIT  
PLACEMENT).** Służy do wydawania  
rozkazów mobilizacyjnych. Większość  
ekranu zajmuje mały i prosty arkusz  
kalkulacyjny przedstawiony w postaci  
tablicy służącej do wyznaczania liczby  
i rodzajów mobilizowanych jednostek  
w ramach dysponowanych BP. Na do-  
le ekranu mogą być podawane infor-  
macje i komunikaty. Z prawej dolnej stro-  
ny ekranu znajduje się menu zawiera-  
jące trzy opcje: HELP, RECON MAP  
(Podgląd mapy), DONE (Zrobione). Dru-  
ga opcja rozwijana jest w submenu,  
które omówiono dalej. Ekran i menu  
mobilizacji są uaktywniane na począt-  
ku każdej gry oraz w przypadku nadej-  
ścia posiłków.

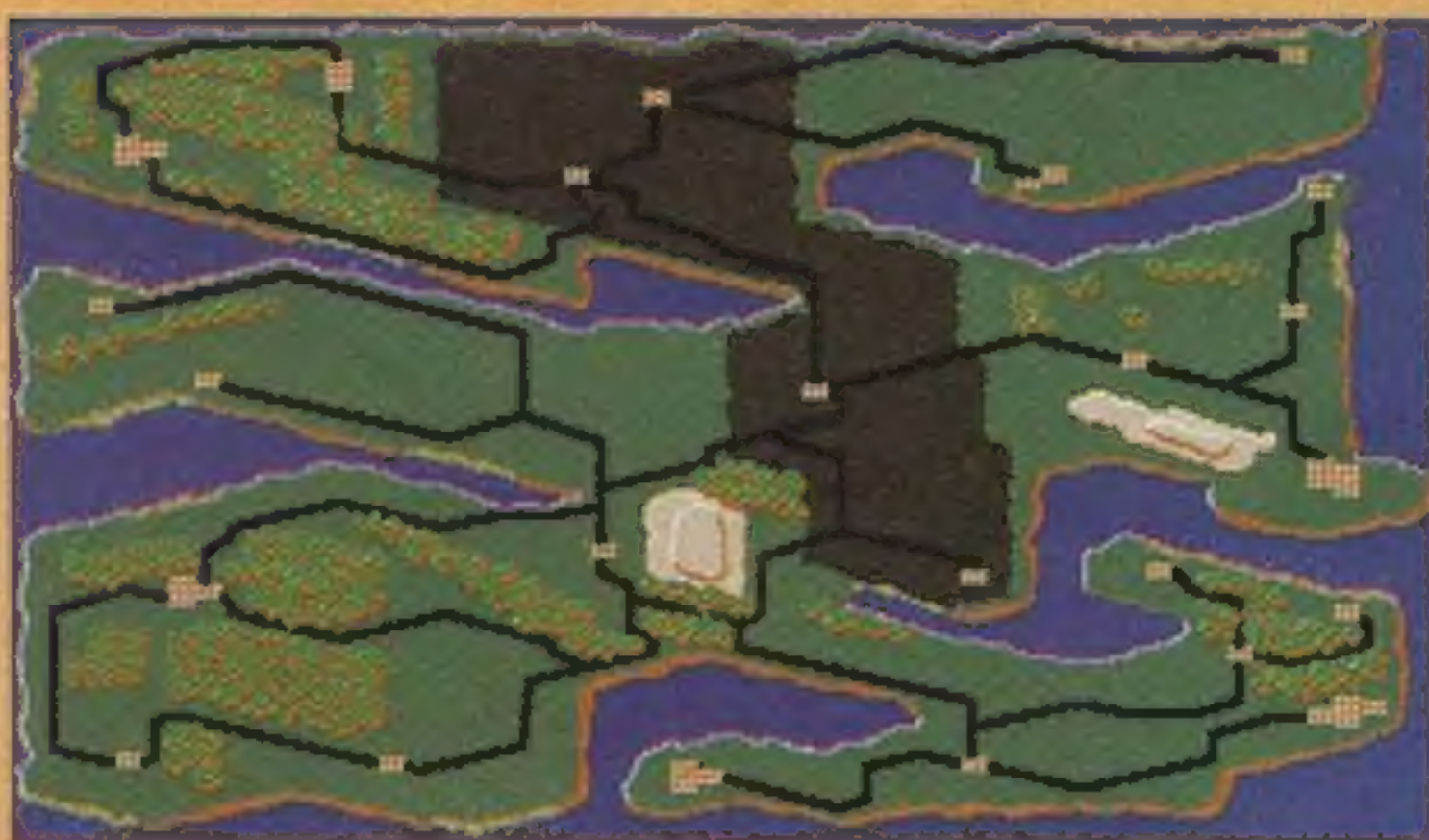
**4. Ekran i menu walki.** Służy do  
wydawania rozkazów dotyczących prze-  
mieszczania własnych oddziałów  
i ostrzeliwania nieprzyjacielskich. Więk-  
szość ekranu zajmuje fragment prze-  
wijanej mapy z zaznaczonym położe-  
niem oddziałów wojskowych obu stron.  
Z prawej strony ekranu znajduje się  
okno podzielone na trzy części:

– górną, którą stanowi zmniejszona  
mapa całego pola bitwy,

– środkową, którą jest menu zawie-  
rające następujące opcje: F (FIRE UNIT)  
– ostrzeliwanie przemieszczających się  
oddziałów nieprzyjacielskich, I (IGNO-  
RE UNIT) – rezygnacja z przesunięcia  
oddziału lub oddania przez niego strzału,  
N (NEXT UNIT) – przesunięcie kursora  
(i ruchu) na następny oddział wskaza-  
ny przez komputer, R (RECON MAP) –  
podgląd mapy. Uwaga: opcja F jest  
aktywna wtedy, kiedy kolor jej okienka  
jest zielony,

– dolną, którą jest okno informacyj-  
ne podzielone na dwie części. Część  
górną zawiera informacje o rodzaju od-  
działu i jego zapasie paliwa, zaś dolną  
– informacje związane z sytuacją tego  
oddziału na polu bitwy (położenie, dłu-  
gość wyznaczonej trasy marszu, odle-  
głość strzału i jego prawdopodobna sku-  
teczność itp).

**5. Ekran i menu mapy (Recon Map).**  
Służy do rozmieszczania wystawianych  
oddziałów wojskowych oraz do analizy  
warunków pola bitwy. Ta analiza może  
być pomocna do podjęcia decyzji mo-  
bilizacyjnych, a także decyzji dotyczą-  
cych przemieszczania oddziałów i wpro-  
wadzania ich do walki. Cały ekran zaj-  
muje mapa pola bitwy. Uaktywniane  
menu zawiera następujące opcje:



- HELP (Pomoc),
- UNIT DISPLAY ON/OFF (Prze-  
gląd jednostek). Umożliwia zapozna-  
nie się z dyslokacją jednostek,
- PLACEMENT LOCATION ON/OFF  
(Miejsca dyslokacji). Pokazuje miejsca roz-  
mieszczania mobilizowanych oddziałów,
- VICTORY POINTS ON/OFF (Punkty  
zwycięstwa). Informuje o „wartości” po-  
szczególnych miejscowości w VP,
- REINFORCEMENT AREA ON/OFF  
(Obszar uzupełnień, posiłków). Poka-  
zuje miejsca rozmieszczania mobilizo-  
wanych oddziałów posiłkowych,
- NEUTRAL COUNTRIES ON/OFF (Kraje  
neutralne). Pokazuje obszary neutralne,
- MAP LABELS ON/OFF (Nazwy  
miejscowości). Podaje nazwy miejsco-  
wości, którym nadano określone VP,
- EXIT RECON MAP (Wyjście z menu).

**6. Każda faza kolejki gry ma wła-  
sne menu.** Są one proste i dlatego nie  
wymagają dodatkowych opisów. Służą  
one do uzyskania pełnego wglądu w sy-  
tuację na polu bitwy oraz do wykonania  
operacji systemowych (SAVE GAME –  
zapis sytuacji gry, QUIT GAME – za-  
kończenie gry). Poza tym każde z tych  
menu ma własnego „helpa”, zawierają-  
cego informacje znacznie ułatwiające  
grę. Niestety, po angielsku. W związku  
z tym... uczcie się kochani mistrzowie  
myszy i joystick'a – przyszli sławni do-  
wódcy, politycy i menedżerowie.

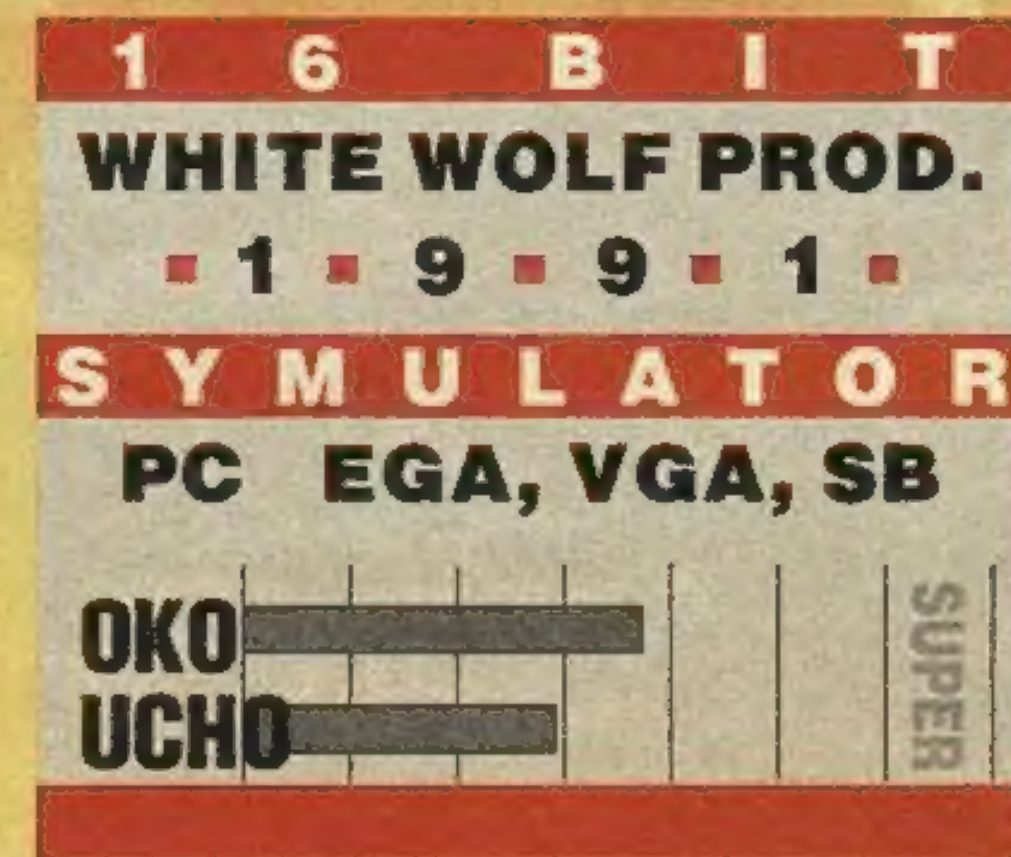
## NA ZAKOŃCZENIE

Poszczególne rodzaje jednostek pan-  
cernych charakteryzują się zróżnicowa-  
nym zasięgiem, siłą ognia i odpornością  
na ostrzał nieprzyjaciela. Myślę, że szybko  
zorientujecie się, jak wykorzystywać ich  
walory. Kiedy atakować a kiedy wycze-  
kiwać? Jak organizować zasadzki? Jak-  
ie zmobilizować wojska w zależności  
od ukształtowania terenu bitwy?

Nie przejmuj się, jeśli komputer two-  
je walory dowódcze na początku oceni  
niezbyt wysoko. Pamiętaj, że „trening  
czyni mistrza”. Jeśli będziesz zdoby-  
wał stopnie generalskie a twój prze-  
ciwnik nie wyższe od kapitana – świad-  
czy to o tobie bardzo dobrze.

Doc

P.S. Sorry – opis MENU do L'EMPE-  
REUR'a za miesiąc. Nie zmieścił się  
nijak.



# super

**Nie, nie, nie, nie dało się nie  
powołać do życia tej rubryki. Już  
od drugiego listu pokładaliśmy  
się ze śmiechu.**

– Zobaczyłem w kiosku Secret  
Service, cholera pomyślałem, pew-  
nie nowy magazyn wojskowy, czy  
cuś. Jako ryzykant kupiłem to. Wy-  
rwałem kioskarkę zatopioną w Skan-  
dalach i jak zwykle dostała spazmów,  
powiedziałem: Poproszę Sekret Ser-  
wis! (skąd ja to znam, jeżeli to ta  
sama kobieta, o której już kiedyś  
pisałeś, to aż dziw bierze, jaka ona  
żywotna, że przy tobie jeszcze nie  
padła na serce do końca),

– Obsikałem wszystkie kioski,  
gdzie was nie mieli, bo ten pamper-  
sowy przydupas z naszego kiosku  
wszystko wysprzedał.

– Czołgałem się właśnie do przy-  
tuliska (czyt. domu), gdy mignęło mi  
coś kolorowego w kiosku.

– Kiedy poprosiłem kioskarkę o SS  
to ona tępym wzrokiem pojechała  
w stronę pism erotycznych (może  
dla niej nasz tytuł tłumaczy się CICHE  
USŁUGI...).

– Nie mogłem was dostać, więc  
odkupiłem numer od kumpla za 20  
tys zł (frajer, tanio nas puścił).

– Z pewną nieśmiałością sięgną-  
łem po SS... (teraz wiem..., a gdzie  
są skrzydółka).

– Macie równego ciecia. Na pyta-  
nie: czy to numer 201-261? – odpo-  
wiedział – Nie, to numer 20-12-61.  
(widać że do dwóch miejsc po prze-  
cinku ma opanowane, a do trzech  
nie, poza tym jest równy i należy go  
chronić).

– Dlaczego SS powieli innych  
i na Liście Przebojów daje 10 pozy-  
cji, a nie 12? (żeby się mogło dzielić  
przez pięć, poza tym zawsze liczy-  
my na palcach).

– Prawdę mówiąc waszego wcze-  
śniejszego bachora jeszcze kupuję.

– Wasze pismo spadło mi i mo-  
im kumplom, jak manna z nieba,  
piszę to nie mając żadnych powią-  
zań z ZChN. (Szczęść Boże my  
też nie!)

– Użytkownik PC to PeCjanin,

– Teksty w stylu THE BEST FOR  
YOU są dobre dla takich, co lubią  
Tinę, Skandale czy Penthouse'a. (ale  
malkontent).

– Zamieście ankietę, żeby się  
dowiedzieć jak pobić inne czasopi-  
sma. (ogniem i mieczem, i Rosjana-  
mi prawdopodobnie)

– Mój stary powiedział: znów wy-  
dajesz pieniądze na bzdurne gazety  
z grammi zamiast kupować PC Ku-  
rier. Potem, czerwony jak burak, klnąc  
pod nosem, poszedł pracować nad  
jego ukochanym Lotusem 1-2-3.  
(Czcij Ojca swego i programy jego  
jak siebie samego).

– Chciałbym z wami stale współ-  
pracować, gdy tylko kupię kompu-  
ter, o którym ostatnio marzę.

– Czy nie macie tam u siebie ja-  
kieś panienki do lat 22 – może być  
sekretna – w celach towarzyskich  
(sami takiej szukamy, bo ta rapeta  
która jest, jest mocno przechodzo-  
na i lysieje).

– Po co reklamy kosmetyków,  
przecież tu są fani gier, a nie jakieś  
lale z pryszczami na gębie (pocze-  
kaj synku aż zaczniesz dojrzewać i ci  
pryszczki wyskoczą, tu nas po stopach  
niemytych całują za tą reklamę).

– (Nie o nas) Po 12 numerze  
☛☛☛☛ wysłałem przedłużenie  
prenumeraty, co z moją forszą? (je-  
dynie Wszyscy Święci raczą wie-  
dzieć, nasz kontakt z ☛☛☛☛ urwał  
się na numerze 9 i nie przypuszcza-  
liśmy nawet, że przez ten cały rok  
ukazały się aż 3 numery, a'propos  
zamawiałeś dwumiesięcznik, czy po-  
nadkwartalnik?).

– (Początki i końca) Do kwatery  
główniej SS (wiedziałem, że to się  
tak skończy), Yes yes yes – from  
kosmos to SS, Czołem stuknięci  
o monitor, Cześć pismaki zjadający  
dyskiety w zaparowanych brylach,  
żółtodzioby w świecie gazet kom-  
puterowych (nie gazet, tylko pism  
mošku jeden, gazeta jest codzienna  
z definicji), A już żek myślał że was  
szlag trafiol! (złego diabla nie biorą),  
Do 3-ciego pułku joyów zmotoryzo-  
wanych, Dzięki za przyjęcie do gro-  
na SS-manów, Trzymajcie się – za  
jaja (oczywiście, wielkanocne).

– (Pozdrowienia) dla Doroty G.  
z Wrocławia i jej wibratora.

– (Przekręty) Cip\$y i Topsy, Si-  
lent Service, Zgred (Red) Baron

– Przeglądałem kiosk i zauważy-  
łem krwisty kolor, zabłyśły mi oczy,  
serce mocniej zabiło, a dłoń odruch-  
owo zacisnęła się i w takcie „Mar-  
sza tureckiego” palce zaczęły coś  
naciskać – chyba fire.

– Nareszta! Zdyskredytowaliście  
to, wiecie, ten ☛☛☛☛.

– Uważam, że pojawienie się SS  
zrewolucjonizowało polski rynek (tak,  
to po prostu moje podpaski), jeste-  
ście o niebo lepsi od tych z trzymie-  
sięcznym opóźnieniem, co mają for-  
mat rosyjskich zeszytów.

– Numer pierwszy rozebrałem na  
części i powiesiłem na ścianach, żeby  
częściej patrzeć na to чудо! (to albo  
kupiłeś nas dwa razy, albo masz  
ściany przezroczyste).

– (Zachcianki) Czemu nie ma  
Superuf – Konstancin-Łorsą. (już  
są), Za mało o aj-bije-mnie (to  
mu oddaj), Czy moglibyście przy-  
słać mi ok. 50 tytułów ciekawych  
gier na Amigę 500? (a czemu  
nie 500?).





Uffffff!!! udało się, Mamo!, udało się przejść przez morze listów od Was, tak jak udało się to wcześniej pewnemu świętemu, co miał batony Milky Way w skarpetkach. Uzbierało się nieco tematów, więc postaram się na nie odpowiedzieć od ręki.

1. Wielkie dzięki wszystkim, którzy napisali do nas z wsparciem moralnym, którzy odpowiedzieli na nasz apel i przysłali opisy, mapy i tipsy, i którym w ogóle chce się zrobić w życiu coś z serca.

2. Jeszcze większe dzięki grupie „wybranych spośród milionów” za wykazaną pomoc i niekiedy wielkie zaangażowanie przy reklamowaniu naszych poczyni.

Teraz kilka informacji w tematach ogólnych:

3. O pojemności gazetki – więcej upchnąć na tej liczbie stron materiału, chyba nikomu się nie udało: 160 stron maszynopisu i 104 zdjęcia.

4. Cena – nie przewidujemy podwyżek cen tak długo, jak to będzie możliwe.

5. O nagrodach – niespodzianki, o których pisaliśmy, jak sama nazwa wskazuje są niespodziankami i nie podlegają zamawianiu „oczekuję niespodzianki” lub „kiedy przyślecie...”, „co będę miał za...”.

6. O zdjęciach – faktycznie przeważają zdjęcia z PC, wynika to jednak z przyczyn technicznych a nie sympatycznych (screeny z PC nigdy nie widzą aparatu fotograficznego i gwarantują wyższą jakość), inne wymagają fotografowania i skanowania.

7. O ankiecie – przewidujemy w następnym numerze.

8. Kaset/Dysk – pytanie stare jak świat. Nie podejmujemy się zgadywać co i w jakiej formie wypuścili piraci na rynek.

9. Commodore 64 i inne złomy – nie zapomniałszy o was, jaki jednak jest rynek każdy widzi, dlatego też opisy będą, choć w dość skompresowanej formie.

10. Top Ten – zachodnie pisma nie publikują list przebojów Atarińskich, co..., oczekujemy na propozycję.

11. Mapki – technika dowolna, byle czytelna, bez zbędnych „dekoracji” – tylko treść.

**Sprostowanie** – jak uczy doświadczenie lat ubiegłych, nigdy nie udaje się wiedzieć wszystkiego o wszystkim, dlatego też z góry uprzedzamy, że będziemy w tym miejscu uzupełniać dane np. o tym, na jakie komputery jest gra, oczywiście pod warunkiem otrzymania stosownego sprostowania od kogoś z czytelników.

nia stosownego sprostowania od kogoś z czytelników.

– L'Empereur pt. Napoleon jest na Amigę (Radek Jankowski – Warszawa) – Tips do Jamesa Ponda nie chodzi – widać plotka źle doniosła.

*Czy SS będzie miał prenumeratę? Łukasz Nowak – Rybnik*

Na razie nie przewidujemy prenumeraty, do momentu osiągnięcia stałego statusu rynkowego. Pewnym rozwiązaniem tego problemu może być namówienie kioskarsza, tam gdzie zwykle kupujecie czasopisma, aby zamówił SECRET SERVICE w kolportażu. Oni mają takie możliwości, ale zwykle nie wiedzą nic o pojawianiu się nowych tytułów.

*SECRET SERVICE, ciekawe kto wymyślił tak pieprzniętą nazwę? Neptuno – Głowice*  
To proste pytanie – stary Martineza.

*Chciałem u was zamówić następujące gry (tu jest napisana lista gier). Rafał Jagodziński – Wielka Wieś, Parczew*

Drogi czytelniku, jak być może już zauważyłeś jesteśmy redakcją pisma, a nie składnicą, giełdą, firmą wysyłkową, dystrybutorem, dealerem ani nikim takim i w związku z tym nie prowadzimy takich usług. Czynnymy za to wiele starań by pozyskać od odpowiednich organów gierki różne i różniaste do rozdawania w konkursach wszelakiej maści.

*Czy czytelnicy mogliby przysłać do was kandydatury na „Grę miesiąca”? Nie mam na myśli Listy Przebojów. Michał Adamowicz – Bydgoszcz*

Pomysł doskonały! TOP TEN – czyli Lista Przebojów jest robiona jako przegląd kilku najbardziej znaczących pism branżowych na świecie i jest niezależna od tego, co każdy z nas ma w domu, w wielu przypadkach będzie ona służyć jako zapowiedź czego ciekawego można się spodziewać. Zamiast pisać do TOP TEN oczekujemy sugestii na temat: „co chciałbym przeczytać w SS”. My postaramy się wyciągać z tego dalekoidąc wnioskii prawdopodobnie w wielu przypadkach treść numeru będzie odpowiednią na zapotrzebowanie rynku.

*Jeśli mam kupić legalną grę za 300 czy 700 tys. zł to muszę dobrze wiedzieć co kupuję, więc te 30-60 tys. za pismo, które mnie rzetelnie poinformuje, to przyzwoita cena. Piotr Szymański – Elbląg*

Mam nadzieję, że obecna cena nie dyskredytuje pisma jako rzetelnego źródła informacji. My ze swej strony dokładamy wszelkich starań by recenzje programów osiągalnych w Polsce były drogowskazem i oceną wiarygodną.

*Dlaczego odeszliście z Top Secret'u? Robert Wanat – Sosnowiec*

A dlaczego porzuca się kochanki? To proste, dla żon!

*Nie popieram piractwa, ale powinno się niszczyć handlarzy, a nie nas, biedne ofiary systemu. Horse Master – Łódź*

Z góry uprzedzam, że powyższe zdanie jest wyrwane z kontekstu, jednak doskonale ilustruje pewne zjawisko: „to nie ja jestem winien tylko system, ja jestem jedynie biedną sierotą, zło samo wciska się w ręce”. Nie na co tego komentować, jedynie można się zastanowić.

*Wyobraźcie sobie, że macie 6,5 mln zł. Czy kupilibyście Amigę 600? Marek Bobakowski – Jaworzno*

Oczywiście tak! Na pewno nie warto inwestować (mając jakieś pieniądze) w 8-bit, plan maksimum czyli PC z dobrymi dodatkami jest lepszy, ale jednoznacznie droższy, a kupienie byle czego mści się potem latami.

*Szukajcie sponsorów! Ja naprawdę marzę o Amidze i zamierzam ją wygrać. Robert Makowski – Włocławek*

Powiedziane bez owijania w bawełnę. Nie ma sprawy – REDAKCJA SECRET SERVICE POSZUKUJE SPONSORÓW KONKURSÓW (KOMPUTERY, GRY, INNE BAJERY), oferujemy możliwość reklamy na specjalnych warunkach.

ECOQUEST to seria gier o zacięciu ekologicznym. Pierwsza część – THE SEARCH FOR CETUS mówi o podwodnych przygodach dziesięcioletniego Adama wśród przyjaciół – ryb, delfinów i skorupiaków. W zamierzeniu seria ECOQUEST ma przybliżyć zamkniętym w betonowych bunkrach amerykańskim dzieciom świat przyrody, pokazać jakie szkody człowiek wyrządza zwierzętom i jak współżyć ze środowiskiem naturalnym. Gra przeznaczona jest dla dzieci od 8 do 16 lat i posługuje się nieskomplikowanym słownictwem, odwołuje się do wzorców tego zakresu wiekowego.

Najpierw musisz poznać kilka podstawowych zasad utrzymywania czystości i ratowania zwierząt. Mewę skąpaną w oleju najlepiej wytrzeć szmatką z detergentem, a małego złośnika w klatce po prostu napój wodą. Zabierz specjalną torbę pozerającą śmieci i słoik. Od ojca dostaniesz kapkę eksperymentalnego roztworu oczyszczającego. Przechodzisz przez drzwi z zamkiem kodowym i znajdujesz się w pomieszczeniu z basenem.

Smutny delfin, który przed kilkoma dniami uwiązł w sieciach rybackich, jest bardzo samotny i pływa smętnie w kółko. Podpowiedz na tablicy mówi ci, jak z nim postępować. Najpierw mów do niego spokojnym głosem, potem nakarm makrelami. Popływaj z delfinem, a potem porzuć się kółkiem. Mały delfin Delfineusz oswoi się z tobą i rażno zajmie się zabawą. Gdy poprosi cię o wypuszczenie na wolność, nie wahaj się.

Po kilku (nastu) dniach spotkasz go znów, gdyż przyplynie do ciebie po pomoc. Podwodne królestwo jest w niebezpieczeństwie, gdyż gdzieś zgubił się Patron Ciałego Interesu. Delfineusz może wierzyć tylko tobie, bo poznał, że jesteś wrażliwy na krzywdę i potrafisz pomóc. Zakładasz więc sprzęt do nurkowania i w drogę.

Już za pierwszym zakretem napotykacie transatlantyk, który nie tylko zaczernia tłustym olejem powierzchnię morza, ale i sieje setkami śmieci. Używając aktywnie torby śmieciowej przebij drogę i będziecie mogli swobodnie przepłynąć. Na otwartym morzu zakładasz aparat oddechowy i nura!

Delfineusz przedstawia ci wspaniały podwodny świat – krainę Eluria, ukrytą przed ludzkimi oczami za strasznym kłębowiskiem kolorowych wodorostów. Ale miasto marnieje. Sączy się jakaś zielona trująca substancja, wszędzie leżą tony śmieci, wyrzucanych z łódek i statków przez ludzi. W ruch torba i robimy mały porządek. Zatrzymać warto tylko stary druciany koszyk i brudną muszlę.

Delfineusz odpływa, a ty płyniesz w lewo, do wspaniałego, równie zanieczyszczonego ogrodu. Tu, oprócz pozbierania śmieci mo-

# PRZEGŁĄD EUROPEJSKICH LIST PRZEBÓJÓW

## top TEN

### AMIGA

1. INDIANA JONES IV
2. WING COMMANDER
3. HISTORY LINE 1914 - 18
4. PATRIOT
5. 1869
6. PINBALL FANTASIES
7. DSA
8. AIRBUS A320
9. FORMULA I GRAND PRIX
10. CIVILIZATION

### ATARI ST

1. BUNDESLIGA MANAGER PRO
2. PATRIOT
3. LEMMINGS II
4. FORMULA I GRAND PRIX
5. AIRBUS A320
6. SILENT SERVICE II
7. AMBERSTAR
8. SPECIAL FORCES
9. MONKEY ISLAND
10. ULTIMA VI

### IBM PC

1. COMANCHE
2. INDIANA JONES IV
3. HISTORY LINE 1914 - 18
4. SHERLOCK HOLMES
5. PATRIOT
6. 1869
7. TASK FORCE
8. MONKEY ISLAND II
9. DSA
10. BUNDESLIGA MANAGER PRO

### COMMODORE 64

1. BUNDESLIGA MANAGER PRO
2. BEAU JOLLY'S BIG BOX
3. PIRATES
4. FAMILIES DUEL
5. ELVIRA
6. WWF WRESTLING
7. CONQUESTADOR
8. CRAZY CARS III
9. USS JOHN YOUNG SPEC.
10. THE SIMPSONS

1 6 B I T

SIERRA

1 9 9 2

E D U K A C J A

MAC

PC VGA, SB

OKO UCHO



# ECO QUEST



Adam i Delfineusz (co ssak to ssak), PC



Cetus ty to masz pecha, PC



Wręczenie pucharu, Ogrody królewskie, PC



żesz wypróbować wynalazek ojca i oczyścić rzeźbę delfina ze smaru. Wtedy spod kamieni wyjdzie szef ogrodu – mały morski skorupiak i da ci specjalną fiolkę z lekarstwem.

Popłynij teraz do świątyni, ułóż mozaikę na ścianie i weź muszlę z brązu z postumentu. Jeśli umieścisz ją w dłoniach posągu, to ten zatrąbi donośnym głosem, a ty będziesz mógł wyjąć trójzab z dłoni posągu Posejdona. Teraz uruchom trójzębem mechanizm w ścianie, a twoim oczom ukaże się Oracle – wyrocznia (ale czemu nazywa się jak baza danych?). Wyrocznia zada ci trzy zagadki, na które musisz odpowiedzieć wskazując postaci z mozaiki. W kolejności, będziesz musiał wskazać człowieka, delfina i serce. Wyrocznia uraczy ci całym stołem wierszowanych przepowiedni – wynika z nich, że powinieneś przynieść jej dowód zaufania podwodnego ludu.

Teraz popłynij do małego panteonu, gdzie porozmawiaj ze złotą maską Senatora. Poobracaj fragmenty kolumn na lewej ścianie, by zablokowały się we właściwym położeniu. Budowlą zatrzęsie, maska spadnie i okaże się, że cały Senator to był mały, nieśmiały

krab. Jeśli wyczyścisz brudną muszlę znalezioną wcześniej szmatką i podarujesz mu już czystą muszlę, krab da ci małą złotą odznakę.

Ta odznaka to przepustka do podwodnej osady, do której broni dostępu niebieski strażnik. W każdej norcie mieszka jakiś wodny stworek. Za chwilę zobaczysz, jak mała czerwona rybka zaplatuje się w jakąś torebkę foliową. Gdy wepchniesz ją do jej domku i uwolnisz z pułapki, ryba podaruje ci żyłką zjadające glony. Przydadzą się, by odnowić hodowlę pożywienia dla innego mieszkańca osady, za co on zrewanżuje się bardzo ostrym kawałkiem muszli, którym pomożesz „szczupakowi” wypłatać się z drutów. Nie obejdzie się bez rewanżu – ość otrzymana od „szczupaka” pomoże wydobyć z gardła żółwia balon, który ten żarłok połknął mimochodem. Żółw podaruje ci cztery świetne śrubki!

Teraz porozmawiaj z niebieskim dozorcą i popłynij na powierzchnię, żeby przekonać rybaka do drobnej przeróbki jego łodzi. Chodzi o to, że śruba kałeczy przepływające ryby, więc wystarczy przykręcić koszyk śrubami i wszyscy będą zadowoleni!

Kiedy wrócicie na dno, będzie ono znów nieco zaśmiecone, ale pompę ręczną warto zatrzymać. Reszta – do torby! Za chwilę spotkasz półżywą rybę w domku, zamroczoną przez trującą substancję wydobywającą się ze słoika. Słoik ląduje w torbie, a trującą wypompowujesz przez „okno”.

Hura! W Elurii nareszcie zaczyna być czysto! Wszyscy mieszkańcy zbierają się na wielkie zebranie i w podziękowaniu za okazaną im wielką pomoc podarowują ci złotą maskę. Jest to dowód wielkiego zaufania i wyrocznia w nagrodę znów uraczy cię kilobajtami rymów częstochowskich.

Wypływamy na szersze wody. Tu, obok wspaniałej starej rzeźby jakaś samolubna rybka całuje swoje odbicie w lustrze. Przepłasz strojnisie a lustro zabierz. Potem, płynąc w prawo natkniesz się na wspaniałą roślinność wód ciepłych. Znajdziesz nawet grotę piracką, ze szkieletem ubranym w strój rodem ze statku Sir Drake’a. Musisz trochę pomocować się z halabardą i klucz przytoczony do szkieletu będzie twój... prawie. Połknij go szybka czerwona ryba! Pościg na nic się nie zda, rybę stracisz z oczu. Ale co to? Opasły ukwiał w rogu podejrzanie beka. Wystarczy podrażnić go sznurkiem odwiązanym od słupa, a ukwiał wypluje klucz na dno.

Potem znajdź zagrzebaną w piasku ośmiornicę i przestrasz ją lusterkiem. Wyciągnij z piasku sznurek. Zostaw teraz pusty słoik i gdy przypłyniesz za jakiś czas, słoik będzie odkręcony. Posłuży on jako łapka na świecąca rybkę, ukrytą w uchu rzeźby. Potem jeszcze wyważ pokrywę rezerwuaru i zabierz pływaka, oraz piłkę do metalu ze schowka rozwalonego pojazdu.

Przyszła czas, by przeszukać ciemną grotę we wschodniej części laguny. Wypuść ze słoika światło i odwalaj, po jednym, kamienie. Przed wejściem do dziury konieczne przebrać się w skafander, który znajdziesz w skrzynce ukryty między kamieniami. Ale nie otworzysz skrzynki innym kluczem, jak naoliwionym.

A za chwilę... odkryjesz źródło trującej, zielonej substancji! To stare beczki z niebezpiecznymi roztworami ukryte dawno temu pod wodą zmuszały i zaczęły przepuszczać płyn. Szybko mocujesz do pływaka nadajnik i linę i przywiązujesz ją do beczki. Nadajnik po wypłynięciu na powierzchnię alarmuje straż przybrzeżną, która woła nurków i oczyszczają grotę ze śmiercionośnego ładunku.

Pływając z Delfineuszem po czystych już wodach napotykacie na rozbity niedawno kuter wielorybiczny. Nagle! Atakuje wielka płaszczka – postrach wód. Uciekając z Delfineuszem więźnicie w starej sieci. Wycinasz muszlą przejście, ale delfin nie daje rady się wydostać i płaszczka zabiera go w dal.

Wracasz smutny do kutra. Z nudów odblokowujesz trójzębem zacięte drzwi do kabiny. Linka od harpuna napina się i słyszysz krzyk wieloryba! Teraz już wiesz – Cetus jest po prostu uwięziony przez wrak kutra, z którego rybacy próbowali go ubić. Płyniesz więc w górę i napotykasz ogromne cielsko. Po wpłynięciu przez paszczę musisz upiłować grot harpuna. Płyniesz naokoło i wyciągasz harpun, a ranę opatrujesz lekarstwem z fiołki. Teraz szybko! Razem z Cetusem płynię-

cie na pomoc Delfineuszowi. On odciąga uwagę płaszczki a ty musisz popłynąć do groty i uwolnić przyjaciela z sieci. Potem w ruch zatruta ość – wystarczy raz trafić płaszczkę, a Cetus już da jej szkołę!

Fanfary (pod wodą – raczej bulgoty), oklaski, uściski. Lud podwodnego miasta dziękuje ci za pomoc, za okazane serce i za wielkie poświęcenie w ratowaniu ich i całej podmorskiej krainy. Czas rozstać się z kółczastymi przyjaciółmi i wrócić do domu... Będziesz pamiętał tę przygodę całe życie... aż do następnej: LOST SECRETS OF THE RAINFOREST.

Martinez



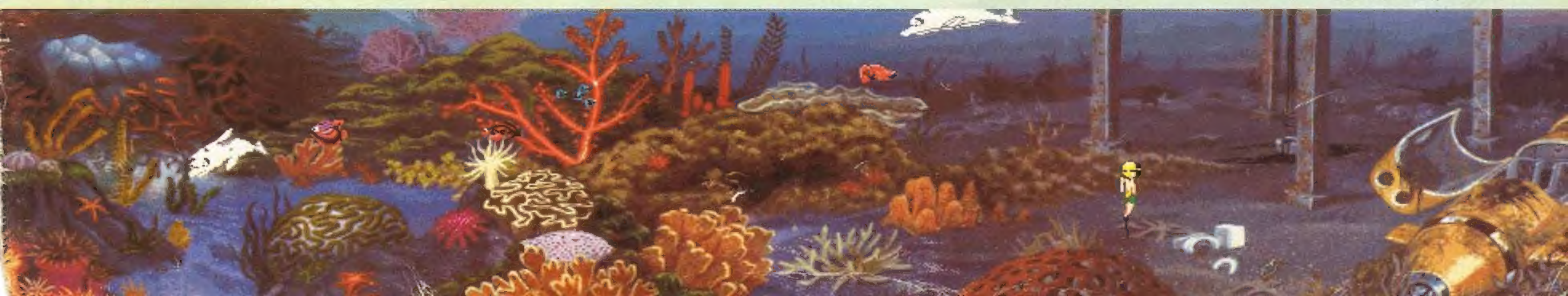
Droga przez zielsko, PC



Pogrzeb mu w uchu, PC



Śmietnik na dnie, PC





# RZUT czyli przegląd nowości OKIEM

Temat przygód w kosmosie został w znacznym stopniu zdominowany przez SIERRE i ofertę Rogera Wilco, bohatera serii SPACE QUEST. Niełatwo odebrać im prowadzenie, poza tym mało kto próbuje podskoczyć gigantowi.

Tym bardziej zdziwiłem się, gdy uruchomiłem grę REX NEBULAR AND THE COSMIC GENDER-BENDER firmy



MICROPROSE. Kto jak kto, ale MICROPROSE chyba nie musi sobie dorabiać pisaniem przygódówek. Bałem się ujrzeć knota, ale już obejrzenie intro wystarczyło.

Rex Nebular to kosmiczny włóczęga, osobowość podobna do Wiedźmina stworzonego przez Andrzeja Sapkowskiego. Żyje ze zleceń, ma swoje sposoby, tajemnice i ścieżki. Teraz dostał słabo płatne i mało ambitne zadanie odnalezienia jakiejś chińskiej wazy. Gra ma charakter retrospektywny – intro pokazuje moment powrotu z wazą i małą kłótnię ze zleceniodawcą, w wyniku której Rex zaczyna opowiadać swoją przygodę...

Rex ma w kabinie swojego statku kominek z rozpalonym ogniem, lusterko wsteczne z wiśmierkiem, na podłodze zdalnie sterowany samochodzik, ananasa w doniczce. Na początku bałem się cokolwiek zrobić czy ruszyć, bo w każdym pomieszczeniu znajdowałem po kilkanaście przedmiotów. Okazuje się jednak, że wystarczy się wyluzować i tylko zdrowo myśleć. Gra niesie ze sobą niesamowicie świeży humor, zawarty zarówno w otoczeniu, jak i w pojawiających się tekstach. Nieostrożny krok nawet, jeśli kończy się śmiercią, nie przyprawia nas o wściekłość, gdyż pojawia się za chwilę znów w tym samym miejscu, aby jeszcze raz spróbować.

Fabulą REX przypomina nieco Sexmisję, zaś w menu konfigurowania można ustawić STORYLINE (jak to przetłumaczyć?) – ostro, średnio, lub dla dzieci.

Martinez



## X-WING



Dawno, dawno temu, w odległej galaktyce... Tra ta, tra ta ta TA-ta... i wjeżdżają napisy. Gwiezdne Wojny – to było tak dawno. Film George'a Lucasa był przebojem i rewolucją w dziedzinie filmów kosmicznych. Do dziś doskonale sprzedają się wszelkie gadżety, plakaty, kompakty z soundtrackiem. Tra ta ta!, Luke Skywalker, Księżniczka Leia, Darth Vader – o, nasi idole i bohaterzy! Legenda nie osłabła dzięki kolejnym częściom: Imperium Kontratakuje i Powrót Jedi.

Chyba byście mnie zabili śmiechem, gdybym zaczął teraz przypominać: była sobie planeta, zły facet w helmie, latali – strzelali. Czy jest ktoś, kto nie oglądał Gwiezdných Wojen?

Jak dotąd wytwórnia Lucasa NIKOMU nie udzieliła licencji na charakterystyczny znak graficzny STAR WARS oraz ścieżkę dźwiękową. Ale teraz... teraz mamy grę X-WING z firmy LUCASARTS.

Firma zaczynała skromnie: pólsmulatorami w stylu BEHIND JAGGI LINES, potem od czasów MANIAC MANSION zaczęła rządzić w przygodówkach. Dlatego fakt wyprodukowania przez nią gry na wzór słynnego WING COMMANDER zadziwił mnie i zaskoczył.

Przez chwilę miałem wątpliwość, czy aby nie spaprali tematu. Wręcz przeciwnie – zarówno projektanci, graficy, jak i koderzy stanęli na wysokości zadania. Zaczyna się jak w filmie, aż opadają szczęki. Zalecam słuchanie na Rolandzie, bo Sound Blaster rzeźi z wysiłku.

Gra jest trudna. Jako pilot jednego ze słynnych myśliwców X-WING, Y-WING lub A-WING rozgrywamy wojnę z imperium bitwa po bitwie. Mamy też możliwość wzięcia udziału w historycznie zaaranżowanej potyczce, lub spędzenia czasu na lotach treningowych. Polecam, naprawdę polecam. Jest na co popatrzeć, posłuchać, wrażenie jest bardzo realistyczne. Niech moc będzie z nami.

Martinez

